



Numer
w sprzedaży
do 20.11.2024

nr 45 (1675) 14 listopada 2024

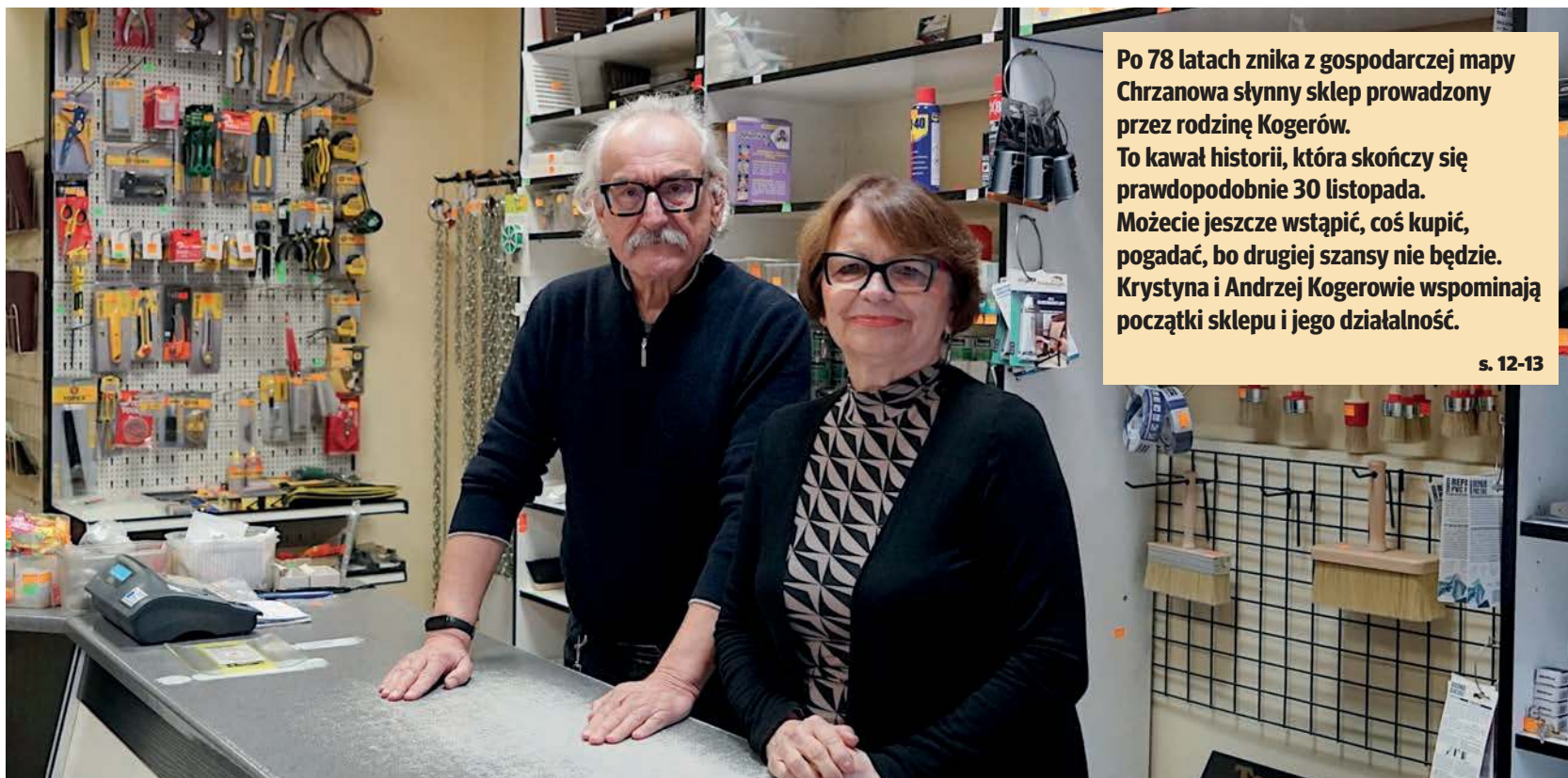
5 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Koniec handlowej historii Kogerów z Chrzanowa



Krystyna i Andrzej Kogerowie, właściciele sklepu KOGER przy Ogrodowej w Chrzanowie

Po 78 latach znika z gospodarczej mapy Chrzanowa słynny sklep prowadzony przez rodzinę Kogerów. To kawał historii, która skończy się prawdopodobnie 30 listopada. Możecie jeszcze wstąpić, coś kupić, pogadać, bo drugiej szansy nie będzie. Krystyna i Andrzej Kogerowie wspominają początki sklepu i jego działalność.

s. 12-13

ALWERNIA

Radni i urzędnicy nad Soliną na spotkaniu z inwestorem. Kto za to zapłacił?

s. 4

BABICE

Strefa gospodarcza rozkwita. Niemcy z Monachium zainteresowani działką pod inwestycję.

s. 5

LIBIAŻ

Pełno gwiazd na patriotycznej biesiadzie. Kogo wyróżniła gmina?

s. 17

CHRZANÓW

O tym się mówi. Pruszyński będzie produkował w mieście blachy

s. 2

TRZEBINIA

Zamiast obwodnicy droga przez osiedle. Do rafinerii przez Wodną

s. 3

KRZESZOWICE

Czy do Browaru w Tenczynku wróci życie

s. 7

INTERWENCJE

- Rozczarowanie po remoncie Robotniczej w Sierszy
- Kapiące prądem suszarki na basenie w Trzebini
- Strzelnica w Bołędzinie zamknięta
- W Żarkach nie ma ani jednego lekarza specjalisty

s. 11

Porady

- Rehabilitacja domowa
- Dotacje dla niepełnosprawnych
- Jak zachęcić seniora do spaceru
- Rozwój postawy u dzieci
- Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego
- Siłownia pamięci

s. 18-19



REPORTAŻ

W łowiectwie strzał nie jest najważniejszy

Kandydat na myśliwego musi wiedzieć, co to polowanie, co to koleżeńskość. A strzał jest na końcu. Przede wszystkim liczy się dbanie o las i o zwierzynę – podkreśla Włodzimierz Kucia, prezes Koła Łowieckiego „Żuraw” w Chrzanowie. Reportaż z tegorocznego Hubertusa na s. 14-15.



ROZMOWA

Były komendant na tropie tajemnic sprzed lat

Mirosław Dudek z Babc - tropiciel śladów lokalnej historii z czasów II wojny światowej, opowiada o swoich odkryciach i o tym, dlaczego w terenie zawsze towarzyszy mu strach.



ALICJA MOŁENDA

MOIM ZDANIEM

Konsultacje

Konsultacje społeczne są ważnym narzędziem demokracji, choć obywatele nie zawsze interesują, a rządzących mogą nawet frustrować. Bywa tak, że burza lub zakłócają ich plany, wymagają czasu, albo generują dodatkowe koszty na ekspertyzy. Tymczasem konsultacje są po to, aby zebrać opinie lokalnej społeczności na temat planowanych działań, projektów lub decyzji, rozwiązać jej wątpliwości i obawy, odpowiedzieć wyczerpująco na pytania.

Nie są zatem konsultacje wiecami poparcia. Częściej bywają okazją do wyrażania niezadowolenia, niezrozumienia, mogących opóźnić, a nawet uniemożliwić osiągnięcie celu przez rządzących. Są więc tacy władarze, którzy po prostu ich nie lubią, bo nie lubią krytyki, więc na ile się da, osobiście ich unikają.

Ostatnio miałam okazję przyglądać się dwóm lokalnym spotkaniom konsultacyjnym. Pierwsze dotyczyło przyszłości i rozwoju tzw. aglomeracji chrzanowskiej, czyli 5 gmin i powiatu. Ważne dla wszystkich mieszkańców. Drugie - przebiegu nowej drogi do trzebińskiego zakładu Orlenu. Ważne dla mieszkańców osiedla Wodna w Trzebini.

Na pierwsze, organizowane w PCKU w Chrzanowie, przyszli głównie delegowani urzędnicy, bo specjalistyczna dyskusja przed południem nie przyciągnęła zwykłych mieszkańców. Nie było też na tym spotkaniu władarzy gmin ani szefa tej aglomeracji, a ranga dokumentu by tego wymagała. Uznali pewnie, że wszystko na ten temat wiedzą, a strategia to tylko załącznik do wniosków o dotacje i szkoda ich czasu na konsultacje. Trochę się zdziwiłam tą sytuacją, bo akurat 4 listopada pojechałam do Warszawy na ważne dla środowiska wydawców mediów lokalnych spotkanie w ministerstwie kultury. Konsultowana była ustawa medialna. Stawiliśmy się w komplecie. Co ciekawe, nie tylko my, branża. Obecna była też szefowa resortu i wszyscy jej zastępcy. Obie strony znalazły czas... Nikt nie schował głowy w piasek.

Na drugim, lokalnym spotkaniu konsultacyjnym w Chrzanowie, dopisała delegacja mieszkańców, bo omawiany projekt drogi przez Wodną do Orlenu mocno ich dotyczy (czytaj - s. 3). Temat prowadzi starostwo powiatowe jako inwestor, ale spodziewałam się, że zjawi się też burmistrz Trzebini, który zapewniał niedawno, że stoi po stronie mieszkańców. Nie było ani burmistrza, ani zaproszonych przedstawicieli Orlenu. Wypełniali inne obowiązki.

Konsultacje społeczne mogą przynieść wiele korzyści, takich jak lepsze zrozumienie potrzeb mieszkańców (strony społeczne), uniknięciu błędów przez władze jak w Sierszy (s. 8) i budowanie zaufania między obu stronami. Szkoda, że nie zawsze i władza, i mieszkańcy, mają na nie czas.

Jazzowe klimaty w środku tygodnia



Fot. festiwal-muzyki.pl

Na Koncert Galowy XII Festiwalu Muzyki Improwizowanej zapraszają do Krzeszowic jego organizatorzy - Fundacja Skala Pasji oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Zygmunta Noskowskiego w Krzeszowicach.

Koncert odbędzie się w środę, 20 listopada o godz. 18.30 w auli szkoły muzycznej (ul. Ogrodowa 7). Wystąpią: wykładowcy warsztatów odbywających się w ramach festiwalu, uczestnicy warsztatów, zaproszeni artyści i orkiestra dęta Skala Pasji.

Festiwal Muzyki Improwizowanej

to projekt realizowany od 2012 w Państwowej Szkole Muzycznej w Krzeszowicach, znany wcześniej pod nazwą Międzynarodowe Integracje Jazzowe. Pomysłodawcami byli Magdalena Suruło, absolwentka PSM I st. w Krzeszowicach i Jerzy Suruło, obecnie dyrektor szkoły.

Wstęp na Koncert Galowy jest bezpłatny.

Informacje na temat imprez planowanych w okolicy w najbliższym czasie, znajdziecie w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 21.

O TYM SIĘ MÓWI

Producent blach rozpoczął budowę

CHRZANÓW. Zakład powstaje na terenie przeznaczonym pod chrzanowską strefę gospodarczą, przy ul. Działkowej (droga na Luszowice).

To pierwsza kubaturowa inwestycja. Ma tutaj zostać wybudowany oddział znanej w całej Polsce firmy Blachy Pruszyński. Burmistrz Robert Maciaszek już wcześniej informował, że chodzi zarówno o produkcję, jak i magazyn oraz sprzedaż. Spółka kupiła ponad hektar gruntu. Aktualnie są prowadzone roboty ziemne. Pracuje ciężki sprzęt, który wyrównuje i utwardza teren.

Firma Blachy Pruszyński reklamuje się jako największy polski producent stalowych pokryw dachowych i elewacyjnych. Zaczęła działać w 1985 r., uruchamiając produkcję blaszanych akcesoriów. Twórcą tej marki jest Krzysztof Pruszyński, urodzony w 1960 r.



Spółka Blachy Pruszyński buduje zakład przy Działkowej w Chrzanowie

Produkty tej firmy zostały wykorzystane przy budowie np. stadionu Legii Warszawa, hali widowiskowej Ergo Arena w Trójmieście, terminali lotniczych Okęcie i Modlin.

Całkowity obszar Chrzanowskiej Strefy Inwestycyjnej, objęty planem zagospodarowania przestrzennego, wynosi ponad 270 ha. Nie wszystko jednak zostało przeznaczone pod produkcję i usługi. Jest

również przestrzeń przyrodnicza, np. lasy i siedliska bobrów.

*Właściwa część inwestycyjna, między Wodzińską i Działkową, ogranicza się na razie do ok. 28 ha. To teren, który obecnie przykuwa największą uwagę. Tutaj od kilku lat gmina skupuje i scala prywatne działki.

(ŁD)

Dzisiaj myśliwym bardzo potrzeba wsparcia, gdyż nasza działalność wciąż nie jest właściwie rozumiana w społeczeństwie. Zapomina się, że gospodarowanie zwierzyną to trudna i odpowiedzialna służba całemu społeczeństwu. Regulacja liczebności niektórych zwierząt łownych to konieczność w celu ograniczenia występowania szkód w uprawach rolnych i leśnych. To działanie mające na celu zapobieganie zagrożeniom komunikacyjnym w ruchu lądowym i powietrznym, a także występowania chorób odzwierzęcych. To również działania, żeby zwierzyna nie wchodziła w środowisko życia człowieka.

Bogusław Budzowski, prezes Koła Łowieckiego „Diana” z Chrzanowa.

Bohaterska akcja Mariany z Chrzanowa. Uratowała życie

Siódmoklasistka z Chrzanowa wykazała się wiedzą, opanowaniem i niesamowitą empatią. Została bohaterką.

Mariana Szyndler-Salgueiro uczęszcza do siódmej klasy Szkoły Podstawowej nr 5 w Chrzanowie.

„W piątek 8 listopada w drodze do szkoły, Mariana zauważyła kobietę, która straciła przytomność i wymagała natychmiastowej pomocy. Dzięki szybkiemu myśleniu i umiejętnościom, Mariana podjęła

akcję reanimacyjną, pozostając jednocześnie w stałym, telefonicznym kontakcie z dyspozytorem pogotowia ratunkowego. Jej profesjonalne zachowanie i umiejętność działania w trudnej sytuacji pozwoliły jej na udzielenie pomocy aż do przybycia ratowników medycznych, którzy przejęli akcję reanimacyjną.

Sytuacja, która się wydarzyła jest doskonałym przykładem, jak ważne jest działanie w sytuacjach kryzysowych i jak można uratować życie drugiemu człowiekowi. Jestem niezwykle dumna z Jej postawy i serdecznie gratuluję Jej bohaterstwa!

Zachęcam wszystkich do nauki pierwszej pomocy, aby w przyszłości móc nieść pomoc innym w potrzebie” – napisała dyrektor szkoły Monika Doległo na profilu „piątki” na Facebooku.

„Jesteśmy niesamowicie dumni z tak dojrzałej i odważnej postawy naszej uczennicy. Mariana, dziękujemy za Twoją bohaterską akcję! To przypominanie, jak ważna jest umiejętność udzielania pierwszej pomocy. Zachęcamy wszystkich do jej nauki, bo każdy z nas może uratować komuś życie!” - czytamy apel na profilu Fb gminy Chrzanów.

23

zawody deficytowe to m.in. dekarze i blacharze budowlani, elektrycy, elektromechanicy i elektromonterzy, mechanicy pojazdów samochodowych, monterzy instalacji budowlanych, murarze i tynkarze, magazynierzy, operatorzy i mechanicy sprzętu do robót ziemnych, spawacze i robotnicy budowlani. Brakuje kierowców autobusów, kierowców samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych.

W 2024 roku brakowało nauczycieli praktycznej nauki zawodu oraz nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących, przedmiotów zawodowych i uczących w szkołach specjalnych i w oddziałach integracyjnych. W 2025 roku deficytowym zawodem będą również nauczyciele przedszkoli. Mamy deficyt lekarzy, pielęgniarek i położnych, psychologów i psychoterapeutów oraz opiekunów osoby starszej lub niepełnosprawnej.

Drugi rok z rzędu zauważalne są także deficyty wśród służb mundurowych, pracowników ds. rachunkowości i księgowości oraz samodzielnych księgowych. (Źródło: Barometr zawodów 2025)

Przemek Ciszewski



Przemek Ciszewski z Piły Kościeleckiej zadebiutował w reprezentacji Polski juniorów młodszych w piłce ręcznej złożonej z zawodników urodzonych w 2008 roku lub młodszych. Reprezentacja rozegrała w Zakopanem swój pierwszy międzynarodowy dwumecz z Rumunią. I nie miała żadnych problemów z pokonaniem przeciwnika. Przemek rzucił cztery bramki.

Debiutantowi kibicowała cała rodzina.

Trener zaprosił do pracy 19 graczy. W gronie reprezentantów znalazł się Przemek jako skrzydłowy.

Ma 16 lat. Jest uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Kielcach. Przygodę ze szczypiorniakiem zaczynał w chrzanowskim PMOS.

Do Orlenu przez Wodną

TRZEBINIA.

Samorządowcy za wszelką cenę chcą zbudować nową drogę do rafinerii. Mieszkańcy Wodnej pytają: komu jest ona potrzebna?

Żaden z właścicieli działek, które zostaną zabrane pod budowę nowej drogi, nie dostał jeszcze urzędowego pisma powiadamiającego o zamiarach inwestora. Wiadomo natomiast, kiedy ma się zakończyć budowa 750 metrowego odcinka nowej drogi od ul. Sikorskiego w Trzebini do rafinerii Orlenu. W przyszłym roku. Warunkuje to termin wykorzystania 28-milionowej dotacji z Polskiego Ładu, którą pozyskał samorząd powiatowy na modernizację ulic Sikorskiego i Wodzińskiej oraz ten właśnie nowy odcinek drogi. Jest presja czasu, dlatego m.in. inwestor posłuży się procedurą ZRID pozwalającą na wywłaszczenia.

CO TO ZA DROGA?

Kiedy trzy lata temu rafineria poinformowała lokalne władze, że planuje się rozwijać i że pociągnie to za sobą wzrost ruchu cystern odbierających z zakładu nowe produkty na lokalnych drogach, zaczęło się myślenie samorządowców, jak temu zaradzić.

Orlen jak postanowił, tak zrobił. Rozwinął się i nadal rozwija.

Samorządowcy postanowili więc wyprowadzić część ruchu cystern z miasta nową drogą do rafinerii w kierunku autostrady. Przez Wodną i Trzebionkę. Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk robił dobry klimat dla inwestycji w rozmowie z Danielem Obajtkiem, ówczesnym szefem Orlenu. Wydawało się wtedy, że rafineria włączy się do myślenia o tej in-

westycji, ale tak się nie stało.

Inicjatywę przejął samorząd powiatowy. Urzędnicy wymyślili powiązanie budowy drogi do rafinerii z modernizacją ulic Sikorskiego i Wodzińskiej. Pozyskali też na ten cel bardzo wysoką dotację z Polskiego Ładu (28 mln zł). Milion dołożyła miesiąc temu gmina Trzebina.

Modernizacja Wodzińskiej i Sikorskiego trwa. Projektowanie nowego odcinka drogi do rafinerii jest w końcowej fazie. Jej przebieg kwestionują od wiosny mieszkańcy osiedla Woda i Trzebionka.

Samorządowcy powiatowi i projektant twierdzą, że wybrany przez zarząd powiatu wariant nowej drogi (jeden z siedmiu) jest optymalny, bo nie przewiduje wyburzenia żadnego domu. Likwiduje „tylko” warsztat samochodowy i wyrzywa grunt spod ogródków właścicieli kilku domów, którzy o sprawie jak dotąd niewiele wiedzą z „Przełomu”.

Mieszkańcy osiedla Wodna niedawno przekonali się, jak smakują takie strategiczne inwestycje. W ub. roku zakończyły się prace, dzięki którym ich posesje przeciął rurociąg z Bronowa do Trzebini. Teraz, w bliskim sąsiedztwie pobiegnie droga o niezbadanym natężeniu ruchu pojazdów z niebezpiecznymi substancjami, jeżdżącymi 24 godziny na dobę. I tego ruchu obawiają się najbardziej.

DLACZEGO TĘDY?

Ludzie pytają, dlaczego inwestor nie pokusił się o poprowadzenie nowej drogi do rafinerii z jednej lub drugiej strony torów kolejowych i połączenia jej z zakładem Orlenu wiaduktem. Pytają też, czy z zakładem były prowadzone jakieś rozmowy związane ze wsparciem tej inwestycji.

W ubiegłym tygodniu w starostwie odbyło się wyczekiwa-

ne od marca spotkanie reprezentacji mieszkańców z władzami powiatu. Ludzie mieli też nadzieję na obecność przedstawiciela Orlenu Południe na tych konsultacjach, ale zaproszenie poszło tam dość późno. Zarząd spółki poinformował starostę, że inne obowiązki nie pozwalają żadnemu przedstawicielowi przyjechać do Trzebini. Nie było też przedstawicieli PKP.

Na pytania odpowiadał więc dyrektor PZD Grzegorz Żuradzki i projektant Sebastian Gwizdek (NIWETA). Odpierali sugestie, że poprowadzenie drogi od Chrzanowa wzdłuż torów kolejowych byłoby lepszym rozwiązaniem, bo nie wiadomo jakie byłyby warunki PKP PLK dla tej inwestycji. Żuradzki mówił, że pas kolejowy jest szerszy od drogowego, a w ziemi bogata infrastruktura. Dodał, że wiadukt przecinający 6 torów bocznic rafinerijnej i tor linii 114, byłby bardzo kosztowny. Wskazał jeszcze kilka innych powodów, ale dla mieszkańców osiedla Wodna żaden nie był przekonujący.

WEZMĄ ZRID-EM

Mieszkańcy części Wodnej z okolic ul. Kwiatowej są rozgorączczeni obrotem spraw. Nie tylko ci, których ta inwestycja dotknie bezpośrednio, ale też wszyscy inni, którzy mieli tu względny spokój, a teraz rysuje im się perspektywa ruchliwej drogi w bliskim sąsiedztwie.

Burmistrz Trzebini, który na poprzedniej sesji zapewniał, że jest za mieszkańcami, na zebraniu w starostwie nie było obecny. Jak się okazało, gmina nie uzgodniła jeszcze przebiegu nowej drogi powiatowej przecinającej gminną Kwiatową. Czy to było niedopatrzenie, czy pośpiech inwestora, trudno stwierdzić. Starosta Bartłomiej Gębala i były staro-



Podczas spotkania w chrzanowskim starostwie mieszkańcy Wodnej pytali projektanta o szczegóły przebiegu nowej drogi przez ich osiedle

sta Andrzej Uryga zapewnił zebranych mieszkańców, że wszystko odbywa się w ścisłej, i transparentnej współpracy z gminą. A w grze są grube miliony złotych dotacji na inwestycję. I jest, przypomnijmy, milionowa dotacja gminy Trzebina uchwalona niemal jednogłośnie, legitymizująca pomysły inwestora.

- Komu ta droga jest potrzebna, skoro może ruch wyprowadzić z miasta tylko w kierunku zachodnim? Przecież to nie rozwiązuje problemu obecności cystern w centrum Trzebini? - pytali ludzie w starostwie.

Co usłyszeli w odpowiedzi? - To co robimy, to tylko złagodzenie komunikacyjnego bólu w kooperacji samorządów. Szerzej musi to rozwiązać jakaś obwodnica - oświadczył podczas sesji w Trzebini radny i dyrektor PZD w jednej osobie - Grzegorz Żuradzki.

Alicja Molenda

Nowa droga od ul. Sikorskiego do Orlenu w Trzebini:

- szerokość jezdni - 7 m
- szerokość pobocza - 1 m
- długość drogi - ok. 750 m
- przebieg: od projektowanego ronda w ul. Sikorskiego w Trzebini (naprzeciwko siedziby firm MIKI i Atagor), przecięcie ul. Kwiatowej na wysokości warsztatu samochodowego (projekt przewiduje jego wyburzenie), przecięcie drogowej linii kolejowej 144 w kierunku bunkra, dalej między budynkami do ul. Fabrycznej lub ul. Rafinerijnej
- projektant - firma NIWELTA Sebastian Gwizdek z Węgrz
- możliwe natężenie ruchu - 2500-3200 pojazdów na dobę porusza się ulicami Sikorskiego i Wodzińskiej. Do tego dojdzie jeszcze ok. 60 śmieciarek dowożących odpady do zlokalizowanego tu punktu przeładunkowego firmy MIKI.

Natężenie ruchu na nowej drodze jest trudne do oszacowania.

Miejsce rekreacji coraz ciekawsze

Zakończyła się budowa plenerowej siłowni przy alei Solidarności w Krzeszowicach. Stworzono tam również miejsce rekreacji z leżakami, stołem do ping ponga i piłkarzykami.

Na terenie przyległym do ogródków działkowych stanęły również ławki, a także stoły do gry w szachy, hamaki czy huśtawki.

Są tam także stojaki na rowery oraz tor do gry w bule.

Siłownia plenerowa jest złożona z urządzeń takich jak biegacz, surfer orbitrek i stepper oraz kilku innych.

Ze wszystkich urządzeń już można korzystać, ale ze względu na pogodę, tak naprawdę dopiero wiosną to miejsce stanie się atrakcją dla mieszkańców.

Prace kosztowały 317,7 tys. zł, a 100 tys. zł przekazali na nie z osiedlowego budżetu mieszkańcy os. Centrum. Projekt kosztował 14,7 tys. zł.

Miejsce rekreacji znajduje się naprzeciwko boiska Orlik. Kawałek dalej znajduje się też nia solankowa. W pobliżu powstaje też największa inwestycja w Krzeszowicach, jaką jest kompleks basenowy.

Roboty zaczęły się w lutym tego roku. Koszt pierwszego etapu wyniósł 33,8 mln zł. Gmina Krzeszowice uzyskała dofinansowanie w wysokości

21 mln zł z Rządowego Programu „Polski Ład”. W budżecie rada miejska zabezpieczyła na to 13 mln zł.

W sierpniu burmistrz Wacław Gregorczyk podpisał na to umowę. Jej wartość wynosi 25,7 mln zł. Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Budowlane „DOMBUD” z Katowic. To on również wygrał przetarg na drugi etap budowy.

Zakres zadania obejmuje budowę basenu pływackiego 6-torowego o długości 25 metrów, strefy rekreacji z wodą leczniczą, jacuzzi, zjeżdżalni wewnętrznej czterotorowej, strefy saun.

W sumie koszt basenu wyniesie prawie 60 mln zł.

(E)



Powstało nowe miejsce rekreacji w Krzeszowicach, ale pewnie dopiero wiosną stanie się atrakcją dla mieszkańców

SOR - za parę miesięcy będzie lepiej

Pacjenci narzekają na tłok i zamieszanie na szpitalnym oddziale ratunkowym. Zdarza się, że ciężko się tamtędy przemieszczać.

Problematiczna sytuacja jest związana z prowadzonym remontem Zakładu Diagnostyki Obrazowej na pierwszym piętrze szpitala i przeniesieniem pracowni USG i RTG do pomieszczeń przy szpitalnym oddziale ratunkowym. Niestety w ZDO na razie brakuje informacji na ten temat i pacjenci kluczą po budynku w poszukiwaniu przeniesionych pracowni. W tygodniu, gdy pracownicy pracują pełną parą, robi się tłoczno.

Kiedy tam już trafiają, to osoby ze skierowaniem na badania czekają w tym samym pomieszczeniu co pacjenci przybywający na oddział z bólami brzucha, połamanymi rękami czy innymi problemami. Wszyscy starają się spokojnie podchodzić do sytuacji, ale nie zawsze się to udaje. Niektórzy się denerwują.



W ubiegły czwartek na SOR-ze było tłoczno

- Zakład diagnostyki obrazowej przechodzi poważny remont. Prosimy wszystkich o cierpliwość. Roboty powinny się skończyć za parę miesięcy i sytuacja na pewno się poprawi - zapewnia Artur Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala.

Równoległe z remontem ZDO prace modernizacyjne przechodzi Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej.

(E)

CUS jak ośrodek kultury

ALWERNIA. Centrum Usług Społecznych, czyli dawny MOPS, nie skupia się już wyłącznie na osobach potrzebujących i najuboższych. Wychodzi z ofertą również do bogatszych mieszkańców.

- Generalnie do wszystkich - podkreśla Małgorzata Kubica, dyrektorka CUS w Alwerni. Wachlarz propozycji jest naprawdę duży. Nawet bogatszy niż w ośrodku kultury.

Centrum Usług Społecznych zajmuje pomieszczenia w budynku urzędu miejskiego, więc różne warsztaty i zajęcia są prowadzone w domach ludowych, szkołach czy bibliotece. A naprawdę jest w czym wybierać. Na przykład Klub Rodzica spotyka się m.in. w Placówce Wsparcia Dziennego (SP w Alwerni), a jeszcze w listopadzie proponuje następujące tematy: „Jak wspierać dziecko i dbać o własny spokój” albo „Mama i tata superrodzice”.

Są Gordonki, czyli zajęcia umuzykalniające dla maluchów.



Joanna Perończyk i Małgorzata Kubica z Centrum Usług Społecznych w Alwerni

Jest pilates, czyli ćwiczenia rozciągające mięśnie ciała. Seniorzy mogą liczyć na zajęcia taneczno-ruchowe. W ofercie znalazły się międzypokoleniowe warsztaty rękodzielnicze oraz warsztaty zapachowe.

A szczególnym hitem może być spotkanie autorskie z Remigiuszem Rączką w piątek, 15

listopada (sala nr 5 w UM Alwernia). To kucharz i restaurator, znany też z programu telewizyjnego „Rączka gotuje”.

- W Placówce Wsparcia Dziennego (SP w Alwerni) organizujemy wsparcie psychologiczne, edukacyjne, spotkania z ciekawymi ludźmi, np. psychiatrą, fizjoterapeutą, po-

łożną - wymienia Joanna Perończyk, koordynatorka indywidualnych planów usług społecznych. - Zachęcamy wszystkich mieszkańców, żeby przychodzili do nas i korzystali z bogatych propozycji, żeby się nie wstydzieli - zaprasza pani Joanna.

Łukasz Dulowski

Zachęcamy do dzielenia się wspomnieniami o bliskich, którzy odeszli, ale na zawsze pozostaną w Waszych sercach

To nie muszą być obszerne teksty. Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie dbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni i zniknęli. Niech Wasze opowieści będą świadectwem ich życia i znakiem, że ich pamięć trwa.

Jak napisał Gabriel García Márquez, kolumbijski pisarz i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury: „Życie nie jest tym, co przeżyliśmy, ale tym, co pamiętamy i jak to pamiętamy, by o tym opowiedzieć.”

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU

tel. 697 358 999
mail: nekrologi@przelom.pl

Podatnicy zapłacili za wyjazd

ALWERNIA. Wyjazdy radnych na różne szkolenia czy delegacje zagraniczne wywołują zawsze te same pytania: po co i kto za to zapłacił.

Radni z gminy Alwernia (za wyjątkiem Jarosława Łukasika, Dawida Knapika i Krzysztofa Kurka), burmistrzynie Beata Nadzieja-Szpila i kierownicy z urzędu miejskiego byli w październiku nad Soliną, na „wyjeździe studyjnym”. Temat szczególnie zainteresował mieszkańców, bo samorządowcy spotkali się z przed-

stawicielami spółki Polskie Koleje Linowe, która w Brodłach planuje budowę parku tematycznego. Ta inwestycja nie wszystkim się podoba. Pojawili się więc spekulacje, że PKL ufundowały radnym wyjazd w Bieszczady, żeby ich przekonać do swoich racji. Przypomnijmy, że w najbliższej przyszłości będzie głosowany na sesji zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego dla części Brodeł, gdzie ma powstać wspomniany park tematyczny.

Burmistrzynie Beata Nadzieja-Szpila podkreśla w rozmowie z „Przełomem”, że wyjazd studyjny, w ramach komisji komunalnej, miał służyć m.in.

temu, żeby radni mogli zobaczyć park tematyczny „Tajemnicza Solina”, którego właścicielem są właśnie Polskie Koleje Linowe.

- Chcieliśmy się spotkać z wójtem Soliny i byłym przewodniczącym rady gminy w poprzedniej kadencji, żeby powiedzieli, jak wygląda współpraca z PKL-em, jakie są plusy i minusy wynikające z tej inwestycji, co gmina Solina zyskała - relacjonuje burmistrzynie. - Do nas przyszedł ten inwestor, natomiast wójt Soliny z przewodniczącym solni li wręcz, żeby PKL u nich zainwestował - dodaje.

Kto zapłacił za wyjazd studyjny w Bieszczady?

- Gmina płaciła za au-

tokar, nocleg, wyżywienie. W sumie 21 osób. To wszystko kosztowało około 10 tysięcy złotych. Spółka PKL absolutnie nic nie dokładała. W życiu bym się na coś takiego nie zgodziła - stwierdza pani burmistrz. - Na drugi dzień jeszcze zrobiliśmy szkolenie i pan mecenas (Jacek Dusza, radca prawny w UM Alwernia) przyjechał. Dyskusja dotyczyła kwestii prawnych, m.in. budżetu. Było mnóstwo pytań - zapewnia burmistrzynie Beata Nadzieja-Szpila.

Dodajmy, że grupa samorządowo-urzędnicza z Alwerni mogła też przejechać się kolejką.

(ŁD)

ogłoszenie

- ♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ♦ Własna chłodnia
- ♦ Własna sala pożegnań
- ♦ Własna pracownia florystyczna
- ♦ Kremacja
- ♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- ♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styś
R. TARANOWSKI
H. MAJER
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice

Niemcy szukają ziemi w Babicach

BABICE. Na obszarze strefy ekonomicznej działalność rozpoczęły dwie firmy. Gmina przymierza się do sprzedaży kolejnych działek na tym terenie. Zainteresowana ich kupnem jest firma z Monachium.

Krajobraz dawnych terenów rolniczych na pograniczu Babic i Olszyn zmienił się diametralnie lat. Najpierw została tu wybudowana obwodnica, która miała nie tylko „wyciągnąć” ruch tranzytowy z centrum wsi, ale również przyczynić się do rozwoju biznesu.

Później, na znajdujących się w sąsiedztwie nowej szosy blisko 60 hektarach gruntów, należących niegdyś do spółki pastwiskowej, gdzie dawniej były pola i łąki, powstała strefa ekonomiczna.

Niedawno gmina sprzedała kolejne dwie działki położone na obszarze babickiej strefy ekonomicznej, o łącznej powierzchni 1,2 hektara. Za nieco ponad 1,8 mln zł kupiła je firma Peritus Oil Group spół-

ka z o.o., mająca swoją siedzibę w Zagórzcu. Firma działa w branży transportowej.

W sumie od 2020 r. gmina sprzedała na obszarze strefy 18 działek o łącznej powierzchni około 15 hektarów, za 18 milionów złotych.

W sierpniu tego roku na obszarze strefy ekonomicznej w Babicach swoją działalność rozpoczęły dwie firmy.

Jedną z nich jest spółka One Factory, zajmująca się sprzedażą środków chemicznych do branży pralniczej, głównie pralni przemysłowych. Jak mówi jeden z właścicieli firmy Paweł Tomczyk, inwestycja spółki jest realizowana w etapach. Gotowe są już magazyny. Obecnie wykonywane są jeszcze prace wykończeniowe w biurze firmy. Z kolei stację paliw (Orlen), powstała w pobliżu ronda łączącego obwodnicę Babic z szosą biegnącą w kierunku Olszyn, Janów i dalej w stronę Zatora, otworzyła firma Paweł Kowalski PRESOR.

Jak mówi wójt Babic Radosław Warzecha, budowę swojej siedziby zakończyła już spółka P&M Serwis, zajmująca się produkcją śrub i mocowań.

- Firma mogłaby już zaczynać działalność, tylko że na-

dal czeka na przyłączenie gazu. To jest niezależne od niej i od nas – mówi Radosław Warzecha.

Jak dodaje, w przyszłym roku w strefie planowana jest rozbudowa sieci gazowej średniego ciśnienia, wykorzystywanej w działalności przemysłowej.

Budowę obiektów rozpoczęła również firma Vitcas Polska spółka z o.o., zajmująca się produkcją materiałów ogniotrwałych.

Na wiosnę przyszłego roku planowany jest przetarg na sprzedaż kolejnych działek w babickiej strefie ekonomicznej. Już teraz pojawiają się następni zainteresowani kupnem nieruchomości na tym terenie.

- Parę miesięcy temu mieliśmy spotkanie z przedstawicielem inwestora z Monachium. Chodzi o firmę produkującą elementy wyposażenia samochodów. Właściciel firmy przyjechał, żeby obejrzeć lokalizację w Babicach oraz w Krzeszowicach – mówi Radosław Warzecha.

Sprzedaż działek stanowi pierwszą korzyść finansową dla gminy. Oczywiście jest ona jednorazowa. Zgodnie z umową, nabywcy gruntów w strefie muszą w ciągu

KTO JUŻ KUPIŁ DZIAŁKI W STREFIE EKONOMICZNEJ W BABICACH?

- W czerwcu 2020 r. pierwsze dwie nieruchomości w strefie kupiły firmy: P&M Serwis spółka z o.o. (za 354,5 tys. zł) oraz Vitcas Polska spółka z o.o. (za 537,4 tys. zł). Jedna zajmuje się produkcją śrub i mocowań, a druga materiałów ogniotrwałych.
- W styczniu 2021 roku trzy grunty o łącznej powierzchni ponad 1,6 hektara nabyła za prawie 1,6 mln zł Labra spółka z o.o. z Przegini Duchownej, mająca zakład produkcyjny w pobliskich Olszynach. Firma zajmuje się produkcją lamp.
- Pod koniec kwietnia 2021 r. gmina przeprowadziła przetarg na sprzedaż kolejnej działki. Jej nabywcą zostało Przedsiębiorstwo Wiesław Pocztowski, które zapłaciło 493,7 tys. zł.
- W listopadzie 2021 r. pakiet trzech działek, o łącznej powierzchni ponad dwóch hektarów, kupiła za 3 mln zł Fuhr Polska spółka z o.o., mająca swoją siedzibę w Libiążu. Firma zajmuje się produkcją i dostawą okuć do drzwi zewnętrznych. Spółka docelowo ma się przenieść z Libiąża do Babic.
- W kwietniu 2022 r. nieruchomości o łącznej powierzchni niespełna 5 hektarów kupiła spółka Euro Wafel. Firma produkująca wafle zbożowe działa w Zatorskiej Strefie Aktywności Gospodarczej. Za grunty znajdujące się na obszarze pomiędzy obwodnicą Babic a obiektem sportowym Arki Babice zapłaciła 6,5 mln zł.
- W lipcu zeszłego roku natomiast działkę o powierzchni 1,6 ha kupiła za 1,6 mln zł firma Paweł Kowalski PRESOR.
- W październiku 2024 r. dwie działki o łącznej powierzchni 1,2 hektara, za nieco ponad 1,8 mln zł kupiła firma Peritus Oil Group spółka z o.o., mająca swoją siedzibę w Zagórzcu, działająca w branży transportowej.

dwóch lat od ich zakupu rozpocząć inwestycję, a zakończyć ją w ciągu lat czterech.

- Wpływu na to, kiedy przedsiębiorcy zaczną prowadzić działalność już nie mamy – mówi Radosław Warzecha.

Kolejną korzyścią finanso-

wą, już regularną, są wpływy z podatku od nieruchomości związanych z działalnością gospodarczą.

- Skala podatków od terenów inwestycyjnych w strefie mieści się w kwocie do miliona złotych stałego przychodu, ale to wszystko będzie za-

leżeć od tego, jak finalnie te tereny zostaną zagospodarowane, jak duża powierzchnia będzie zabudowana. Dziś wpływ z podatku są dużo, dużo mniejsze, bo mówimy tylko o podatku od gruntu – mówi wójt.

Michał Koryczan

Materiał Informacyjny Województwa Małopolskiego



Nie daj się oszukać metodą „na fundusze”!

Odebrałeś telefon z atrakcyjną ofertą pomocy w pozyskaniu unijnego wsparcia? Pod warunkiem, że wpłacisz pewną kwotę za przesłanie dokumentów...? STOP! To próba wyłudzenia!

Jak działają oszuści?

Dzwoni do Ciebie osoba, która przedstawia się jako doradca ds. Funduszy Europejskich i oferuje Twojej firmie pomoc w uzyskaniu dotacji. Twierdzi, że reprezentuje instytucję, której nazwa ma wzbudzić zaufanie np. Europejskie Centrum Wsparcia..., a nawet powołuje się na współpracę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego czy Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej.

Aby skorzystać z rzekomej pomocy oszuści wymagają wpłaty „niewielkiej” kwoty wynoszącej kilkadziesiąt złotych za przesłanie potrzebnych dokumentów. To powinno wzbudzić Twoją czujność! W rzeczywistości działanie to jest tylko próbą wyłudzenia pieniędzy. Urzędnicy

nie dzwonią do mieszkańców. To oszuści szukają nowych sposobów wyłudzenia pieniędzy. Metodą „na fundusze”.

Szukasz informacji o funduszach unijnych?

Korzystaj ze sprawdzonych źródeł, by nie wpaść w pułapkę oszustów. Zadzwoń, napisz lub przyjdź do jednego z pięciu małopolskich Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich (PIFE) po darmową konsultację. Specjaliści PIFE przeprowadzą diagnozę Twojej firmy, a następnie zaproponują odpowiednie dofinansowanie i wyjaśnią, jak ubiegać się o środki.

Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich znajdziesz w: Krakowie (ul. Wielicka 72B), Chrzanowie (ul. Grunwaldzka 5), Nowym Sączu (Rynek 13), Nowym Targu (al. Tysiąclecia 44) i Tarnowie (al. Solidarności 5-9).

✓ Infolinia - **12 616 0 616**

✓ E-mail: **PIFE.KRAKOW@umwm.malopolska.pl**

✓ Strona internetowa: **www.fundusze.malopolska.pl**



Fundusze Europejskie
dla Małopolski



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



MAŁOPOLSKA

Lekarze specjaliści potrzebni od zaraz

Interpelację w sprawie ośrodka zdrowia w Żarkach złożył radny z tego sołectwa Jacek Pająk. Jego zdaniem potrzebą chwili jest zatrudnienie w placówce lekarzy specjalistów i winda.

- Od dłuższego czasu kontaktuję się ze mną mieszkańcy, zwłaszcza starsi. Narzekają, że w Żarkach nie przyjmuje żaden lekarz specjalista. Tymczasem na przykład w niedalekim Zagórze przyjmują ortopeda, neurolog i kardiolog. Można się zapisać u nich na konsultację. U nas dostępny jest tylko lekarz rodzinny i stomatolog. Pacjenci muszą dojeżdżać do lekarzy

specjalistów w Libiążu. To jest dla nich kłopotliwe – tłumaczy Jacek Pająk.

Radnego zastanawia także, dlaczego NFZ podpisuje kontrakt z podmiotem, w którym nie ma windy. Lekarze w Żarkach przyjmują na piętrze. By się tam dostać, trzeba pokonać strome schody. Jedynym ukłosem dla niepełnosprawnych w tej placówce jest dedykowana im toaleta na parterze. To jednak nie rozwiązuje kwestii dostępności lekarza dla osób mających problemy z poruszaniem. Radny postuluje, by na wybudowanie windy znaleźć pieniądze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

- Złożyłem interpelację do burmistrza. Liczę, że zadziała,

bo dotąd wszyscy wzruszali tylko ramionami. Jak burmistrz nie pomoże, nie odpuszczę tej sprawy i będę pisał kolejne pisma. Ten temat trzeba załatwić, bo osób starszych i schorowanych przybywa – przekonuje Jacek Pająk.

Odwiedziliśmy żarecki ośrodek zdrowia w ubiegłym tygodniu i rozmawialiśmy z mieszkańcami.

- Specjaliści na pewno są potrzebni w naszym ośrodku. Pytanie tylko, czy znajdą się chętni do pracy na wsi. Skoro jednak w gminie Babice przyjmują, to może udałoby się jakiegoś specjalistę i do nas. Teraz mamy dostęp tylko do lekarza rodzinnego. I to jeszcze trzeba się zapisać na wyznaczoną godzinę. W tym samym dniu nie ma

szans zostać przyjętym. Nawet gdy człowiek przyjdzie z gripą – usłyszeliśmy od emerytki.

- Mam stomatologa, ale gdy raz przyszedł do pani doktor wyrwać zęba, to odesłała mnie do chirurga – podzieliła się swoim doświadczeniem druga z mieszkanki.

Poprosiliśmy o stanowisko szefostwo Miejskiego Centrum Medycznego w Libiążu, bo to jego placówką jest ośrodek zdrowia w Żarkach. Usłyszeliśmy w środę rano, że zarząd otrzymał we wtorek pismo od burmistrza z interpelacją radnego Jacka Pająka w sprawie ośrodka. Jego członkowie „udzielił odpowiedzi burmistrzowi, po przeanalizowaniu tematu”. Prasie nie mają niczego do powiedzenia...

Marek Oratowski



W ośrodku zdrowia w Żarkach przyjmują tylko lekarze rodzinni i stomatolog

Suszarka na basenie zaczęła iskrzyć

Jeden z użytkowników krytej pływalni Aqua Planet w Trzebinie interweniował w naszej redakcji w sprawie stwarzających niebezpieczeństwo suszarek do włosów. Na szczęście kierownictwo pływalni dość szybko zareagowało.

Klient, który kontaktował się z redakcją, opisał problem, jaki wystąpił na trzebińskim basenie w niedzielę 3 listopada.

- Kiedy podniosłem suszarkę i nacisnąłem przycisk, zaczęła iskrzyć. Natychmiast

puściłem wyłącznik i zobaczyłem, że izolacja jest uszkodzona i kabel doprowadzający napięcie jest ukrecony i przepalony. Aż strach pomyśleć, co by się stało, jakby to trafiło na dziecko nieświadome zagrożenia. Albo gdyby kabel dotknął ciała lub mokrych włosów. Poza pracą, którą teraz wykonuję, jestem z wykształcenia inspektorem BHP, więc temat jest mi bliski. Sprawdziłem natychmiast pozostałe suszarki, które są zamontowane na ścianie i znalazłem jeszcze kilka również z uszkodzoną izolacją – relacjonuje Czytelnik.

Dodaje, że zgłosił natychmiast usterkę pani z recepcji, wydającej zegarki.

- Pani nie podjęła żadnych działań, aby taką uszkodzo-

na suszarkę zabezpieczyć, żeby nikt czasem nie próbował jej użyć. Nawet nikogo nie wzywaliśmy. Poleciała tylko, żebyśmy odłożyli suszarkę i tyle. Podkreślałem, że druty z kabla są na wierzchu, ale to i tak nie spowodowało oczekiwanej reakcji: zadzwonienia po kogoś, wyjść z biurka i zabezpieczenia urządzenia. Widząc to sam osobiście wyłączyłem wadliwe suszarki z gniazdek – opisuje klient basenu.

W korespondencji nadesłanej do redakcji wspomniał, że pisał maila do osób widniejących na stronie internetowej pływalni z prośbą, by podjęły odpowiednie działania. Otrzymał jednak zwrotkę z informacją, że te adresy pocztowe nie istnieją. Dlatego poprosił o interwencję „Przełom”.

Korespondencję czytelnika przesłaliśmy do Miejskiego Zarządu Nieruchomości w Trzebinie, zarządcy pływalni. Szybko dostaliśmy odpowiedź.

- Bezzwłocznie po otrzymaniu informacji o złym stanie technicznym suszarek oraz o nieprawidłowej reakcji na zgłoszenie usterki suszarek, mogącej stanowić zagrożenie dla klientów, podjęliśmy działania mające na celu ustalenie sposobu reakcji personelu naszej pływalni na przekazane zgłoszenia. Zarówno obsługa kasowa jak i techniczna. Przeprowadzone rozmowy z pracownikami oraz analiza zapisów monitoringu potwierdzają, że informacja o usterce została bezzwłocznie zgłoszona przez pracownika kasy do obsługi technicznej, czego następstwem było zabezpiecze-

nie uszkodzonego sprzętu przez pracownika obsługi technicznej. Obsługa kasy ma obowiązek natychmiastowego powiadamiania odpowiednich pracowników o zgłaszanych lub zauważonych przez siebie bądź klientów usterkach. Nie ma jednak możliwości sama zabezpieczyć uszkodzonego sprzętu – informuje Jarosław Babiec, prezes MZN w Trzebinie.

Zaznaczył, że aby uniknąć w przyszłości podobnej sytuacji, w której klient może poczuć się zignorowany, została przeprowadzona rozmowa z personelem kasowym, aby na bieżąco informował klientów o podjętych działaniach w przypadkach zgłaszania jakichkolwiek problemów dotyczących Krytej Pływalni.

- Jeżeli chodzi o bezpieczeń-

stwo naszych klientów zapewniamy, że każdy z obwodów zasilających suszarki ma zastosowane kilkustopniowe zabezpieczenia przeciwporażeniowe w postaci samoczynnego wyłączenia oraz zabezpieczenia samoczynnie pozbawiającego obwód zasilania. Same suszarki posiadają II klasę ochronności - ochrona przez podwójną lub wzmocnioną izolację. Wszystkie suszarki zostały ponownie przeglądnięte. Wprowadziliśmy także zwiększoną częstotliwość ich przeglądu – wylicza Jarosław Babiec.

Temat zwrotu maila wysłanego na adres podany na stronie, który jest aktualny, spółka przekazała obsługującą ją firmie informatycznej.

(MOR)

Dlaczego strzelnica Bołęcin jest nieczynna

Od roku strzelnica w Bołęcinie jest zamknięta. Miłośnicy strzelectwa pytają, jak to możliwe, że taki obiekt nie funkcjonuje. Zwłaszcza w kontekście obecnej sytuacji na świecie.

Leśna strzelnica należała lata temu do wojska. To były czasy, gdy w Bołęcinie funkcjonowała jednostka. Gdy ta uległa likwidacji, zarządzająca została Nadleśnictwo Chrzanów.

- Raz na 2-3 miesiące, w sobotę, spotykaliśmy się z naszą grupą, by postrzelać z historycznej broni czarnoprowowej, na którą w Polsce od 2004 roku nie trzeba pozwolenia.

Strzelnicę przeważnie wynajmowaliśmy grupowo, na 2-3 godziny, płacąc około 300 złotych. To przepiękny, otwarty obiekt w środku lasu z doskonałym przewiewem, co jest bardzo korzystne w przypadku strzelania z czarnego prochu. Strzelnica ma długość około 100 metrów. Trzy rzędy ścian z oknami wykonane z podwójnych podkładów kolejowych, z wnętrzem wypełnionym piaskiem zapewniały bezpieczeństwo, by żaden pocisk nie wydostał się poza jej obręb. Do tego na końcu strzelnicy znajduje się ogromna usypała góra ziemi zakończona na szczycie rzędem pionowo usytuowanych podkładów kolejowych. Cała strzelnica znajduje się w wąwozie, zagłębieniu wykonanym z ziemi. Można więc

było bezpiecznie postrzelać na obiekcie o wysokim standardzie - opowiada miłośnik broni czarnoprowowej, proszący o zachowanie anonimowości.

Dodaje, że dla takich jak on pasjonatów było to wymarzone miejsce na doskonalenie swych umiejętności strzeleckich oraz spotkań w gronie przyjaciół. Wskazuje, że kolejnym atutem strzelnicy była również lokalizacja, dobry, utwardzony dojazd oraz obszerne tereny przy strzelnicy, na którym można było w zasięgu wzroku pozostawić samochód.

Oprócz grupy znajomych celność oka trenowali tam także LOK-owcy, terytorialsi, uczniowie klas mundurowych, funkcjonariusze służby wiezionej oraz myśliwi.

- Rok temu przy próbie wynajęcia dowiedziałem się, że nie ma takiej możliwości, ponieważ strzelnica została zamknięta. Powiedziano nam, że nie przynosi zysków, a obiekt wymaga napraw. Odebrane zostało mieszkańcom wspaniałe miejsce sportu i rekreacji - podkreśla nasz rozmówca.

Przyznaje, że były pojedyncze skargi od okolicznych mieszkańców, mimo że bołecińska strzelnica była czynna tylko w środy i soboty maksymalnie do godziny 15.

Nie może się pogodzić z jej zamknięciem. Zwłaszcza w sytuacji wojny na wschodniej granicy. Wydaje się jednak, że kłamka zapadła.

- Strzelnica w Bołęcinie została zamknięta, ponieważ jej infrastruktura nie jest dosto-



Strzelnica kiedyś tętniła życiem, teraz stoi pusta

sowana do wymaganych standardów wynikających z przepisów. Okoliczni mieszkańcy skarżyli się również na uciążliwy hałas. Jak na razie nie ma

planów na jej otwarcie w przyszłości - poinformowała nas Anna Rejdych, rzeczniczka prasowa Nadleśnictwa Chrzanów.

Marek Oratowski

Czy do browaru wróci życie?

Akcje spółki Janusza Palikota, do której należy Browar Tenczynek, idą pod młotek. Cena wywoławcza to ponad 1,1 mln zł.

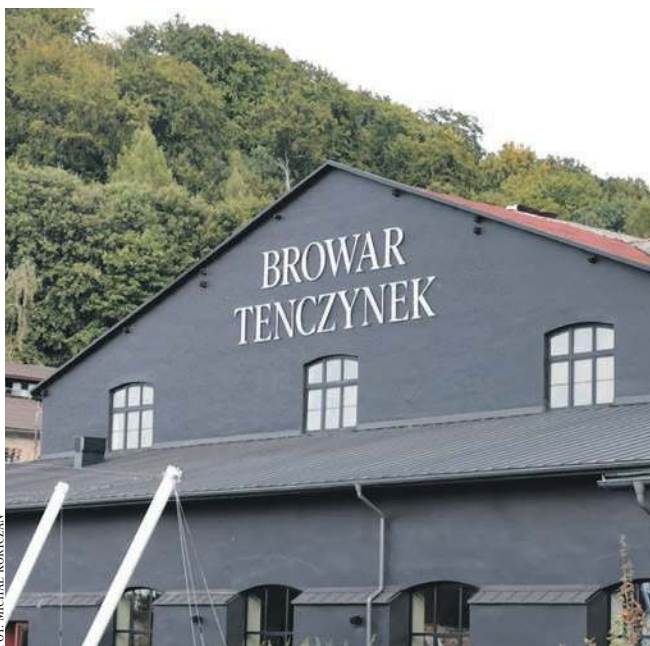
Komornik sądowy z Lublina ogłosił licytację pakietu akcji spółki Manufaktura Piwa Wódki i Wina.

Pierwsza licytacja pakietu 358 247 akcji nieuprzywilejowanych w spółce Manufaktura Piwa Wódki i Wina rozpocznie się 2 grudnia o godz. 10 i potrwa do godz. 10 w dniu 9 grudnia. Cena wywoławcza to 1 157 941,50 zł.

Sprzedaż odbędzie się w drodze licytacji elektronicznej. Przystępujący do niej są zobowiązani złożyć rekoimie najpóźniej na dwa dni robocze przed rozpoczęciem.

Przypomnijmy, że w czwartek, 3 października funkcjonariusze CBA zatrzymali Janusza Palikota, prezesa spółki Manufaktura Wódki, Piwa i Wina. Jak poinformowała prok. Katarzyna Całow-Jaszewska z działu prasowego Prokuratury Krajowej, zatrzymani zostali również dwaj współpracownicy byłego posła: Przemysław B. oraz Zbigniew B. Palikotowi przedstawiono 8 zarzutów, w tym 7 dotyczących oszustwa i jeden przywłaszczenia mienia, Przemysław B. usłyszał 4 zarzuty, w tym 3 dotyczące oszustwa i jeden dotyczący przywłaszczenia, a Zbigniew B. jeden. Sprawa dotyczy doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kilku tysięcy osób na kwotę blisko 70 mln zł w związku z działalnością spółek należących do podejrzanych. Zarzuty dotyczą lat 2019-2023. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zdecydował, że były polityk zostanie w areszcie bez możliwości zwolnienia go za kaucją.

Wkrótce po zatrzymaniu, do browaru Tenczynek, który Manufaktura Piwa Wódki i Wina SA kupiła w 2018 roku, wkroczyli funkcjonariusze CBA. Jak usłyszeliśmy w dziale komunikacji społecz-



Browar Tenczynek

nej CBA, przeszukania trwały kilka dni. Browar został zamknięty.

Działający w Chrzanowie jego sklep firmowy funkcjonuje już pod zupełnie innym szyldem.

Burmistrz Krzeszowic Waclaw Gregorczyk wierzy, że to nie koniec historii browarnictwa w Tenczynku.

- Myślę, że pojawi się kupiec, który kupi od syndyka cały browar. Liczę, że nowy właściciel lub właściele będą prowadzić tutaj działalność, być może nieco zmodyfikowaną, wykorzystując to, co już powstało. Dadzą w ten sposób temu miejscu kolejne życie. To jest przepiękny obiekt i, co trzeba przyznać, bardzo dobrze zarządzany. Zresztą już w lecie mówiło się, że są grupy piwowskie zainteresowane browarem w Tenczynku - mówi Waclaw Gregorczyk.

Browar Tenczynek został założony przez braci Tęczyńskich. W XIX stuleciu rozbudował go Adam Potocki. Browar działał do początku lat 30. XX w. Początki jego najnowszej historii sięgają 2014 roku. Wówczas Browary Regionalne Jakubiak kupiły majątek po dawnym Zakładzie Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego

Tenczynek. Właściciel - Marek Jakubiak (były poseł) - zaінwestował w zakład ponad 10 mln zł, by po kilkadziesiąt lat znowu warzyć tam piwo. W 2015 roku można było już spróbować lokalnego trunku.

Trzy lata później Browar Tenczynek kupiła Manufaktura Piwa Wódki i Wina SA. Na terenie browaru powstał sklep firmy oraz taproom (działał niespełna rok). Właściciel chętnie dzielił się pomysłami na dalszy rozwój zakładu, takimi jak produkcja różnorodnych trunków (w tym m.in. whisky z Tenczynka), budowa domów, w których z kranów miało lecieć piwo. Na kolejne przedsięwzięcia pozyskiwał pieniądze m.in. za pośrednictwem kampanii crowdfundingowych (finansowanie projektu przez zbórkę wpłat od wielu osób). Stworzone przez Janusza Palikota spółki Tenczyńska Okovita i Tenczynek Bezałkoholowe sprzedawały też akcje, a pozyskane pieniądze (w sumie kilkanaście milionów złotych) miały być przeznaczane na szereg inwestycji w browarze, w tym remonty i urządzenia do produkcji alkoholu.

W 2022 r. browar zatrudniał ponad 200 pracowników.

Michał Koryczan

Osiemnastka Koncertu Papieskiego

MĘTKÓW. Lidia Jazgar i Jacek Dewódzki, były wokalista Dżemu, wystąpią podczas tegorocznego Koncertu Papieskiego, jednego z najważniejszych wydarzeń kulturalnych na ziemi chrzanowskiej.

Koncerty papieskie w drewnianym kościele w Mętkowie organizowane są przez miejscową Fundację Barka. Dlaczego właśnie w tej świątyni? W latach 1948-1949 wikarym był w niej Karol Wojtyła.

- Wszystko zaczęło się w 2003 roku. Wówczas przypadała 25. rocznica pontyfikatu Jana Pawła II. Któregoś dnia mój syn, Artur, powiedział do mnie, że mamy w Mętkowie kościół papieski, a nic nie robimy z okazji jubileuszu. W związku z tym, że jest on muzykiem, wpadł na pomysł, żeby zorganizować tutaj

koncert - opowiada Halina Sędzielarz z Fundacji Barka.

To ona zasugerowała termin tego muzycznego wydarzenia - 25 listopada, a więc w rocznicę pierwszej mszy, odprawionej w kościele przeniesionym do Mętkowa z Niegowici.

- Na pierwszy koncert zaprosiliśmy Grzegorza Turnaua. Wystąpił za symboliczną kwotę tysiąca złotych. Była też orkiestra i chór Quattro Voci, prowadzony przez mojego syna - opowiada Halina Sędzielarz.

Wydawało się, że będzie to jednorazowe wydarzenie. Tym bardziej, że w następnych kilku latach nie było kontynuowane.

- W 2008 roku uznaliśmy, że może warto zrobić kolejny koncert. Tym razem zagrał Stanisław Soyka. Wszystkim bardzo się podobało. Mieszkańcom, przyjeźdźcom i władzom samorządowym. I tak od tego czasu to wydarzenie muzyczne organizowane jest co roku - mówi pani Halina.

Podczas tegorocznego, XVIII

Koncertu Papieskiego, w kościele w Mętkowie wystąpią Jacek Dewódzki, były wokalista grupy Dżem oraz Lidia Jazgar, wokalistka zespołu Galicja, wykonującego piosenkę śpiewaną, a także orkiestra JPII pod dyktando pochodzącego z Mętkowa Artura Sędzielarza.

- Panią Lidię Jazgar mieliśmy już zaprosić parę lat temu. Na jej płycie poświęconej Janowi Pawłowi II gościnnie wystąpił Jacek Dewódzki. Postanowiliśmy zaprosić ich oboje - mówi Halina Sędzielarz.

W roli konferansjera wystąpi Radosław Pazura, aktor znany z takich filmów jak m.in. „Szwadron”, „Demony wojny według Goi” czy „Popiełuszko. Wolność jest w nas”.

Koncert rozpocznie się w poniedziałek, 25 listopada o godz. 18. Godzinę wcześniej zaplanowana została msza. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Mętkowska świątynia pomieści ok. 300 osób.

(MK)

Autobusy mogą wzmocnić kolej

KOMUNIKACJA. Województwo małopolskie planuje uruchomić nową linię autobusową relacji Kraków - Chrzanów przez Krzeszowice.

Przez kilka ostatnich lat systematycznie ubywało połączeń minibusowych na trasie Chrzanów - Kraków (przez Trzebinę, Młoszową, Dulowę, Wolę Filipowską, Krzeszowice). Z obsługi tej trasy zaczęli rezygnować kolejni prywatni przewoźnicy. Od kwietnia nie kursują już żadne minibusy na tym odcinku.

Samorządowcy przedstawili wstępne pomysły zorganizowania połączeń autobusowych pomiędzy dwoma powiatami, ale ostatecznie zrezygnowali z uruchomienia linii do Krakowa, bo ich zdaniem oferta połączeń zjednyjących ze stolicą Małopolski jest bardzo dobra.

Pozostał temat połączenia Krzeszowice - Trzebinia. Związek komunikacyjny wziął pod uwagę rozwiązanie, dzięki któremu autobusy ZKKM mogłyby też dojeżdżać do wschodniej części Dulowej i obsługiwać tamtejsze przystanki. Udało się bowiem znaleźć miejsce, gdzie autobusy mogłyby nawracać (teren w rejonie zakładu firmy KOKO).

Prace nad tym rozwiązaniem zostały wstrzymane ze względu na pojawienie się oferty prywatnego przewoźnika, który zgłosił chęć uruchomienia linii minibusowej z Krzeszowic do Chrzanowa. Nie wiadomo jednak kiedy, i czy w ogóle, linia ta zostanie uruchomiona.

Tymczasem na horyzoncie pojawiło się całkiem inne rozwiązanie. Województwo małopolskie planuje uruchomienie nowej linii Małopolskich Linii Dowozowych relacji Chrz-

nów - Krzeszowice - Kraków, w ramach wzmocnienia linii kolejowej SKA3 Kraków Gł. - Trzebinia - Oświęcim.

- Przebieg linii ułatwi podróżowanie osobom, których miejsce zamieszkania jest oddalone od stacji kolejowych. Kursy będą realizowane przez pełnowymiarowe autobusy. Obecnie trwają konsultacje z gminami, przez które przebiegać miała by planowana linia. Ostateczny kształt jak i koszty oraz wysokość oczekiwanego wkładu finansowego samorządów będą znane po zakończeniu konsultacji - informują Koleje Małopolskie.

Dodają, że uruchomienie linii uzależnione będzie od pozyskania przez województwo małopolskie dofinansowania z Funduszu rozwoju przewoźników autobusowych oraz wkładu finansowego od samorządów, po terenie których mogłaby przebiegać linia.

(MK)

ogłoszenie

Trzebiński Ruch Społeczny „Niezależność”
21 listopada (czwartek), o godz. 18.00
w Dworze Zieleniewskich w Trzebini
organizuje koncert charytatywny na rzecz powodzian.
Wystąpią artyści współpracujący z Piwnicą pod Baranami.
Wstęp wolny.
Można dokonać wpłat na konto:
47 1050 1722 1000 0090 3005 1719
z dopiskiem „Darowizna dla powodzian”.

SKLEP WIELOBRANŻOWY
KOGER

Chrzanów, ul. Ogrodowa 3,
tel. 32 623 34 39

30 listopada kończy swoją działalność.
Dziękujemy Wszystkim za współpracę.

ZAPRASZAMY NA WYPRZEDAŻ
Z RABATEM DO 40%



KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
POMIESZCZEŃ
SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW,
DOMÓW, GARAŻY
USŁUGI TRANSPORTOWE
WYWÓZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422
PerfectWojciechPluta

Granice cywilizacji. Rozczarowanie po remoncie Robotniczej w Sierszy



Ulica Robotnicza w Sierszy po zakończeniu prac

TRZEBINIA. Niespodziewanie kończy się nowiutki asfalt po jednej stronie tyle co wyremontowanej ulicy Robotniczej w Sierszy i droga przechodzi w szutrowy trakt. Nie tak mieszkańcy wyobrażali sobie zakończenie tej długo wyczekiwanej inwestycji. - Jakby ktoś precyzyjnie wyznaczył granice cywilizacji - żartują. Choć wcale nie jest im do śmiechu.

- Jest duże rozczarowanie za duże pieniądze. To tak, jakby położyć w domu podłogę do połowy pokoju, a na reszcie zostawić klepisko. Będzie się to podobać? No nie będzie! - w kwirową temat mieszkańcy.

Z POZORU SIELANKA

Ulica Robotnicza w Sierszy na tzw. Starej Maszynie wydaje się być azylem spokoju. Z dala od ruchliwych ulic, szkoły czy zakładów przemysłowych. Na wyciągnięcie ręki las. Ludzie z okolicy lubią przychodzić tu na spacer. Sielanka. Ale Robotnicza ma też swoją ciemniejszą stronę, np. tereny zagrożone zapadliskami. Poza tym, ten uroczny zakątek Trzebinii upodobał sobie nie tylko spacerowicz, ale i kierowcy quadów oraz miłośnicy paintballa, więc z tym spokojem różnie jest.

No i jest jeszcze droga - ul. Robotnicza - do niedawna dziurawa i byle jaka. Doczekała się w końcu remontu i nowego asfaltu. Dlaczego nie wszystkich mieszkańców cieszy ta inwestycja?

- Tu była dziura na dziurze. Wiele lat trwała walka o tę drogę - przypomina Arkadiusz Banasik, którego dom stoi na końcu Robotniczej, tuż pod lasem. Obok mieszka Łukasz Ciołczyk z rodziną, a gospodarzem domu naprzeciwko, po drugiej stronie ulicy jest Mirosław Flądro.

Wszyscy trzej nie kryją, że takie zakończenie wyczekiwanego remontu tej drogi bardzo ich zaskoczyło, ale i zdenerwowało.

- Myśmy byli święcie przekonani, że ten asfalt zostanie doprowadzony przynajmniej do granicy lasu. Przecież w tej chwili to się kupy nie trzyma - nie przebiegają w słowach. - Jak już robimy coś nowego, i to za niemałe pieniądze, to róbmy to porządnie.

A w przypadku Robotniczej, ich zdaniem, tak nie jest.

NIKT NIE PYTA MIESZKAŃCÓW

Arkadiusz Banasik i Łukasz Ciołczyk mają też zastrzeżenia do lokalizacji hydrantu - tuż przy wjeździe na drogę wewnętrzną prowadzącą do ich posesji.

- Nie można go było dać przy krawędzi jakiejś działki, tylko tuż przy wjeździe stawiać? Przecież jak będzie wjeżdżał do nas jakiś większy wóz, chociażby przy remontach w domu, to go uszkodzi - zwraca uwagę pan Łukasz.

- Kuriozum przy tego typu inwestycjach jest, że nie ma żadnego porozumienia z mieszkańcami. Przecież to oni są nimi najbardziej zainteresowani, bo to oni będą z nich korzystać. Nie pyta się mieszkańców, czy zgadzają się na pewnie rozwiązanie czy nie, czy mają jakieś uwagi, sugestie. A przecież to dla nich się buduje, remontuje... Projektanci, którzy to wszystko pla-

nują, nie będą z tego korzystać. Przecież, gdyby nam pokazano, w którym miejscu stanie ten hydrant, to na pewno byśmy się na to nie zgodzili, bo to jest zła lokalizacja - dodaje pan Arkadiusz.

Są oczywiście spotkania - przyznają mieszkańcy - ale zwykle na etapie wstępnego projektowania, a nie konkretnych rozwiązań. I na tym konsultacje się kończą.

- Nie przypominam sobie, żeby przyszedł ktoś do mnie, do pana Łukasza czy Mirka i przedstawił, jak to wszystko jest planowane, np. jeśli chodzi o zakończenie asfaltowania tej drogi. Może gdyby nas posłuchali, to dałoby się przesunąć to chociaż o kilka metrów w stronę lasu. To samo z tym hydrantem... - mówi Arkadiusz Banasik.

NA RAZIE TO KONIEC

Ulica Robotnicza została przebudowana od skrzyżowania z ul. Ciężkowską do ostatnich zabudowań. Remont kosztował 868 tys. zł, ale gmina nie musiała całej kwoty wykładać z własnego budżetu, bo otrzymała dofinansowanie - 530 tys. zł - z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Roboty zaczęły się końcem maja i miały potrwać do połowy października. Nieprzewidziane prace archeologiczne opóźniły nieco zakończenie inwestycji. Droga była gotowa początkiem listopada. Część mieszkańców zaczęła jednak przecierać oczy ze zdumienia, bo nowiutki asfalt urywa się kilkanaście metrów przed lasem, co świetnie widać z okna salonu Ewy i Arkadiusza Banasików.

Najpierw, wraz z najbliższymi sąsiadami myśleli, że to jeszcze nie koniec, że przynajmniej trochę w stronę lasu asfalt zostanie pociągnięty, ale



Widok na Robotniczą z boku, z okien salonu państwa Banasików

u przewodniczącego osiedla upewnili się, że to koniec inwestycji. Przynajmniej na razie, przy czym to „na razie” nie jest bliżej sprecyzowane.

GMINA CZEKA

„Na razie” może oznaczać, że do czasu uregulowania stanu prawnego gruntu, na którym jest dalsza część drogi.

Bo Robotnicza, gdy kończą się domy, ciągnie się dalej - już jako droga szutrowa - w stronę lasu, przecina go i łączy z ul. Zieloną.

Jak informuje Urząd Miasta w Trzebinii działka, na której znajduje się ten fragment drogi nie jest jej własnością. W części należy do KWK Siersza, której prawnym następcą jest SRK SA, a w części do Nadwiślańskiej Spółki Węglowej w Tychach.

- Gmina oczywiście jest zainteresowana jej przejęciem, by móc wykonać drogę. By było to możliwe, najpierw spółka musi uregulować stan prawny nieruchomości - wyjaśnia Anna Jarguz, rzeczniczka prasowa UM w Trzebinii.

Z ksiąg wieczystych wynika jednak, że gmina mogłaby jeszcze spory kawałek asfaltu pociągnąć w głąb lasu, bo nieuregulowany grunt, o którym wspomina rzeczniczka, rozpoczyna się mniej więcej w połowie lasu. Wcześniejszy odcinek szutrowej drogi (działka o numerze 158/66) jest własnością gminy.

SRK OTWARTE NA PROPOZYCJE

Pozostała część leśnego fragmentu ul. Robotniczej faktycznie jest nieuregulowana.

Jak wyjaśnia rzeczniczka prasowa SRK Mariusz Tomalik, przed wojewodą małopolskim toczy się postępowanie w sprawie stwierdzenia prawa użytkowania wieczyste-

go przedmiotowej działki na rzecz KWK Siersza jako poprzednika SRK S.A. Podstawową przeszkodą w dokonaniu regulacji jest brak założonej księgi wieczystej, która potwierdzałaby prawo własności działki na rzecz Skarbu Państwa. Ani starostwo chrzanowskie, ani SRK S.A. nie posiadają dokumentacji, która byłaby podstawą do stwierdzenia tego faktu, który jest podstawowym warunkiem regulacji.

- W aktualnym stanie rzeczy, nie posiadając tytułu prawnego do nieruchomości potwierdzonego decyzją wojewody, spółka nie może zbyć nieruchomości na rzecz gminy Trzebinia. Jeśli władze gminy Trzebinia, bądź powiatu chrzanowskiego dysponują procedurą administracyjną, która może doprowadzić do wydzielenia i urzędzenia dróg publicznych zgodnych z istniejącymi ciągami komunikacyjnymi, to SRK jest otwarta na wszelkie propozycje w tym zakresie - deklaruje w imieniu spółki Mariusz Tomalik.

NAGRODA NOBLA ZA MYCIE OKIEN

Mieszkańcy, choć rozumieją problem konieczności uregulowania stanu prawnego drogi, to kompletnie nie są w stanie usprawiedliwić sytuacji, że przez tyle lat tego nie zrobiono.

- Przecież ta sprawa nie pojawiła się dwa czy trzy lata temu, tylko ciągnie się od kilkunastu albo i kilkudziesięciu lat. I żaden burmistrz nie był w stanie dopilnować, by to prawo własności uregulować? Tego to ja nie rozumiem - mówi Arkadiusz Banasik.

- Skoro nic nie da się zrobić, to niech SRK szlaban postawi na drodze i ją zamknie, przynajmniej kurzyć się nie bę-

dzie od przejeżdżających tędy samochodów - rzucają mieszkańcy.

Bo kurz i pył przy słonecznej pogodzie oraz błoto po deszczu, to kolejna uciążliwość sąsiedztwa szutrowej drogi, którą wyjątkowo upodobał sobie kurierzy, by dostarczyć paczki klientom mieszkającym w tej części Starej Maszyny.

Bo szutrowy trakt to wygodny łącznik z wyasfaltowaną już ul. Zieloną, która z kolei dochodzi do Ogrodowej, a ta już bezpośrednio do drogi powiatowej.

Dom pana Mirka stoi najbliżej ulicy, tuż przy granicy, gdzie droga asfaltowa przechodzi w szutrową. W ogrodzie, przy ogrodzeniu (które notabene już trzy razy było uszkodzone przez przejeżdżające tędy samochody) stoi altanka, szczelnie okryta plandekami, żeby można w niej było posiedzieć, nie w tumanach kurzu.

- Żona pana Mirka to powinna nagrodę Nobla za mycie okien dostać - dopowiada sąsiedzi, wiedząc, jak często musi powtarzać tę czynność.

NAM NIE JEST WSZYSTKO JEDNO

- Burmistrz, radni, urząd - dla kogo oni są? Nikt nam łaski nie robi, że drogę po latach nam wyremontowali. Przecież to za nasze pieniądze. Płacimy podatki i chyba nic dziwnego, że chcielibyśmy mieć normalną drogę - tłumaczą mieszkańcy.

- Zdajemy sobie sprawę, że w tej chwili to my już nic nie zdziałamy. Droga jaka jest to jest, ale niech burmistrz i radni nie myślą, że my tego nie widzimy, że to akceptujemy i że nam jest wszystko jedno - mówi pani Ewa.

Grażyna Kaim

Zastraszeni przez dziki

Mieszkańcy coraz bardziej boją się wychodzić z domów, bo między domami i blokami panoszą się dziki. Zaatakowały już niejedną osobę. Tymczasem samorządowcom przepisy związały ręce. Póki to się nie zmieni, wszyscy będą się dzików bać.

RĘKA I PLECY DO SZYCIA

Był wieczór, gdy pani Ewa wracała z pracy do domu w Fabloku. Nagle w jej stronę z rumorem ruszyło dzikie zwierzę. Uciekała ulicą, wbiegła na chodnik, a ono za nią. W desperacji próbowała wdrapać się na ogrodzenie z siatki, kalecząc dłoń. Wspięła się w górę i usłyszała łomot, gdy dzik uderzył w metalowe pręty i pobiegł dalej. Z nerwów i strachu prawie się rozpląkała, bo ileż razy jeszcze będzie uciekać, idąc publiczną drogą? Ręka oraz podrapane plecy były do szycia.

- To nie jedyny taki przypadek – podkreśla Jarosława Tobiasz, przewodnicząca os. Rospontowa.

Niedawno wysłała pismo do burmistrza Chrzanowa o podjęcie działań zapewniających mieszkańcom bezpieczeństwo.

- Podobne historie zdarzają się na os. Kąty. Przy ul. Chełmońskiego dziki zaatakowały psa. Poturbowane zwierzę ledwie przeżyło. Wataha prawie dwudziestu dzików biega ulicami. Ludzie boją się wychodzić z domów – denerwuje się Jarosława Tobiasz.

SĄ DWA RAZY W TYGODNIU

Dziki dają się we znaki mieszkańcom Dulowej. Po zmroku można je spotkać nawet na nieogrodzonych działkach tuż przy drodze krajowej. Jedna z mieszkanki, która wracała wieczorem z pracy, musiała się salwować ucieczką na drugą stronę szosy. Zwierzęta potrafią sforsować ogrodzenia, niszcząc następnie całe pola działek. Na posesji Elżbiety Skwirowskiej dziki pojawiają się notorycznie.

- W tym roku to już jest istna plaga. Dziki są u mnie przynajmniej dwa razy w tygodniu. Niszczą wszystko: porzeczki, truskawki, maliny. Tyle z mojej ciężkiej roboty. Potem tylko muszę wszystko równać. Mam zniszczony płot. Dziki wybiły bramkę w ogrodzeniu. Parę miesięcy temu karetka do mojej mamy nie mogła dojechać, bo cały mostek prowadzący na posesję był zryty – opowiada pani Elżbieta.

Niedawno przeżyła chwile grozy, gdy w środku nocy usłyszała hałas dochodzący z ogrodu.

- Było gdzieś w pół do trzeciej. Wybiegłam z domu do połowy ogródka nie myśląc w ogóle, co się dzieje. Nie wzięłam nawet latarki. Tylko pod nosem mówię: Marko Boska, tyle się narobiłam i znowu wszystko zniszczone. Nagle zobaczyłam, że dziki są koło orzecha. Zaczęłam instynktownie klaskać w ręce. I tak już płot przerwany, i tak już bramka wybita, więc niech uciekają. Nagle jedna franca się obróciła i ruszyła na mnie. Dobrze, że tym razem drzwi do domu zostawiłam uchylone, chociaż zawsze je przymykam. Co prawda uderzyłam w nie przecinając wargę, ale gdyby drzwi były zamknięte, to nie zdążyłabym uciec i na pewno skończyłoby się to dużo gorzej – mówi Elżbieta Skwirowska.

W sprawie dzików dzwoniła najpierw do nadleśnictwa, gdzie odesłano ją do koła łowieckiego.

- Powiedzieli mi, że tu nie ma terenów łowieckich. Polecili, abym porobiła zdjęcia i wysłała pismo do Krakowa. Tak też zrobiłam. Nikt się nawet nie odezwał. Znajomy jak zobaczył mój ogród to powiedział tylko: dziewczyno, przecież ty się zaharujesz na śmierć. Zasugerował, żebyśmy kupili jakiś odstraszacz na dziki. Powiedział, że ubogę skontaktowała się z leśniczym, bo na pewno się na tym zna i poleci mi coś skutecznego. Niestety, leśniczy zamiast ze mną normalnie porozmawiać, to na mnie gębę wydarł, jak na jakąś szesnastkę. Powiedział, że on nie ma czasu, poza tym takimi rzeczami się nie zajmuje, a ludzie tylko chcą odszkodowania wyłudzać. Na tym się nasza rozmowa skończyła – nie kryje rozżalenia pani Elżbieta.

ZAGROŻENIE CORAZ WIĘKSZE

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek nie kryje irytacji.

- Interwencyjny odstrzał to zadanie starostwa, na które do niedawna samorządy gminne przekazywały pieniądze w sytuacjach kryzysowych. Regionalna Izba Obrachunkowa zakwestionowała to jednak – tłumaczy Robert Maciaszek.

W ten sposób od jakiegoś czasu interwencyjnych odstrzałów nie ma. Koła łowieckie realizują plany mając na względzie fakt, że mogą strzelać do większej liczby dzików, niż założyli w prognozach. Ale mogą to robić tylko w lesie. W terenie zabudowanym już nie.

- Podczas ostatniego forum wójtów i burmistrzów wystąpiłem do marszałka o objęcie obszaru województwa przepisami o redukcyjnym odstrzale dzików. W przypadku zwierząt, które migrują tylko na większym terenie, to ma sens. Redukcja jest ko-



Locha z młodymi. Zdjęcie wykonał w rejonie Tenczynka Kacper Ropka



Ogród Elżbiety Skwirowskiej zniszczony przez dziki

nieczna, bo istnieje coraz większe zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi – uważa Robert Maciaszek.

Podkreśla, że konieczne są zmiany legislacyjne w prawie łowieckim.

- Według moich informacji w Polsce w ciągu roku odstrzelianych jest ok. 200 tys. dzików, podczas gdy w Niemczech ok. 700 tys. Te liczby o czymś świadczą – zwraca uwagę Robert Maciaszek.

INTERWENIUJĄ PARLAMENTARZYŚCI

Starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala podkreśla, że koła łowieckie strzelają coraz więcej, ale to nie rozwiązuje problemu.

- Jeśli chodzi o odstrzał interwencyjny, to ja dyscypliny finansowej naruszyć nie mogę. Według przepisów to zadanie z zakresu administracji rządowej, więc powinny za tym iść pieniądze z budżetu państwa. A nie idą. RIO z kolei kwestionuje przekazywanie na to pieniędzy przez gminy – rozkłada ręce starosta.

Interweniował w tej sprawie już u parlamentarzystów, bo sytuacja robi się coraz bardziej podbramkowa.

Posel Marek Sowa już w sierpniu skierował interpelację do ministerstwa klimatu. Parę dni temu dostał odpowiedź.

- Minister wskazał, że to zadanie starosty. Interpretacja przepisów została już przekazana do krajowej rady Regionalnych Izb Obrachunkowych i wypracowanie konkretnego stanowiska. Czekamy na odpowiedź, co jak liczę, nastąpi jeszcze przed końcem roku i problem będzie rozwiązany – mówi poseł Marek Sowa.

TAK BYĆ NIE POWINNO

Według radcy prawnego Edwarda Molendy, sytuacja robi się coraz bardziej absurdalna.

- Jeśli chodzi o odpowiedzialność za bezpieczeństwo to ponoszą ją zarządcy konkretnych terenów: gminnych, spółdzielczych, powiatowych. Koła łowieckie dbają o to natomiast tylko w lasach. Teoretycznie w kwestii odszkodowawczej można się zwrócić do wojewody reprezentującego Skarb Państwa – mówi prawnik.

Z kolei Przemysław Miszczyk z kancelarii prawnej Lex Novum uważa, że tylko Skarb Państwa jest w tym wypadku adresatem.

Natomiast nadleśniczy Nadleśnictwa Chrzanów Ewelina Boruń nie pozostawia złudzeń.

- Nie znam przypadku, żeby Skarb Państwa komukolwiek wypłacił pieniądze w związku ze zderzeniem ze zwierzyną – kwituje.

Zwraca uwagę, że sytuacja robi się jeszcze trudniejsza, gdy zarządca drogi czy nieruchomości postawi znak „Uwaga! Dzika zwierzyzna”. W takim wypadku dochodzenie roszczeń staje się jeszcze bardziej problematyczne.

- Obracanie się w kółko w sferze przepisów wcale jednak nie sprawia, że ludzie się czują bezpieczniej, bo zagrożenie cały czas jest duże, a w terenach miejskich tak po prostu być nie powinno – podsumowuje.

Ewa Solak, Michał Koryczan

Stara część balneologii też się odmładza



Jedna z wyremontowanych sal w starszej części ośrodka

Budynek A Małopolskiego Szpitala Rehabilitacyjnego w Krzeszowicach przechodzi gruntowną modernizację.

Chodzi o oddziały rehabilitacji ogólnoustrojowej, neurologicznej, a także pomieszczenia zabiegowe.

- W ramach inwestycji wykonawca zakończył już wymianę stropu podwieszanego i oświetlenia, montażu instalacji sygnalizacji pożaru, wymiany wykładzin podłogowych, malowanie pomieszczeń i zabezpieczenia ścian okładzinami na parterze i II piętrze budynku A – wylicza Karolina Wróblewska, dyrektor Małopolskiego Szpitala Rehabilitacyjnego.

Odnówione zostały m. in. sale pacjentów, sale rehabilitacyjne, gabinety specjalistyczne i korytarze szpitalne.

Roboty powinny się skończyć jeszcze w listopadzie tego roku.

Inwestycja jest współfinansowana z budżetu Województwa Małopolskiego sumą 1,3 mln zł.

Przypomnijmy, że w styczniu tego roku otwarto ośrodek po wielkiej przebudowie trwającej od 2021 r. Koszt inwestycji wraz z wyburzaniem starych obiektów i budową nowych, a także z wyposażeniem wyniósł ponad 38 mln zł.

(E)

W Trzebini samochody stają się ambulansami

Geraton Auto sp. z o.o. od czerwca 2021 roku prowadzi działalność w trzebińskim kompleksie „Zbyszek”. Nazwa firmy nawiązuje do imienia i nazwiska patrona ratownictwa medycznego, Włocha Gerarda Tonque. Firma zatrudnia ponad 20 pracowników i specjalizuje się w projektowaniu, produkcji oraz serwisowaniu ambulansów drogowych.

Geraton Auto regularnie uczestniczy w przetargach publicznych, realizując zamówienia dla różnych instytucji zdrowia publicznego.

- W Europie działa kilkanaście firm o podobnym profilu, z czego pięć, w tym nasza, ma siedzibę w Polsce. To pokazuje, że nasz kraj jest istotnym graczem na europejskim rynku produkcji ambulansów. Aby działać w tej branży, konieczne jest przejście pełnego procesu projektowego i badawczego. To oznacza, że najpierw projektujemy ambulans, a następnie poddajemy go licznym testom. Po ich pozytywnym wyniku uzyskujemy zgodę producenta podwozia oraz homologację, która umożliwia sprzedaż pojazdu – wyjaśnia Wojciech Szyja, współwłaściciel firmy razem z Michałem Leśko.



W ostatnich dniach trzebińska firma przekazała dwie nowe karetki Mercedes-Benz Sprinter 419 typu furgon Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie

Geraton Auto realizuje zlecenia zarówno dla stacji pogotowia ratunkowego, jak i dla szpitali. Pogotowia funkcjonują w systemie ratownictwa medycznego, natomiast szpitale, które nie mają własnych jednostek pogotowia, używają karetek do transportu pacjentów. Firma wyprodukowała m.in. dwa ambulanse, które są użytkowane przez Szpital Powiatowy w Chrzanowie.

- Pracujemy głównie na bazie samochodów Mercedes-Benz Sprinter i Volkswagena Crafter. Na przykład, po adaptacji i rejestracji pojazd Mercedes-Benz przestaje figurować pod nazwą Mercedes-Benz i otrzymuje nową nazwę homologacyjną – „Geraton”. Proces przekształcenia seryjnego samochodu w ambulans zajmuje nam średnio 20 dni roboczych. Dotychczas wyprodukowaliśmy około 80 takich pojazdów, które jeżdżą nie tylko w Polsce, ale także w Szwajcarii, Czechach i na Litwie. Dla porów-

niania, rocznie na polskie drogi wyjeżdża od 300 do 400 nowych ambulansów. To polscy producenci wyznaczają trendy na całą Europę, a nawet świat – podkreśla Wojciech Szyja.

Dodaje, że Geraton Auto realizuje wszystkie etapy produkcji samodzielnie – od projektu po finalne testy i produkcję ambulansu. Firma konstruuje również własne systemy sterowania, ale także meble medyczne oraz większość komponentów wykorzystywanych przy adaptacji pojazdu. Zajmuje się również lakierowaniem pojazdów na żółto, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Łączność to kluczowy element wyposażenia ambulansów. W polskich karetkach działa obecnie System Wspomagania Dowodzenia (SWD), który usprawnia współpracę służb, wymianę informacji i skraca czas reakcji ratowniczej. SWD pozwala m.in. na tworzenie dokumentacji medycznej bezpośrednio na table-

cie dostępnym w każdej karetkie. Przed wyjazdem z Trzebini pojazdy są wyposażane w niezbędne moduły, tablety, stacje dokujące, drukarki, radiotelefony oraz anteny GPS i GSM, zgodnie z wymaganiami przetargowymi.

Wojciech Szyja i Michał Leśko podkreślają, że obecnie większym wyzwaniem niż pozyskanie zleceń jest znalezienie odpowiednich pracowników.

- Najważniejsze są chęci, dokładność i odpowiedzialność. Osobę, która chce zdobywać doświadczenie, jesteśmy w stanie nauczyć wszystkiego od podstaw – mówi Michał Leśko.

Przez trzy lata działalności firma Geraton Auto zdobyła uznanie i renomę. Początki nie były łatwe, ponieważ nie zawsze dopuszczano ją do przetargów. Dziś sytuacja wygląda już inaczej – Geraton Auto jest rozpoznawalnym graczem w swojej branży.

Marek Oratowski

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA

tresko

TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI

Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment

- Kostka Janina/Sobieski
- Kostka II Sobieski
- Orzech Janina/Sobieski
- Sobieski 26 Groszek Plus
- Sobieski 26 Groszek Plus konfekcjonowany
- Jaret Plus Groszek Plus konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

PÓŁDNIOWY
KONCERN
WĘGLOWY

POMAGAMY W ZAKUPIE
WĘGLA ZE SKŁEPU PGG

KWALIFIKOWANY
DOSTAWCA
WĘGLA PGG S.A.

groszek

groszek

SKARBK

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.

TARTAK

**USŁUGI
TARTACZNE**

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.

**W ofercie posiadamy
węgiel w sortymentach
kostka, orzech, ekogroszek.**

BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Były komendant na tropie tajemnic sprzed lat

Wiele osób kojarzy go jako policjanta. Przez lata był szefem komisariatu w Alwerni i tropił przestępców. Dziś, będąc na policyjnej emeryturze, nadal prowadzi swoje śledztwo, wgłębiając się w lokalną historię. Jest jej znawcą i miłośnikiem. Zwłaszcza tej z czasów II wojny światowej. O swojej pasji Mirosław Dudek z Babic opowiada w rozmowie z Michałem Koryczanem i Łukaszem Dulowskim.

Pasjonuje cię historia II wojny światowej w lokalnym kontekście. Odkrywając tajemnice sprzed lat, szukasz w terenie różnych pamiątek wojennych. Nie boisz się, że coś ci wybuchnie pod nogami?

Strach jest moim nieodłącznym towarzyszem. Jeżeli ktoś się nie boi, jest człowiekiem nieodpowiedzialnym. Nie wiadomo, na co się trafi. Wszystko może wybuchnąć. To są przedmioty, które mają już 80 lat. Są często przerdzewiałe. Ja się nie nastawiam na szukanie typowych niewybuchów. Można szukać monet, klamer, odznaczeń, ale strach jest w poszukiwaniach nieodzowny. Ja się tego nie wstydzę i jak coś brzęczy, to po prostu się boję.

Bo tak do końca nie wiesz, co się kryje pod ziemią.

Ziemia nie wciąga do siebie, ale jakby wypycha te wszystkie artefakty z przeszłości. Coś zabrzęczy i może to być kapsel po Coca-Coli, ale równie dobrze być jakiś niebezpieczny pocisk z zapalnikiem z czasów II wojny światowej.

Jak to się stało, że złapałeś bakcyłę odkrywania lokalnej historii?

Mój tata, świętej pamięci, zaszczerpił we mnie tę pasję. On też był zbieraczem takich pamiątek. Nie chodził po lasach, nie szukał, ale kolekcjonował. Zaczątkiem mojej przygody z historią było zbieranie informacji o terenie Dolnego Śląska, o Górach Sowich. Robiłem to jeszcze jako nastolatek. Kiedy poznałem moją żonę, okazało się, że pochodzi z tamtych stron i udało mi się tam w końcu pojechać. No i trafiłem do środka Gór Sowich, do Walimia. Potem poszło jak po sznurku.

Jak wyglądała sytuacja frontowa na terenie dzisiejszego powiatu chrzanowskiego, gdy nacierała Armia Czerwona? Bo chyba często znajdujesz w ziemi różne pamiątki właśnie z tamtego okresu.

Interesuję się szczególnie gmi-



Mirosław Dudek

ną Babicę. Wojska radzieckie nacierały tu od strony Kwaczały i od Zatora. Niemcy stawili potężny opór na obszarze Czarnego Lasu. Można powiedzieć, że górowali nad Babicami i mieli przewagę nad Rosjanami, zatrzymując całą ofensywę. Pamiętamy, że na wzgórzu nie było tych drzew co obecnie. Niemcy mieli obsadzone stanowiska moździerzowe i stamtąd operowali. Mieli niesamowity widok.

Często piszemy o tym, że w okolicach Tenczyńska i trochę bardziej w stronę Krakowa, ludzie spacerujący po lesie napotykać na niewybuchy, rzeczy niebezpieczne.

Alianci wiedzieli, że w Rudnie

znajdują się potężne składy amunicji niemieckiej. No i postanowili zbombardować to miejsce, ale omyłkowo zbombardowali miejscowość Kamień oddaloną o kilkanaście kilometrów. W okolicach Tenczyńska i Rudna do dziś pozostały te składy. Ponoć nawet saperzy się boją tam wchodzić. Miejscowi mówią, że to są przemy. Nawet była tam rampa kolejowa, gdzie pociąg miał wjeżdżać po te zasoby. Oczywiście one są w lasach, z dala od zabudowań, ale ludzie faktycznie boją się tam wchodzić.

A w gminie Babice, gdzie najczęściej natrafiasz na znalezione?

Na wzgórzu lipowieckim,

w Czarnym Lesie. Tam, gdzie w czasie wojny stacjonowało wojsko. Niemcy jak się dowiedzieli, że zacznie się ofensywa radziecka, to obsadzali całe wzgórze. Nie trzeba żadnego wykrywacza metali. Wystarczy przejść po terenie zrytym przez dziki, które wyciągają na powierzchnię różne artefakty, np. lotki z moździerzów.

Są też troszkę większe rzeczy, bo w dokumentach można znaleźć informację, że jeden z radzieckich czołgów średnich, T-34, zatonął w bagnie w Rozkochowie. Próbowaleś rozszyfrować ten temat?

Tak i jestem w kontakcie z grupą poszukiwawczą. Ma ona zezwolenie na wycinkę drzew

w tej części wsi zwanej Słonica. Posiadam kopię dokumentów radzieckich z czasów działań w styczniu 1945 roku. Jest tam napisane, ile czołgów zostało rozbitych i, że jeden utonął w bagnie. Rosjanie o nim nie wiedzieli. Wielotonowy czołg wjechał i od razu zatonął, prawdopodobnie razem z załogą.

Co trzeba by dzisiaj zrobić, żeby go wyciągnąć? To pewnie duże koszty, cała logistyka, jak to miałyby wyglądać?

Oglądam filmiki, jak w Rosji wyciągają zniszczone T-34. Czołg z Rozkochowa na pewno nie jest zniszczony, bo on nie brał tu udziału w działaniach bojowych. On po prostu jechał. Prawdopodobnym celem był

folwark w Jankowicach, który zajmowali niemieccy żołnierze. To byłoby takie odkrycie rzeczywiście niebagatelne.

Jeśli chodzi o wspomniane Jankowice, to w czasie wojny były strategiczne pod tym względem, że znajdował się tam most, przeprawa na Wiśle.

Tak. Z relacji świadków znam taką historię z końca wojny, gdy żołnierze radzieccy, którzy dowiedzieli się o istnieniu mostu w Jankowicach, napotkali niemiecki patrol na motocyklu. Przepuścili go. Okazało się, że to byli saperzy. Za chwilę usłyszeli bum, bo go wysadzili w powietrze.

Czy były takie sytuacje, że w czasie historycznej wędrowki ciarki ci po plecach przeszły, bo sytuacja czy miejsce troszkę przerażało?

Tak. Człowiek chodzi, szuka przykładowo jakiejś ziemianki, stąpa po stropie. Zdarzyło mi się kilka razy, że zapadł się sufit i wpadłem do środka. Albo gdy wlałem do jakiejś piwnicy, a tam widzę dwa stare, drewniane łóżka, na których bym się nie pomieścił. Widok jak z horroru.

Pamiętam, jak opowiadałeś, że wchodzisz do jakiegoś opuszczonego pomieszczenia, a tam ktoś siedzi na krześle...

To było w Kwaczałach. Spalony budynek. Totalna ruina. Nieogrodzona, zamaskowana drzewami. Takie właśnie rzeczy przyciągają. Adrenalina rośnie. No i wszedłem do tego budynku. Drzwi otwarte, okien nie było. Na środku stół i krzesło. Myślałem, że ktoś na nim siedzi. Okazało się, że ktoś sobie zrobił żart. Ustawił tu manekina i ubrał go. Aż mnie ciarki normalnie przeszły, mimo że nie należą raczej do lękliwych osób.

Zapraszamy do posłuchania podcastu z Mirosławem Dudkiem na przełom.pl

przełomowe
ROZMOWY
PODCAST



ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW

CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!

NA PRZELOM.PL

I tak kończy się handlowa



Krystyna i Andrzej Kogerowie w sklepie KOGER przy Ogrodowej w Chrzanowie

Po 78 latach znika z gospodarczej mapy Chrzanowa słynny sklep prowadzony przez rodzinę Kogerów. To kawał historii, która skończy się prawdopodobnie 30 listopada. Krystyna i Andrzej Kogerowie wspominają początek i przebieg działalności. To nie był tylko handel, lecz również pomoc dla klientów.

- Zamykamy sklep przede wszystkim ze względu na nasz wiek – wyjaśnia Krystyna Koger. - Nie mamy następców, którzy mogliby przejąć ten interes. Nasi synowie są w różnych miejscach w Polsce i na świecie. Kontynuowanie rodzinnej firmy nie wchodzi w grę. Nie prowadziły się też rozmowy z osobami wstępnie zainteresowanymi dalszym prowadzeniem sklepu o utrwalonym, wypracowanym profilu, niezbędnym w remontowych potrzebach, bo po duże rzeczy klienci idą do marketów – dodaje pani Krystyna.

Ewentualnym nowym właścicielom Kogerowie oferowali nawet, że przez pewien czas będą służyć wsparciem.

- Siłą małych sklepów jest doradzanie klientom, więc sprzedawca musi dobrze znać towar. W markecie człowiek jest incognito, na ogół samodzielnie czegoś szuka – zauważa pani Krystyna.

ŚCISKA ZA SERCE

W czwartek, około południa, w sklepie panuje tak duży ruch, że pan Andrzej musi na jakiś czas zamknąć sklep, żebyśmy mogli spokojnie porozmawiać. Trwa wyprzedaż towaru. Niektórzy stali klienci boją się, że pewnych rzeczy nie dostaną gdzie indziej, więc kupują na zapas.

- Cieszy się, że wreszcie będziecie odpoczywać na emeryturze? - dopytuje Krystynę i Andrzeja Kogerów.

- Nie, raczej nam szkoda... - odpowiada pani Krystyna bez chwili namysłu. - Niemniej jednak dojrzelśmy do zamknięcia sklepu. Jego likwidację przygotowujemy od początku roku. Ściska jeszcze za serce, bo jest sentyment, przyzwyczajenie. Po prostu lubiłam sprzedawać w tym sklepie – przekonuje pani Krystyna.

- Postanowiliśmy, że już nie ma się co zastanawiać. Trzeba to zrobić, gdyż taki sklep to czasochłonne zajęcie. Na przykład po zamknięciu w sobotę jechaliśmy do kuzynostwa, ale już w niedzielę wieczorem trzeba się było zbierać z powrotem. Zawsze czuliśmy się w obowiązku, żeby w poniedziałek rano być za ladą, aby klienci nie zastali zamkniętych drzwi – stwierdza Andrzej Koger.

DZIĘKUJEMY ZA WSZYSTKIE LATA

Krystyna Koger nie ma wątpliwości, że w Chrzanowie powinien działać sklep, w którym można kupić wszystko, co potrzebne jest do drobnych prac domowych. Tak też myślą mieszkańcy.

Gdy na FB „Przełomu” opublikowaliśmy link do krótkiego artykułu „Likwidacja kultowego sklepu w Chrzanowie”, pojawiło się ponad 100 komentarzy.

„Pozdrawiam Państwa bardzo i dziękuję za wspaniałe lata współpracy” – pisze pani Elżbieta. „Prawdziwa ikona i ogromny żal, że już tego sklepu nie będzie. Zawsze gdy była potrzeba coś kupić, to zawsze było dostępne. I oczywiście bardzo mili Państwo właściciele, którzy profesjonalnie doradzili” – podkreśla pan Marcin.

„Pozdrawiam państwa Kogerów bardzo serdecznie. Jest mi smutno, bo ja specjalnie z Alwerni przyjeżdżałam, bo wiedziałam, że tam wszystko dostanę” – dodaje pani Lucyna.

„Człowiek specjalnie z Trzebini do Chrzanowa jechał, bo było tylko u Kogera” – wtóruje pani Martyna.

„Wielka szkoda. Jedyny taki sklep w Chrzanowie. Nigdzie nie można było kupić, a „u Kogera” zawsze było. Do tego można było liczyć na pomoc Państwa Kogerów w wyborze towaru” – zauważa pan Krzysztof.

„Ileż to razy w swoim życiu było się u Państwa Kogerów po gwoździak, jakiś zameczek... Aż łza się w oku kręci” – rozczoła się pani Monika.

„Po prostu dziękujemy za wszystkie lata” – podsumowuje pani Alicja.

OSTATNIA DESKA RATUNKU

- Często zdarzają się klienci, którzy są do nas przysyłani z marketów budowlanych. Bo tam usłyszeli: „nie mamy”, ale najlepiej iść do Ko-

gera. Nieraz pracownicy marketów nie posiadają doświadczenia i wiedzy, żeby doradzić zakup konkretnego zamka czy klamki do drzwi – wtrąca pan Andrzej.

W Chrzanowie i okolicy marka KOGER jest wizytówką bardzo dobrego zaopatrzenia. W sklepie przy Ogrodowej można dostać m.in. zamki, klamki, kłódki, skrzynki pocztowe, okucia budowlane, drzwiowe i okienne, akcesoria meblowe i narzędzia oraz artykuły metalowe i chemiczne. Około 2,5 tysiąca różnych pozycji towarowych, nie mówiąc już o liczbie produktów. Aż trudno uwierzyć, że tyle rzeczy się mieści w małym lokalu z niewielkim zapleczem. Na tym jednak zawsze polegała siła tego sklepu.

- Należy pilnować, żeby czegoś nie zabrakło. Ale żona jest perfekcyjna i wszystko działało zawsze jak w szwajcarskim zegarku – chwali Andrzej Koger.

- Klienci najczęściej kupowali zamki i klamki, bo mieliśmy również nietypowe, trudno dostępne egzemplarze – dopowiada pani Krystyna.

Kiedyś w Chrzanowie było więcej takich sklepów, np. metalowo-narzędziowy przy Rynku albo przy ul. Berka Joselewicza. KOGER jest ostatni.

- Państwo muszą znać bardzo dużo osób...? - zagaduję.

- O, tak! Bo małe sklepy polegają również na pogaduchach. Często słyszymy od klientów: „jesteście ostatnią deską ratunku” – przyznaje pani Krystyna.

historia Kogerów

BRONISŁAW I HELENA KOGEROWIE

Sklep, którego historia właśnie się kończy, został założony w 1946 r. przez Bronisława Kogera, dziadka pana Andrzeja. Bronisław Koger pochodził z miasta Dolina (aktualnie obwód iwanofrankowski w Ukrainie). Urodził się w 1893 r., a zmarł w 1987 r. w wieku 94 lat. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie. Był oficerem wojska austriackiego, w randze kapitana. Podczas I wojny światowej został wywieziony do Włoch, gdzie przez osiem lat przebywał w niewoli.

- Ale jako oficer miał przywileje, m.in. ordynansa i dwa konie, o czym mi opowiadał – zaznacza pan Andrzej.

W swoim życiu Bronisław Koger był też naczelnikiem urzędu skarbowego w Będzinie.

W 1946 r. założył sklep przy obecnej ul. Matejki (dawniej Sienkiewicza) w Chrzanowie, w narożnej kamienicy, w miejscu aktualnej piekarni, naprzeciwko przykościelnego parkingu. Sklep prowadził ze swoją żoną Heleną (zmarła w 2000 r. w wieku 97 lat).

- W PRL-u brakowało wszystkiego, więc od rana ludzie stali w kolejce do sklepu dziadka. Nieraz w środku panował ogromny tłok. Nikt nie przebiegał. Brał, co było – wspomina Andrzej Koger. - Przywoziłem np. 50 albo 100 zawiasów od kowali. Nie zdążyłem ich wnieść do sklepu, bo stolarze brali ode mnie towar i szli zapłacić do dziadka – opowiada.

KRYSZYNA I ANDRZEJ KOGEROWIE

Po śmierci dziadka Bronisława – wnuk Andrzej zaczął samodzielnie prowadzić sklep, od 8 września 1987 r. A wspólnie z żoną Krystyną – od 28 kwietnia 1993 r. Potwierdza to zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, wydane przez ówczesnego burmistrza Chrzanowa Aleksandra Grzybowski. Od 1993 r. sklep nazywał się KOGER.

Andrzej Koger ukończył prawo i administrację na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Pracował w dziale administracyjno-prawnym w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach.

- Nigdy nie należałem do żadnej partii. Chciałem jednak uciec z katowickiej DOKP, ponieważ w latach siedemdziesiątych próbowała mnie zwerbować Służba Bezpieczeństwa. Na szczęście wymiksowałem się z tamtej pracy. Zacząłem pomagać dziadkowi i babci w prowadzeniu sklepu w Chrzanowie – opowiada pan Andrzej.

Krystyna Koger pochodzi z Wrocławia, tam mieszkała i ukończyła inżynierię sanitarną na Politechnice Wrocławskiej. Pracowała we Wrocławskim Biurze Projektowo-Konstrukcyjnym Maszyn Przemysłu Materiałów Budowlanych ZREMB. To była ogólnopolska marka.

- Na Górny Śląsk przyjechałam za mężem – uśmiecha się. - W ramach delegacji byłam w Katowicach. Moja koleżanka pracowała z Andrzejem i tak się poznaliśmy w 1976 roku. Ślub wzięliśmy w 1978 roku. Zatrudniłam się w Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich w Chrzanowie. Mieściła się w biurówcu, który dzisiaj zajmuje Urząd Skarbowy przy Garncarskiej – precyzuje.

Gdy doszło do redukcji etatów w ODIM-ie, Krystyna Koger zaczęła z mężem Andrzejem właśnie od 1993 r. prowadzić sklep o nazwie KOGER.

- Na początku nie bardzo mi to pasowało, ale się wciągnęłam. Mam techniczny umysł, więc nie było trudno. Zawsze wchodzić w coś na sto procent – zastrzega pani Krystyna.

Wówczas sklep KOGER funkcjonował jeszcze przy Matejki w Chrzanowie. W obecnym miejscu, przy Ogrodowej, działa od 13 lat, czyli od 2011 r.

- Wprowadziliśmy m.in. narzędzia i akcesoria meblowe, których nie było u dziadka Bronisława. Pojawiały się coraz to nowe hurtownie i propozycje. Zawsze chcieliśmy pomagać klien-



Krystyna i Andrzej Kogerowie przed witryną sklepową przy Ogrodowej w Chrzanowie

tom. Gdy ktoś miał na przykład jeszcze sprawny zamek do drzwi, to sugerowałam, po co kupować nowy – mówi pani Krystyna.

Po 78 latach kończy swoją działalność rodzinny sklep Kogerów, obecnie przy Ogrodowej w Chrzanowie.

Państwo Kogerowie podkreślają, że emerytura to normalny etap w życiu. I nie zastanawiają się, co będą robić w wolnym czasie.

- Postaramy się żyć pełnią życia – stwierdza pani Krystyna.

A na razie będą mieć jeszcze trochę pracy związanej z likwidacją sklepu.

ZBIGNIEW I JANINA KOGEROWIE

W tej historii brakuje jeszcze łącznika między dziadkiem Bronisławem Kogere a wnukiem Andrzejem. W narożnej kamienicy przy Rynku w Chrzanowie, w sąsiedztwie ul. 29 Listopada, były sklepy Dereszowskiego i Kogera. Ojciec pana Andrzeja – Zbigniew i jego żona Janina Kogerowie prowadzili tam galanterię, czyli sprzedawali m.in. paski do spodni, buty, koszule, portfele, kotyfony, szaliki. To była słynna „Modnisia”. Sklep przestał istnieć w 2006 r., kiedy Zbigniew Koger zmarł w wieku 83 lat.

- To był wspaniały człowiek – podkreśla synowa Krystyna Koger.

I tak kończy się handlowa historia Kogerów w Chrzanowie. Najprawdopodobniej jeszcze tylko do 30 listopada będzie działał sklep wielobranżowy KOGER przy ul. Ogrodowej w Chrzanowie. Możecie tam wstąpić, coś kupić, pogadać, bo drugiej szansy nie będzie.



Helena i Bronisław Kogerowie - założyciele pierwszego rodzinnego sklepu

Łukasz Dulowski

W łowiectwie strzał

Spokojnie stoimy na stanowisku, rozglądamy się i nagle pojawia się około dziesięć sztuk danieli. Duże emocje, ale nie można było oddać strzałów ze względów bezpieczeństwa. Polowanie to nie jest zabawa - podkreśla Paweł Kurdziel z Koła Łowieckiego „Żuraw” w Chrzanowie.



Odmienieni myśliwi. Z prawej: Włodzimierz Kucia z KŁ „Żuraw” i Bogusław Budzowski z KŁ „Diana”

W tym roku Hubertus w powiecie chrzanowskim rozpoczął się rześkim, ale mokrym i mglistym porankiem.

- Pogoda na polowanie bywa dobra, albo bardzo dobra - uśmiecha się Tomasz Ciepły, Łowczy Okręgowy w Krakowie.

- Gdy polujemy na drobną zwierzynę, to lepiej, jak jest mokro, bo wtedy psy bardziej wyczuwają zapach. W przypadku grubej zwierzyny, pogoda nie ma większego znaczenia. Byłe nie było mgły - precyzuje.

SZYBKIE POWITANIE

W sobotę, 9 listopada, wybrani myśliwi z poszczególnych kół łowieckich spotkali się na terenie ośrodka rekreacyjno-sportowego w Zagórzu, gdzie akurat chrzanowskie KŁ „Żuraw” ma swój Domek Myśliwski. Dzień zdążył już wstać na dobre, ale szaro-bura senność pozostała. Przyda się łyk mocniejszej kawy.

- Panowie, pić i idziemy na zbiórke - poganiał Bogusław Budzowski, prezes KŁ „Diana” z Chrzanowa, które w tym roku jest głównym organizatorem Hubertusa w powiecie chrzanowskim.

- Prosimy osoby prowadzące polowania o zapisywanie wszystkich strzałów, ponieważ największy problem mamy z wyłonieniem Króla Pudlarzy - słysząc przed rozpoczęciem apelu do łowów.

Myśliwi ustawiają się w szeregu. Szybkie powitanie, dźwięk trąbki sygnałowej i wszyscy rozjeżdżają się do poszczególnych obwodów łowieckich.

Zostają z KŁ „Żuraw”, któremu będą towarzyszyć podczas polowania w Lesie Mętkowskim.

STRATEGICZNE PSY

Zanim wyruszymy w konkretne miejsce, myśliwi z KŁ „Żuraw” muszą wysłuchać kilku wskazówek.

- Dzisiaj polujemy w sumie na wszystko, czyli w planie mamy: jelenia byk, jelenia łania, jelenia ciela, daniel byk, daniel łania, daniel

ciela, dziki. Na początek będziemy brać miot (rejon) w Mętkowie, ponieważ mieszkańcy denerwują się dzikami, bo robią szkody. Przypominam o zasadach bezpieczeństwa - podkreśla łowczy Piotr Czekański.

Odczytuje nazwiska myśliwych biorących udział w polowaniu. W sumie 25 strzelb. Są też psy ze swoimi właścicielami.

- Służą do przepłoszenia dzików czy w ogóle zwierzyny płowej. Psy odgrywają strategiczną rolę w polowaniu - tłumaczy Paweł Jurasz.

Przedstawia dwójkę jagdterierów. Drago i Maks. Bardzo ruchliwe. Chyba nie mogą się doczekać udziału w łowach.

- Takie psy muszą się doczekać przynajmniej rok, żeby wiedziały, co mają robić na polowaniu - dodaje pan Paweł.

Przed polowaniem każdy uczestnik dostaje wylosowany numer. To inaczej karta stanowiskowa. Określa, gdzie dany myśliwy ma się ustawić.

RYGORYSTYCZNE ZASADY

Naganka, w ramach polowania zbiorowego, rozpoczyna się w lesie, nieopodal ronda na szosie wojewódzkiej 780 (skrzyżowanie Piłsudskiego i Oświęcimskiej na obwodnicy Babic). Będzie przesuwała się przez las na długości około 1,5 kilometra.

Myśliwi umieszczają tablice „UWAGA POLOWANIE”.

- Nie możemy zabronić spacerowiczom wejścia do lasu, ale ostrzegamy, żeby uważali. Każde polowanie jest zgłoszone do gminy i Nadleśnictwa. Ponadto myśliwy nie odda strzału do celu nierozpoznanego - zaznacza Włodzimierz Kucia, prezes KŁ „Żuraw”.

Na obszarze wyznaczonym do polowania, czyli miocie, z jednej strony idzie naganka. Po drugiej stronie wspomnianego miotu myśliwi ustawiają się co kilkadziesiąt metrów, tworząc linię. Muszą mieć kontakt wzrokowy i nie powinni się ruszać z zajętej pozycji. Z naprzeciwka będzie nadciągać naganka.

Generalnie nie mogą strzelić do płowej zwierzyny (np. jelenia, daniel, sarna) w środek miotu, czyli rejonu polowania. Czekają, aż przebiegnie przez wytyczoną przez nich linię. Wtedy mogą się odwrócić i oddać strzał, ale tylko bezpieczny. Na polowaniu obowiązują więc ściśle i rygorystyczne zasady.

MAŁO POLOWAŃ W LASACH

Moim przewodnikiem i opiekunem na polowaniu jest Włodzimierz Kucia, prezes KŁ „Żuraw” w Chrzanowie. Mijamy kolejnych myśliwych, tworzących linię. Kierujemy się do ambony. Jesteśmy w Lasach Mętkowskich.

- Na dzień dzisiejszy pozyskaliśmy około sto dzików w naszym obwodzie. W szczególności na terenach niezalesionych, gdzie dzika zwierzyna najbardziej daje ludziom w kość. Głównie w Pogorzycach, Zagórzu, Żarkach i właśnie w Mętkowie. Oczywiście w odpowiedniej odległości od zabudowań - zastrzega pan Włodzimierz.

- W lasach bardzo mało polujemy. Zazwyczaj są to nieużytki lub sąsiedztwo upraw rolnych. Gdy na przykład rolnik celowo założy pole kukurydzy przy samym lesie, to dziki na pewno przyjdą i zniszczą uprawy. A prawo jest takie, że wówczas rolnik wyciągnie rękę i powie: „Panowie myśliwi, musicie zapłacić”. I to jest bezsens tego wszystkiego - uważa.

JAK ZOSTAĆ MYŚLIWYM

Siedzimy w ambonie, która służy do bezpiecznego oddania strzału.

- Wtedy strzelamy z góry, czyli ziemia jest bezpośrednim kulochwytem. Nie posyłamy kuli płasko, w stronę dróg. Strzał musi być przemyślany, bo w otwartym terenie pocisk leci aż sześć kilometrów - przypomina Włodzimierz Kucia.

Z boku, na leśnej ścieżce widzimy ustawionych w linii prostej myśliwych. Czekamy na odgłosy zbliżającej się naganki.

nie jest najważniejszy



Podczas apelu do łowów na terenie ośrodka rekreacyjno-sportowego w Zagórz

- Nie nagonki, tylko naganki – powtarza pan Włodzimierz, żeby ktoś nie pomyślał, że to błąd.

- Dlaczego został pan myśliwym? - dopytuję.

- Od dziecka pasjonowałem się strzelectwem sportowym. Byłem zawodnikiem LOK Chrzanów, instruktorem i sędzią. Pewnego razu, jako pracownik Fabloku, spotkałem się z członkami fablokowski koła łowieckiego. I tak zdecydowałem się na odbycie stażu myśliwskiego w połowie lat 70. W kole łowieckim jestem od 35-36 lat... - wspomina.

Żeby zostać myśliwym, kandydat chodzi przez rok do koła i ma kolegę wprowadzającego. Opiekun pokazuje mu teren. Kandydat musi wiedzieć, co to jest gospodarka łowiecka. Buduje amboiny, paśniki. Uczestniczy w polowaniach, ale bez broni. Jeśli uzyskał pozytywną ocenę koła, to jest kierowany na kurs na myśliwego, organizowany przez Okręgową Radę Łowiectwa. Tam specjaliści szkolą kandydata i na końcu trzeba zdać egzaminy z wiedzy i strzelania. Potem testy m.in. na policji i badania lekarskie.

STRZAŁ JEST NA KOŃCU

- Nie każdy potrafi strzelić do zwierzyny. Nie mówię o umiejętnościach, tylko o wewnętrznych emocjach – zagaduję.

- Jeden kupi karpia i go nie zabije. Jeśli ktoś decyduje się, żeby zostać myśliwym, to musi być psychicznie przygotowany do udziału w polowaniach – twierdzi pan Włodzimierz.

- U nas jest ścisła selekcja, bo do koła nie przyjmujemy ludzi, którzy chcą być myśliwymi na papierze. Kandydat musi wiedzieć, co to polowanie, co to koleżeńskość. A strzał jest na końcu. Przede wszystkim liczy się dbanie o las i o zwierzynę. Posiadamy swoje poletka zaporowe, np. rzepaku, owsa, pszenicy, gdzie zwierzyna może się stołować. Ponadto dokarmiamy w tak zwanych podsypach bażanta czy kuropatkę – zaznacza.

Ciekawi mnie, czy las i zwierzyna by sobie poradziły bez myśliwych.

- Lasy Państwowe, a co za tym idzie – koła łowieckie dostały nakaz ograniczenia polowań indywidualnych i zbiorowych. Odpowiadając na pytanie: las i zwierzyna może by sobie poradziły bez myśliwych, ale ludzie już nie – konkluduje Włodzimierz Kucia.

Co więcej, Nadleśnictwo jeszcze mocniej grodzi szkółki leśne, bo przybywa jelenia.

- Lasy Państwowe są zadowolone z dzika, bo czyści las m.in. z larw. A z kolei jeleni niszczy swoim porożem młode drzewa – zauważa pan Włodzimierz.

- Oglądał pan „Pokot” Agnieszki Holland? – kontynuuję kontrowersyjny wątek.

- Trochę tendencyjny film, ale nie w każdym kole są normalni myśliwi. U mnie w kole nie ma osoby funkcjonującej na zasadzie „Pokotu” – zapewnia.

- Od co najmniej 20 lat nie strzelamy do zająca czy kuropatwy, bo tego jest mało. Co roku kupujemy około stu bażantów i zasilały nimi łowisko, ale nie po to, żeby potem wystrzelać te wszystkie ptaki. Poza tym, plan odstrzału narzucają nam Lasy Państwowe. Oni mówią, ile i jakiej zwierzyny można strzelić. Jedynie dzik jest bez limitu – mówi Włodzimierz Kucia, prezes KŁ „Żuraw” w Chrzanowie.



Włodzimierz Kucia, prezes KŁ „Żuraw” w Chrzanowie

NIE MA DARMOWEJ ZWIERZYNY

Gdy myśliwi z danego koła łowieckiego ustrzelą zwierzynę, to trzeba ją wypatroszyć. Potem zwieźć do skupu.

- Nas obsługuje punkt w Balinie – uszczegóławia pan Włodzimierz.

Chyba że myśliwy decyduje się zabrać zwierzynę na użytek własny. Wtedy musi przekazać kołu łowieckiemu kwotę, którą płaci skup. Aktualnie np. kilogram dzika kosztuje 5 zł, a jelenia – 6 zł. Te pieniądze idą m.in. na gospodarkę leśną czy wypłatę odszkodowań.

- Nie ma tak, że myśliwy weźmie za darmo jakąś upolowaną zwierzynę – podkreśla pan Włodzimierz.

Siedzimy dalej w ambonie i czekamy na odgłosy naganki. Widać pierwszych myśliwych, którzy zbliżają się do linii utworzonej przez innych członków koła. Okazuje się, że w wyznaczonym pierwszym miocie, czyli rejonie, nie padł ani jeden strzał. Może dobrze, bo chyba jednak nie byłem przygotowany na widok martwej zwierzyny. Wracamy do samochodów.

- Spokojnie stoimy na stanowisku, rozglądamy się, a tutaj nagle pojawia się około dziesięć sztuk danieli. Duże emocje, ale nie można było oddać strzałów ze względów bezpieczeństwa. Polowanie to nie jest zabawa – podkreśla Paweł Kurdziel.

- Oddanie strzału to pięć procent naszej aktywności, cała reszta to naprawianie szkód, praca w lesie, koleżeństwo – wylicza.

NA HUBERTUSIE W OBRONIE MYŚLIWYCH

Przedpołudniowe polowanie nie kończy Hubertusa w powiecie chrzanowskim. W kościele w Porębie Żegoty odbyła się msza z okazji święta myśliwych, a potem biesiada w tamtejszym Starym Dworze.

Hubertus w powiecie chrzanowskim jest wyjątkowy, bo uczestniczą w nim wszystkie koła łowieckie z naszego terenu: KŁ „Bażant” z Trzebini, KŁ „Łos” z Libiąży, KŁ „Daniel” z Chełmka-Libiąża, KŁ „Słonka” z Trzebini, KŁ „Diana” z Chrzanowa, KŁ „Żuraw” z Chrzanowa, KŁ „Leśnik” z Alwerni, a także KŁ „Kozioł” z Jaworzna. Tak się dzieje od 2015 r. z inicjatywy przede wszystkim myśliwego Wiesława Patyka, ówczesnego prezesa KŁ „Diana”.

W tym roku głównym organizatorem dziesiątego, jubileuszowego Hubertusa było Koło Łowieckie „Diana” z Chrzanowa, którego prezesem jest obecnie Bogusław Budzowski.

- Dzisiaj myśliwym bardzo potrzeba wsparcia, gdyż wciąż nasza działalność nie jest właściwie rozumiana w społeczeństwie. Zapomina się, że gospodarowanie zwierzyną to trudna i odpowiedzialna służba całemu społeczeństwu. Regulacja liczebności niektórych zwierząt łownych to konieczność w celu ograniczenia występowania szkód w uprawach rolnych i leśnych. To działania mające na celu zapobieganie zagrożeniom komunikacyjnym w ruchu lądowym i powietrznym, a także występowania chorób odzwierzęcych. To również działania, żeby zwierzyna nie wchodziła w środowisko życia człowieka – podkreśla prezes Bogusław Budzowski.

Hubertus zakończył się wyjątkowo m.in. dla Włodzimierza Kuci z KŁ „Żuraw” i Bogusława Budzowskiego z KŁ „Diana”. Otrzymali Złoty Medal Zasługi Łowieckiej.

Tekst i zdjęcia Łukasz Dulowski



Myśliwi tworzą linię, a z naprzeciwka idzie naganka



Myśliwy Paweł Jurasz z KŁ „Żuraw” w Chrzanowie i jego dwójka jagderów: Drago i Maks



Fundusze Europejskie

dla Małopolski 2021-2027

Tele-Anioł czuwa nad Małopolanami

Kolejnych pięć uratowanych osób to najważniejszy sukces pierwszych miesięcy kontynuacji projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0. Dzięki środkom unijnym Województwo Małopolskie realizuje drugą edycję programu teleopieki dla niesamodzielnych mieszkańców.

Pod opiekuńczym skrzydłem

Projekt cieszy się ogromnym zainteresowaniem Małopolan - bo i potrzeby są duże. Dlatego stał się operacją o znaczeniu strategicznym dla regionu. Środki na jego realizację pochodzą z Funduszy Europejskich.

Sercem Tele-Anioła jest Centrum Teleopieki w Suchoj Beskidzkiej. To swoisty sztab, w którym 24/7 rezydują ratownicy medyczni, a w dni powszednie i wybrane soboty także asystenci teleopieki. Grono to wspiera również psycholog.

Pod pieczę Centrum znalazło się już ponad 1 100 osób - mieszkańców z terenu całego województwa, którzy wymagają wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Dołączając do projektu otrzymali opaski bezpieczeństwa przypominające

wyglądem zegarek. Dzięki nim, gdy zajdzie taka potrzeba, mogą m.in. szybko wezwać pomoc używając w tym celu jednego przycisku. Opaska również sama alarmuje Centrum, gdy nie wyczuwa pulsu użytkownika.

Nie jesteś sam

Tele-Anioł nie tylko chroni podopiecznych w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia. To projekt pomyślany tak, by wspierać kompleksowo, a zarazem zgodnie z indywidualnymi potrzebami. Jego uczestnicy mogą więc liczyć także na usługi opiekuńcze bądź sąsiedzkie (np. pomoc w robieniu zakupów). W praktyce aż 60% osób na etapie kwalifikacji, gdy rozpoznawane są ich potrzeby, ma wskazanie do dodatkowych usług.

Filarami programu są więc z jednej strony - praktyczna pomoc osobom niesamodzielnym w wykonywaniu czynności dnia codziennego i teleopieka, gwarantująca natychmiastową reakcję na sygnały płynące z opaski, z drugiej zaś równie ważne dla uczestników - zapewnienie poczucia bezpieczeństwa i kontaktu z drugim człowiekiem. Efekt? W czasie trwania obecnej edycji ratownicy medyczni wezwali karetkę pogotowia do 5 podopiecznych, a pracownicy Centrum Teleopieki przeprowadzili z uczestnikami projektu rozmowy trwające blisko 180 godzin.

Więcej informacji na stronie www.fundusze.malopolska.pl
#FunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie
dla MałopolskiRzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię Europejską

MAŁOPOLSKA



Patriotyczna gala gwiazd w Libiążu

**Na tych imprezach
nikt się nie nudzi.
Mieszkańcy zawsze
chętnie przychodzą
na biesiadę
patriotyczną. Tak jest
od 26 lat i tak było
w ostatni poniedziałek.**

Hala sportowa w Libiążu znów była pełna. Podczas uroczystości wręczono statuetki utalentowanym mieszkańcom Libiąża.

Dla wielu osób uczestnictwo w tej imprezie jest już tradycją.

- Przychodziłem tu jako uczeń, potem student, pracownik libiańskiego urzędu, a teraz jako starosta. To bardzo cenne, że wszyscy od wielu lat możemy się tu spotykać i razem świętować Niepodległość – stwierdził libiańczyk, Bartłomiej Gębała.

Wzruszenia nie krył również burmistrz Libiąża Jacek Latko, a imprezy gratulował mieszkańcom poseł Marek Sowa.

- Patriotyzm to dbałość o współobywateli, o siebie wzajemnie, o to, żebyśmy o sobie nie zapominali, bo Ojczyzna to my. To, że wszyscy razem tu dzisiaj jesteśmy, świadczy o tym, że gotowi jesteśmy być razem nie tylko wtedy, gdy jest dobrze, ale też wtedy, gdy jest trudno - mówił burmistrz Jacek Latko.

W tym roku przy okazji biesiady zorganizowano także Galę Talentów, nagradzając za służbione osoby związane z Libiążem. Nie wszyscy, ze względu na obowiązki zawodowe lub szkolne, mogli przybyć, niektórzy przesłali jednak pozdrowienia dla uczestników. Wyświetlano je na telebimie.

Zorganizowano też ciekawą atrakcję dla dzieci - tor treningowy do ćwiczeń. Swoje umiejętności prezentowała na nim Ania Garlacz - jedna z laureatek gali. Chętnie bawili się na nim także maluchy.

Dla uczestników gotował Sebastian „Szromu” Schrom, częstując wszystkich gulaszem.

Nagrody w Gali Talentów otrzymali:

prof. dr hab. n. med. Marek Harat – pochodzący z Libiąża światowej sławy neurochirurg, twórca współczesnej psychochirurgii. Prowadzi badania nad nowotworami mózgu. Pracuje jako konsultant kliniczny w Klinice Neurochirurgii 10 Wojskowego Szpitala Klinicznego w Bydgoszczy oraz w Zakładzie Neuroonkologii i Radiochirurgii w Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów, członek Europejskiego Towarzystwa Neurochirurgów oraz Światowego Towarzystwa Neurochirurgów.

Józef Merstejn Jochymczyk
- bard muzyki romskiej stylu Sinti Jazz, swing etno music, pieśni i ballad. Jest liderem Merstein Trio.

Marcin Korcz – utalentowany aktor telewizyjny, filmowy i teatralny. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Filmową, Telewizyjną i Teatralną w Łodzi. Można go oglądać w takich produkcjach jak: „Przyjaciółki”, „Na dobre i na złe”, „Pierwsza miłość” i inne.

Anna Ciula Pehlken – jest absolwentką wydziału wokalo-aktorskiego Akademii Muzycznej w Krakowie. Studiowała także na wydziale instrumentalnym. Ukończyła studia podyplomowe w Konzertexamen w Musikhochschule Köln. Jej repertuar wokalny obejmuje operę, pieśni, program oratoryjno – kantatowy, muzykę kameralną, teatralną, filmową i współczesną oraz musical. Bierze udział w produkcjach operowych, spektaklach, festiwalach. Prowadzi działalność pedagogiczną. Jest laureatką wielu nagród i wyróżnień.

Sebastian Schrom – szef kuchni w Oświęcimiu, uczestnik III edycji Hell's Kitchen – Piekła na Kuchnia.



Ania Garlacz odbiera statuetkę z rąk Piotra Ciulę

Kremer Dance Studio – libijska szkoła tańca modern dance, jazz dance, hip hop, prowadzi zajęcia także z akrobatyki. Pięciokrotnie zdobyli tytuł Mistrza Polski, dwa razy zostali wicemistrzami Polski. Sa laureatami wielu nagród.

Jan Szczurek - pianista, trębacz, kompozytor i aranżer. Absolwent Akademii Muzycznej w Gdańsku. Na fortepianie gra od siódmego roku życia. Obecnie współpracuje z wieloma muzykami jazzowymi młodego pokolenia.

Józef Gawel – rzeźbiarz, tworzący dzieła użytkowe, sakralne i monumentalne. Jego prace wystawiane były m.in. w Chinach czy Francji. Wiele rzeźb trafiło do polskich muzeów. Od 13 listopada część z nich będzie można obejrzeć w Libiąskim Centrum Kultury.

Martyna Wika – międzynarodowa mistrzyni szachowa i instruktorka szachowa. Reprezentantka Polski w turniejach międzynarodowych oraz mistrzostwach świata.

Maria Wątroba – pochodząca z Libiąża siatkarka, aktualnie gra jako przyjmująca w Hillsborough CC (Stany Zjednoczone). Tam na razie mieszka i tam się uczy.

Michał Matyja - mistrz świata i Europy w siatkówce na śniegu. Jest między innymi posiadaczem aż czterech prestiżowych tytułów „King of the Snow” dla najlepszego siatka-

rza śniegowego świata w danym sezonie.

Kacper Szczurek – wokalista, gitarzysta, autor tekstów, frontman zespołu Ludzie. Wystąpił w przesłuchaniach w ciemno 14. edycji The Voice of Poland. Obecnie jako wokalista występuje w projekcie Tribute to Tonny Bennett, poświęconemu pamięci amerykańskiego jazzmana. Jako prezen-ter pracuje w Chrzanowskiej Telewizji Lokalnej. Jest także trenerem piłki nożnej.

Anna Garlacz – młoda mieszkanka Żarek została srebrną i brązową medalistką Mistrzostw Świata Biegów Przeszkodowych (OCR World Championships) w Kostaryce. Kolejny brązowy medal wywalczyła na OCR100 kategorii Junior, gdzie jej rywalką była zawodniczka z Niemiec. Ania także została wybrana do sztafety narodowej OCR100 i wraz z trójką pozostałych zawodników z Polski zdobyli wicemistrzostwo Świata Team OCR 100. Jest także ambasadorką Biegu Tatar, który odbywa się cyklicznie w Żarkach.

Lena Maciejewska – uczennica ósmej klasy Zespołu Szkół w Żarkach. Pasjonatka akrobatyki powietrznej, druhna OSP Żarki. Przygodę z akrobatyką zaczęła w 2018 r. w szkole Arena Sky w Jaworznie. Osiągnęła wiele sukcesów, laureatka wielu nagród.

Galerię zdjęć oraz materiał wideo można obejrzeć na przełom.pl

Ewa Solak



Lena Maciejewska ze statuetką



Nie wszyscy mogli uczestniczyć w gali. Maria Wątroba przesłała więc uczestnikom filmik z pozdrowieniami z USA



Uczestnicy biesiady patriotycznej w Libiążu

Coraz więcej wniosków od niepełnosprawnych

Pieniądze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zasilają osoby niepełnosprawne, pomagając im w codziennym funkcjonowaniu, rehabilitacji oraz likwidacji barier. O tym, na co przeznaczona jest tegoroczna pula dotacji z PFRON członkom Powiatowej Rady Seniorów opowiedziała Jolanta Szynowska, dyrektorka PCPR w Chrzanowie.

Bardzo popularne są **turnusy rehabilitacyjne**. W tym roku z dofinansowania do nich skorzystało 665 osób (670 tys. zł). To niepełnosprawni, którym niekiedy towarzyszyli opiekunowie.

Osoby zainteresowane składają wnioski już na początku roku. Gdy tylko dostajemy informację, że pieniądze są zatwierdzone i podzielone przez radę powiatu, co zwykle odbywa się w marcu, rozpatrujemy wnioski i wydajemy wszystko do ostatniej złotówki. Czasem w trakcie roku zdarzają się jakieś zwroty, bo ktoś nie mógł wyjechać na przykład z przyczyn losowych. Wtedy kolejne osoby mogą się ubiegać o wyjazd. Osoba niepełnosprawna sama wybiera ośrodek. Musi być on dostosowany do ro-



Jolanta Szynowska (druga z lewej) na posiedzeniu Rady Seniorów Powiatu Chrzanowskiego

dzażu schorzenia oraz widnieć w rejestrze wojewody i posiadać zezwolenie na organizację turniejów rehabilitacyjnych – mówi Jolanta Szynowska.

W praktyce PCPR przelewa sumę dofinansowania do wskazanego ośrodka. Kwota zależy od stopnia niepełnosprawności. Na przykład osoba ze znacznym stopniem niepełnosprawności może liczyć na dotację do turnusu w wysokości 30 procent przeciętnego wynagrodzenia (w tym roku to 2444 zł).

Gdy wniosków jest dużo więcej niż możliwości finansowych PCPR-u, urzędnicy niekiedy obniżają te kwoty, by większa liczba osób mogła wyjechać poza miejsce zamieszkania w celach rehabilitacyjnych.

PCPR dofinansowuje także sport, kulturę, rekreację i turystykę osób niepełnosprawnych.

Do końca listopada przyjmujemy wnioski od stowarzyszeń i innych podmiotów organizujących takie imprezy na 2025 rok – przypomina Jolanta Szynowska.

Dużym powodzeniem cieszy

się też **dofinansowanie do zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych.**

Na wszystkie przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze zlecenie wydaje lekarz. Zlecenie jest potwierdzane w Narodowym Funduszu Zdrowia, który także dofinansowuje część kosztów zakupu. Takich wniosków mieliśmy w tym roku 886. Pieniądzy wystarczyło dla 532 osób. Wypłaciliśmy ponad 911 tysięcy złotych – wylicza dyrektorka PCPR.

W przypadku **dofinansowania wniosków dotyczących likwidacji barier architektonicznych**, najczęściej chodziło o przebudowę łazienek. To znaczy zlikwidowanie wanny i zabudowanie prysznica (najczęściej otwartego, bez kabiny). Wnioski obejmowały ponadto wymieniane toalety oraz montaż umywalki dostosowanej dla osoby niepełnosprawnej. Zdarzały się też próby o dofinansowanie zakupu schodolazów.

W tym roku 17 wniosków dotyczyło **likwidacji barier**

w komunikowaniu się ze światem.

Chodziło o dofinansowanie do zakupu komputera i laptopa i specjalistycznych programów, umożliwiających na przykład ćwiczenia mowy – wyjaśnia Jolanta Szynowska.

Kierowana przez nią jednostka przekazała także pieniądze do Powiatowego Urzędu Pracy w Chrzanowie na aktywizację zawodową niepełnosprawnych. Nie na wszystkie formy aktywizacji byli chętni. Na przykład żaden z pracodawców w powiecie nie ubiegał się w tym roku o **zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy osoby niepełnosprawnej, a także o zwrot kosztów zatrudnienia pracowników pomagających niepełnosprawnemu w pracy**. Oszczędności z tego tytułu PCPR przekazał m.in. na zakup wózków inwalidzkich.

Pieniądze na zakup wózków można dostać także z realizowanego przez nas programu Aktywny Samorząd – przypomina Jolanta Szynowska.

Marek Oratowski

Co to jest rehabilitacja domowa

Małopolski oddział NFZ informuje, że rehabilitacja domowa jest i będzie dostępna dla pacjentów.

Czym jest rehabilitacja domowa?

Rehabilitacja w warunkach domowych przeznaczona jest dla pacjentów, którzy nie poruszają się samodzielnie i nie mają możliwości dotarcia do placówki rehabilitacyjnej. Jest realizowana na podstawie skierowania od lekarza, np. POZ lub specjalisty rehabilitacji. Cykl rehabilitacji domowej trwa do 80 dni zabiegowych w roku kalendarzowym, przy 5 zabiegach dziennie. W uzasadnionych medycznie przypadkach tę rehabilitację można przedłużyć.

Narodowy Fundusz Zdrowia w Małopolsce ma 33 umowy z 55 miejscami realizacji świadczeń rehabilitacyjnych w warunkach domowych i ambulatoryjnych (poradnia/przychodnia rehabilitacyjna), a także szpitalnych.

Informacje o miejscach, gdzie pacjent może skorzystać z rehabilitacji domowej, są dostępne na bezpłatnej i całonocowej infolinii NFZ: **800 190 590**.

Z danych NFZ wynika, że 11 proc. placówek ambulatoryjnych realizuje powyżej 20% świadczeń w warunkach domowych. W skrajnych przypadkach jest to nawet 99%. Oznacza to, że ta-

ki podmiot ma umowę z NFZ na rehabilitację w ambulatorium, ale de facto realizuje świadczenia w domu pacjenta. Do tego rozlicza świadczenia wykonywane w domu stawką za świadczenia w ambulatorium, które są wyżej wyceniane. Różnica to średnio ok. 25 zł na pacjenta. Jednak, gdy pomnożymy te pieniądze przez liczbę pacjentów rozliczanych w ten sposób, koszty są ogromne.

Taka rynkowa praktyka jest niekorzystna dla pacjentów, którzy mają skierowanie na rehabilitację w ambulatorium, ponieważ muszą dłużej czekać na rozpoczęcie terapii. W ostatnich latach liczba pacjentów, którzy czekają na fizjoterapię ambulatoryjną, wzrastała i na koniec 2023 r. wyniosła ponad 860 tys.

Dlatego Fundusz, w uzgodnieniu z największymi reprezentantami środowiska fizjoterapeutów, od 1 stycznia 2025 r. wprowadza mechanizm, który pozwoli na wykonywanie świadczeń domowych w ambulatorium w 20%. W pozostałych 80% podmiot musi skupić się na realizacji podstawowej umowy z NFZ, czyli na realizacji rehabilitacji ambulatoryjnej.

Placówki, które nie mają umowy na rehabilitację domową, będą mogły przystąpić do konkursów ogłoszonych przez NFZ w miejscach, gdzie zasadne jest wzmocnienie zabezpieczenia pacjentów w te świadczenia.

(zew)

KĄCIK FIZJOTERAPEUTKI

Rozwój postawy u dzieci - kiedy obserwować, a kiedy działać?

W poprzednim artykule z cyklu „Wady postawy u dzieci i młodzieży” wspominałam, że właściwa postawa kształtuje się od narodzin do momentu, w którym młodzież osiąga dojrzałość kostną. Powszechnie wiadomo, że im młodsze dziecko, tym łatwiej wprowadzić zmiany czy to poprzez terapię, sport czy np. zmianę nawyków.



Wymienione wyżej działania zaowocują nie tylko poprawą samej postawy, ale wprowadzą istotne zmiany w sposobie poruszania się, a przede wszyst-

kim zapobiegą różnym nieprawidłowościom, które w perspektywie będą stanowić utrwaloną wadę postawy wraz ze zmianami w budowie kości i stawów.

W literaturze specjalistycznej znalazłam takie mądre stwierdzenie, że „postawa ciała jest nawykiem ruchowym”, swobodną postawą ciała człowiek może poprawić i np. bardziej wyprostować plecy. Korygowana postawa nie jest naturalna i nie jest brana pod uwagę w badaniu. Wniosek dla rodziców jest prosty: tylko naturalny, swobodny, nawykowy sposób poruszania sta-

nowi podstawę do wyciągania jakichkolwiek wniosków do badania.

Trzeba również pamiętać, że każdy człowiek jest indywidualny. Badając dzieciaki trzeba pamiętać o odziedziczalności, a nie tylko porównywać z normami w grupie rówieśników tej samej płci i zbliżonych cechach psychofizycznych. Kiedy dzieci rosną, ich proporcje dosyć radykalnie się zmieniają, np. głowa u małego dziecka jest proporcjonalnie duża w stosunku do całego ciała. Duży jest też brzuszek. I w tym okresie jest to super poprawne, nato-

miast taki brzuszek widoczny u nastolatka nie będzie już uznany za prawidłowy.

W toku rozwoju wydłuża i przebudowuje się całe ciało, w tym kręgosłup, miednica, wszystkie kości i narządy wewnętrzne i dlatego ocena postawy i sposobu poruszania się dwulatka nie będzie taka sama jak u dziecka 7-letniego. Postawa dzieciaków się zmienia i to jest naturalne. Czasami, w określonym wieku dziecka odnosimy wrażenie, że wszystko jest dobrze, a za dwa lata następuje jakaś zmiana i rodzice mogą czuć się

zdezorientowani bo widzą, że dzieciak się garbi i ogólnie słabo wygląda.

W rozwoju postawy wyróżnia się okresy stabilizacji i chwiejności. I właśnie w okresach chwiejności, o których wspominałam wcześniej, nasila się występowanie wad postawy, o czym szerzej napiszę w następnym odcinku Kąci Fizjoterapeuty.

Materiał przygotowała SYLWIA JANIK, mgr fizjoterapii, absolwentka Wydziału Rehabilitacji AWF im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Certyfikowany terapeuta Internationale Voita Gesellschaft e.V.



Senior, czyli wiek srebrny

Na kabaretowej scenie ubywa im lat

Do życia podchodzą z humorem i zarażają nim innych. Mają różne temperamenty i doświadczenia, ale wszyscy odkryli w sobie kiedyś żyłkę aktorską. Śpiewają, recytują. Członkowie seniorskiego kabaretu „Siedmiu wspaniałych” z Chrzanowa z powodzeniem występują pod reżyderską ręką Wojciecha Czarnoty. W piątek zaprezentowali się w Starej Kotlewni.

W działającym w MOKSiR-ze klubie Stara Kotlewnia spotykają się na próbach od dziesięciu lat. Jest na nich wesoło, ale kiedy trzeba popracować, skupiają się, by podczas występu wypaść jak najlepiej.

Na początku była ich siódemka, stąd nazwa kabaretu „Siedmiu wspaniałych” wydawała się najlepsza. Skład się zmieniał, ale najwytrwalsi rozśmieszają publiczność do dzisiaj.

- Podczas każdej naszej



Członkowie kabaretu z reżyserem (pierwszy z lewej)

premieri opowiadam, i wcale nie kłamię, że to ludzie bardzo wrażliwi i wyjątkowo uzdolnieni. Sam najbardziej cenię właśnie wrażliwość i poczucie humoru.

Oni posiadają jedno i drugie. Dzięki temu zachowują młodość. Cieszę się, że chcą się ze mną spotykać - przekonuje Wojciech Czarnota,

absolwent Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi.

Uczy kabareciarzy-seniorów dobrej dykcji, wymowy, odpowiedniej intonacji i scenicznego zachowania. Do każdego stara się podchodzić indywidualnie.

Kazimierz Obarski, nazy-

wany kierownikiem literackim, to emerytowany elektryk.

- Pierwszy występ kabaretowy miałem na studiówce. Przez jakiś rok razem z Leszkiem Barysem występowaliśmy w założonym przez nas kabarecie „Dziupła”. Potem była bardzo długa przerwa, aż

w końcu wróciłem do pasji z młodości - opowiada.

Tadeusz Dąbek także w młodości próbował występów. W wieku 55 lat przeszedł na górniczą emeryturę i od tego czasu gra. M.in. w przedstawieniach reżyserowanych przez Marcina Kobierskiego pod egidą UTW i I LO w Chrzanowie. Seniorzy występują w nich z licealistami. Wcielił się m.in. w postać Gerwazego z „Pana Tadeusza”. W kabarecie świetnie sobie radzi w rolach amanta.

- Lubię wyraziste role - zapewnia.

Alicja Krzysztofska prowadziła w Chrzanowie zakład fotograficzny.

- Czułam potrzebę wyładowania swojej energii. Lubię to grono i co ważne, na scenie nie mam tremy. Na próbach czasem zapominam tekstu, ale podczas występu mi się to nie zdarza - zaznacza. Ona także gra u Marcina Kobierskiego.

Nowym nabytkiem „Siedmiu wspaniałych” jest Zofia Muszyńska.

- Grałam w siatkówkę i pracowałam w ZUS-ie. Występy to dla mnie nowość - przyznaje.

Dwie pozostałe panie świetnie czują się w blasku scenicznego światła.

O Halinie Halocie, śpiewającej w dwóch chórach, koledzy z kabaretu mówią „nasza diva”. Właśnie daje próbki swoich umiejętności, śpiewając w duecie z Tadeuszem Dąbką, który namówił ją do pierwszych występów, przeróbkę „Beaty z Albatrosa” Janusza Laskowskiego.

„Siedmiu chłopców z Albatrosa, ja jedyna. Dziś pozostał mi po nich tylko brzuch. A ja głupia szukałam pięknych przygód, w Augustowie pierwszy raz ujrzałam ich” - zaczyna muzyczną opowieść.

Skład kabaretu dopełnia pochodząca ze Szczecina Helena Patała, poetka nie stroniąca od kabaretowych tekstów.

- Odkąd pamiętam byłam rozrabiara i duszą towarzystwa. Beze mnie nie było imprez. W kabarecie znalazłam się namówiona przez Halinkę. Choć życie czasem daje mi w kość, dzięki scenie i ludziom ubywa mi trochę lat - przekonuje.

W piątek wszyscy w Starej Kotlewni dali kolejny występ. Jak przyznają, trochę podczas niego świntuszyli. Było nie tylko wesoło, ale i lirycznie.

Marek Oratowski

Jak zachęcić starszą osobę do wyjścia na świeże powietrze

Opiekunowie osób w sędziwym wieku wiedzą, że nie jest łatwo zachęcić podopiecznych do wyjścia na dwór, nawet wtedy, gdy kondycja fizyczna im na to pozwala. Oto kilka sposobów na zachęcanie seniora do spaceru.

1. Delikatne motywowanie

Staraj się nie zmuszać, ale proponuj wyjście w miły, przyjazny sposób. Możesz powiedzieć: „Chodźmy się przejść, może coś ciekawego zobaczymy w parku lub ogrodzie”, „Zobacz, jak pięknie świeci słońce, to może poprawi nam nastrój”

2. Dostosowanie miejsca spaceru do zainteresowań podopiecznego

Jeśli dla podopiecznego interesujące są kwiaty, drzewa, czyli natura, zaproponuj wspólne obejrzenie

kwitnących w jakimś miejscu roślin lub zmian w przyrodzie. Możesz powiedzieć „Chodź, zobacz, jak kwitną kwiaty w ogrodzie”, „Chodź, zobaczmy jak zmieniło się koło Twojej szkoły (zakładu pracy, na rynku naszego miasteczka)”.

3. Wymyśl cel spaceru

Na przykład: „Może pójdziemy na krótki spacer, a po drodze kupimy sobie coś smacznego?”, albo: „Idźmy zobaczyć, czy w parku już się zazieleśniło?”, albo „Przejdźmy się, aby kupić świeże bułki na śniadanie”.

4. Mała przyjemność

Obiecuj coś miłego na koniec spaceru, na przykład wspólne wyjście w przyjemne miejsce, zjedzenie ulubionego deseru w kawiarni, albo nagrodę. „Po spacerze możemy posłuchać naszej ulubionej muzyki”.

6. Zwróć uwagę na coś intrygującego

„Słyszałam, że na skwerku pojawiły się ciekawe kwiaty, chodźmy je zobaczyć”

7. Towarzystwo

Zaproponuj komuś, aby towarzyszył w spacerze. Może to sprawić radość twojemu podopiecznemu.

8. Tworzenie rytuałów

Na przykład: „Każdego popołudnia, kiedy jest ładna pogoda, wychodzimy, aby odetchnąć świeżym powietrzem”, „Codziennie o 9.30 pijemy kawę na tarasie”.

9. Korzyści

Delikatnie wspomnij o korzyściach, które daje świeże powietrze, jak dobre samopoczucie, dobry nastrój, lepszy sen czy więcej życiowej energii.

10. Tworzenie bezpiecznej i komfortowej przestrzeni

Jeśli podopieczny obawia się o bezpieczeństwo, zapewnij go, że będzie blisko domu lub w miejscu, które dobrze zna. Wy tłumacz, że zawsze można wrócić, jeśli się zmęczy. Weź ze sobą rzeczy, które mogą być potrzebne: parasol na wypadek zmiany pogody, albo ulubioną chustkę na głowę.

(AM)

Sprzęt medyczno-rehabilitacyjny do wypożyczenia

Gmina Trzebinia w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Malta Służba Medyczna prowadzi wypożyczalnię sprzętu medyczno-rehabilitacyjnego w Szkole Podstawowej nr 4 w Trzebini.

Wypożyczyć można łóżka rehabilitacyjne (bez materacy), wózki inwalidzkie, chodziki, kule, szafki przyłóżkowe, przenośne toalety, stojaki na kroplówki, pionizer.

(zew)

Siłownia Pamięci dla seniorów

Trening umysłu to ćwiczenia, które angażują różne obszary i funkcje mózgu, m.in. logiczne myślenie, pamięć, kreatywność, koncentracja i koordynacja wzrokowo-ruchowa. Badania dowodzą, że systematyczne ćwiczenia umysłu przynoszą wymierne efekty - poprawę sprawności umysłu lub utrzymanie aktualnego stanu, mogą nawet opóźnić objawy demencji o 5-10 lat.

Treningi indywidualne to seria dedykowana do samodzielnego trenowania umysłu w warunkach domowych. Materiały przydatne do tych zajęć znajdziecie na stronie silowniapamieci.pl

Pamiętajmy, że regularny trening umysłu, zmuszając nasz umysł do wysiłku intelektualnego, przyczynia się do wytwarzania nowych połączeń synaptycznych, a zatem poprawy sprawności przewodzenia bodźców.

KSIĄŻKA

Strzyżyk woleoczko

Jest Phil, wielki poeta, znawca miłości, jak można by sądzić z lektury jego wierszy, ale fatalny ojciec i jeszcze gorszy mąż. Czaruje, zdradza, porzuca. Chyba największą miłością była dla niego pierwsza żona, ale zachorowała, a on, na pierwszym miejscu stawiając siebie, po prostu stchórzył.

Jest jego córka - pragmatyczna Carmel oraz jej córka Nell. Najmłodsza z rodu skupia się na sobie, poszukuje miłości, wikła się w toksyczny związek i trochę, jak dziadek, jest poetką. I w pewnym momencie odkrywa go, a właściwie jego dzieła, bo przecież dziadek dawno nie żyje i nigdy nie miała okazji go poznać.

„Strzyżyk woleoczko” to powieść o sile poezji i rodzinnych więzach. O powołaniu, miłości, zdradzie i zadawaniu bólu. O bolących samotnego rodzicielstwa i o wybaczeniu.

- Ostry, smutny, cwany i krnąbrny... Język Enright jest jak petarda sycząca na chodniku. Lektura obowiązkowa - ocenia Margaret Atwood.

Anne Enright to irlandzka pisarka mieszkająca nad Zatoką Dublińską. Jej książka „The Gathering” została nagrodzona Man Booker Prize, a powieść „Zapomniany walc” wyróżniono Andrew Carnegie Medal for Excellence in Fiction. W kwietniu 2024 roku jej książka „Strzyżyk woleoczko” znalazła się wśród sześciu finalistek Women's Prize for Fiction 2024 jednej z najbardziej prestiżowych brytyjskich nagród literackich.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Sting w Krakowie

Stinga znów usłyszymy w Polsce. Podczas koncertu będzie mu towarzyszyć wirtuoz gitary i wieloletni współpracownik Dominic Miller oraz perkusista Chris Mas (Mumford & Sons, Maggie Rogers). Muzycy zagrają hity z dyskografii Stinga, który ma się pojawić 20 października przyszłego roku w Tauron Arenie Kraków. To jeszcze kawał czasu, ale w przypadku takich gwiazd jak Sting, warto wiedzieć dużo wcześniej o koncercie, bo bilety rozchodzą się najczęściej jak świeże bułeczki.

A tymczasem proponuję składankową płytę „My Song”. Album otwiera „Brand New Day” z krążka sprzed 25 lat, na którym zagrał m.in. Stevie Wonder na harmonijce ustnej i wielki Branford Marsalis na klarncie. Kolejny numer to słynna „Pustynna róża” („Desert Rose”) z udziałem algierskiego piosenkarza Cheba Mami. To właśnie on wykonał tę niesamowitą wokalizę przywodzącą na myśl nawoływanie z meczetów do modlitwy.

Na „My Songs” jest oczywiście „Every Breath You Take” - chyba najpopularniejsza kompozycja z repertuaru The Police. Pod koniec lat 80. XX w. tak powiedział o niej autor, kiedy dostał oficjalne potwierdzenie, że została zagrana w radiu ponad milion razy: „Zupełnie tak, jakby jedna stacja grała ten kawałek w kółko przez pięć lat. Byłem raczej przerażony, że ta kur...wsko mroczna piosenka do tego stopnia opanowała eter”. Dla przeciwwagi napisał później „If You Love Somebody Set Them Free”, który również znajdziecie na „My Songs”. Z dyskografii „Policjantów” nie mogło zabraknąć: „Walking On The Moon”, „Message In A Bottle” czy jedynej w swoim rodzaju „Roxanne”.

Z solowej twórczości Stinga możemy natomiast posłuchać ślicznego utworu „Fragile” czy kojarzącym się z „Leonem zawodowcem” - „Shape Of My Heart”. Słowem - godzina słuchania jednym tchem.

(ŁD)

FILM

PRAWDZIWY BÓL

Jesse Eisenberg, amerykański aktor, któremu największą popularność przyniosła rola Marka Zuckerberga w „Social Network”, tym razem jako aktor i reżyser szukający swoich korzeni, trafił do Polski. Wywodzący się z rodziny polskich Żydów, kreśli swoją osobistą historię, przy okazji malując dla Polski laurkę jakiej się nie spodziewaliśmy.

Czterdziestolatkiwie David i Benji postanawiają spełnić ostatnią wolę swojej niedawno zmarłej babci i udać się w podróż do Polski, skąd kobieta uciekła przed Holocaustem do Nowego Yorku. David i Benji wraz z grupą kilku innych Żydów wykupują zorganizowaną wycieczkę, która najpierw ma zwiedzić Warszawę, potem Lublin i obóz na Majdanku, a następnie już na własną rękę mężczyźni postanawiają odnaleźć dawny dom.

Pomiędzy kuzynami wciąż iskrzy, bo David jest ułożonym, choć cierpiącym na nerwicę natręctw sprzedawcą internetowych reklam, a Benji to wciąż popalający trawkę podstarzały hipster na ostrym życiowym zakręcie. Podczas wycieczki nie tylko szukają śladów przeszłości, ale i postanawiają odbudować mocno skruszoną więź pomiędzy sobą.

To amerykańskie kino niezależne w najlepszym tego słowa znaczeniu - oparte na dobrze zbudowanych psychologicznie postaciach, długich, lecz nie nudnych dialogach, błyskotliwym humorze i chwilach refleksji. Eisenberg i patronujący mu Kieran Culkin tworzą znakomity duet nie tylko opierający się na ciągłym konflikcie, ale i nieustannym komentowaniu spotkanych ludzi i rzeczywistości.

Polska w oczach trzeciego pokolenia ocalonego z Zagłady wygląda nadzwyczaj dobrze - tu nawet osobowe pociągi mają wnętrza pendolino, Polacy są nad wyraz tolerancyjni i kulturalni, tanio sprzedają wódkę, a popalanie trawki nie jest tu karalne. Ot, taki amerykański prezent na nasze Święto Niepodległości.

Tomasz Jurkiewicz

HOROSKOP

od 14 do 20 listopada

BARAN



Za sprawą Marsa w Lwie czeka Cię bardzo przyjemny tydzień. Jedni bawić się będą na towarzyskich spotkaniach, inni ze swoimi dziećmi. Końcem tygodnia uśmiechnie się do Ciebie los, zwłaszcza do tych grających na loterii, możesz też oczekiwać prezentu. Odnowisz stare znajomości, a na dręczące Cię sprawy spojrzysz z dystansem i optymizmem. Kobiety mogą oczekiwać wsparcia ze strony mężczyzny, mężczyźni interesującego weekendowego wieczoru.

BLIŹNIĘTA



Z jednej strony retrograduujący Jowisz i Uran będą Was ograniczały i postawią przeszkody na drodze w realizacji tego do czego dążycie, z drugiej Merkury i Słońce wpierają Was i spadniecie w trudnych sytuacjach, jak przysłowio wy kot na cztery łapy. Zaczniecie aktywnie więc poszukiwać dróg wyjścia z impasu, porozmawiacie ze znajomymi o tym czego potrzebujecie. Wkrótce przyjdzie pomoc. Jeśli pokłóciłyście się z kimś to teraz jest dobry czas by zrobić krok w stronę pojednania.

LEW



Mars w Twoim znaku oraz Księżyc skłaniać będą do pośpiechu, a sytuacje, w których się znajdziesz wymagać będą od Ciebie dużej dozy cierpliwości, opanowania i dyplomacji. Nie podejmuj decyzji pochopnie, zanim zaczniesz działać zasięgnij porady u specjalisty, zdobądź więcej informacji. Poświęć więcej uwagi pracy, jeśli chcesz mieć z niej większą satysfakcję. W weekend zaproś znajomych do siebie i pochwal się swoimi kulinarnymi umiejętnościami.

WAGA



Spodziewaj się dużej ilości pracy, nie zaniedbuj jej, ale też nie wpadaj w panikę, jeśli ktoś będzie miał wobec Ciebie wysokie wymagania, spokojnie przeczekał ten trudny okres. Za to w rozmowach o pieniądzu walczyć o to co uważasz, że Ci się należy. Zadbaj o harmonię w swoim związku i kontroluj swoje wydatki, bo będziesz miała teraz tendencję do wydawania swoich oszczędności. Niektóre z Was zakupią teraz sprzęt AGD lub RTV. Po tygodniu pełnym wrażeń weekend spędź w domu.

STRZELEC



Mars w znaku Lwa oznacza dla Ciebie koncentrację na sprawach dzieci, relaksu i podróży. Zajmiesz się nimi, wprowadzisz zmiany - zmienisz swoje rutynowe zajęcia, więcej będziesz przebywać na świeżym powietrzu, wyjedziesz za granicę. Zbliża się czas ruszenia z miejsca za pewnymi sprawami, nierzadko dotyczącymi zdrowia, to o czym myślałeś w ostatnich miesiącach zaczniesz realizować. Ważną rolę odegrają dzieci, pomożesz im w nauce lub razem pójdziecie do kina.

WODNIK



Podróż i wiele spotkań służbowych dostarczą Ci tematów do rozważań i interesujących rozmów. Wenus w znaku Koziorożca obdarzy Cię dobrym zdrowiem i optymizmem, a Mars w Lwie skłoni do poprawiania relacji z dziećmi. Decyzje przez Ciebie teraz podejmowane będą ważne, komuś pomogą, a Tobie przyniosą skok w rozwoju osobistym. Nie bój się zaryzykować zmiany stylu życia. Istotne dla przyszłości rozmowy odbędą się też w pracy, konieczne stanie się przedstawienie swoich racji i ich forsowanie.

BYK



Niektórzy się oświadczą, inni zapragną mieć kogoś bliskiego i będą gotowi zrezygnować z całkowitej niezależności jaką się dotąd cieszyli, a jeszcze inni postawią kropkę nad „i” i zakończą od dawna nieudany związek. W niektórych małżeństwach nadszedł czas na tymczasową rozłąkę i wyjazd któregoś z Was z domu. W weekend będziesz się cieszył powodzeniem u płci przeciwnej. Randki i flirty będą Cię wprowadzać w wyśmienite nastroje.

RAK



Trafi Ci się okazja do wyjazdu, z którego żal będzie rezygnować. Dostaniesz dobre wiadomości, bądź też wyczulony na to co inni będą mówić i otwarty na nowe pomysły, może się okazać, że ktoś przedstawi Ci interesującą propozycję zawodową, jednak wymagającą od Ciebie większego niż dotąd zaangażowania. Mars skłania do podejmowania ryzyka, a Pluton do trzymania czegoś w tajemnicy. W weekend zadbaj o swoje zdrowie i odpowiednią ilość snu.

PANNA



W pracy zwróć uwagę na to co mówią współpracownicy, nawet nieporozumienia mogą mieć swój dobry sens. Jeśli jesteś szefem będziesz skłonna do nagłych i mało przewidywalnych decyzji. Zwróć uwagę na umowy i kontrakty, które Cię obowiązują i studz swoje emocje. Spodziewaj się awansu swoich dzieci albo narodzin wnuka. W weekend czeka Cię wyjazd lub wspólne uzgadnianie dalszych planów.

SKORPION



Twoje samopoczucie oraz relacje z innymi będą w coraz lepszej kondycji. Jeśli miałeś ostatnio większe wydatki teraz chętnie rozpoczniesz okres gromadzenia pieniędzy - znajdziesz sobie cel i będziesz wytrwale do niego dążyć. Dzisiaj możesz odczuwać, że nie wszystko idzie po Twojej myśli, ale będziesz spokojnie obserwował rozwój wypadków. Wolne popołudnia spędzaj obcując ze sztuką, oglądnij ciekawą wystawę lub wybierz się do kina.

KOZIOROŻEC



Tydzień, w którym odezwą się starzy znajomi. Odczujesz życzliwość ludzi, których znasz i z którymi utrzymujesz bliskie kontakty. Choć nie lubisz rad innych tym razem weź sobie do serca rady kogoś bliskiego. W wolne popołudnia relaksuj się przy ulubionej muzyce w większym gronie, choć dla par z długim stażem romantyczny wieczór we dwoje będzie lepszym wyborem. Wenus w Twoim znaku zapewni dobry nastrój na cały tydzień.

RYBY



Sekstyle Saturna i Słońca do Plutona podpowiadają, że warto ten tydzień spożytkować na załatwienie zaległych spraw związanych z szefem, urzędami, rodzicami. W pracy, jeśli macie w niej kłopoty, będziecie miały okazję rozpoznania zamiarów swojego szefa, wyjaśnienia niejasnych sytuacji, potwierdzenia swojej wartości. Spodziewajcie się korzystnych zmian. Weekend poświęćcie na zastanowienie się nad Waszymi kolejnymi celami do osiągnięcia.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Nelly Rapp i sekret Mrocznego Lasu - 14.11 godz. 15.30
- Listy do M. Pożegnania i powroty - 14.11. godz. 17.30, 20.15; 15-21.11. godz. 17.45; 20.30; 22-28.11. godz. 17.45
- Paddington w Peru - 15-28.11. godz. 15.30
- Prawdziwy ból - 22-28.11. godz. 20.15

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Listy do M. Pożegnania i powroty - 14-15.11. godz. 16.00, 18.30; 16-17.11. godz. 15.00, 17.30; 19-21.11. godz. 16.00, 18.30; 23.11. godz. 21.30; 24.11. godz. 17.00; 26-28.11. godz. 19.30
- Prawdziwy ból - 14-15.11. godz. 21.00; 16-17.11. godz. 20.00; 19-21.11. godz. 21.00
- Vaiana 2 - 29.11. godz. 16.00, 18.15; 30.11. godz. 15.00, 17.15; 1.12. godz. 15.00, 17.15; 3-5.12. godz. 16.00, 18.15; 6.12. godz. 9.00, 11.30; 7-8.12. godz. 15.00, 17.15; 10-12.12. godz. 16.00, 18.15; 13.12. godz. 16.00; 14-15.12. godz. 15.00; 17-18.12. godz. 16.00
- U Pana Boga w Królowym Moście - 29.11. godz. 20.30; 30.11. godz. 19.45; 1.12. godz. 19.45; 3-5.12. godz. 20.30
- Gladiator II - 7-8.12. godz. 19.45; 10-12.12. godz. 20.30; 13.12. godz. 18.15; 14-15.12. godz. 17.15; 17-18.12. godz. 18.15

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Czerwona Jedynka - 15-18.11. godz. 15.00
- Listy do M. Pożegnania i powroty - 15-18.11. godz. 17.30, 20.00
- Emma Odważna - 22-25.11. godz. 15.00, 17.00
- Megalopolis - 22-25.11. godz. 19.00
- Vaiana 2 - 29-30.11. godz. 15.00, 17.00; 1.12. godz. 14.00; 2.12. godz. 15.00, 17.00; 6-7.12. godz. 15.00, 17.00; 8.12. godz. 11.00; 9.12. godz. 17.30
- U Pana Boga w Królowym Moście - 29-30.11. godz. 19.00; 1-2.12. godz. 19.00

KONCERTY

KLASYKA Z PRZYTUPEM - 16 listopada godz. 18.00, Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach. WYKONAWCY: kwintet dęty w składzie: Paulina Sieja, Monika Grądziewicz, Kinga Szumańska, Aleksandra Wojewódzka, Zuzanna Bielecka. Konferansjer: Adam Jamróz. Wstęp wolny



KONCERT JANUSZA SAŁUGI - 15 listopada godz. 18.30, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Koncert: „Jesień z poezją śpiewaną Janusza Saługi”. Wystąpią: Janusz Saługa – muzyka, śpiew, gitara; Amelia Sich – instrumenty perkusyjne; Jan Saługa – trąbka. Bilety 30 zł.

XXII FESTIWAL MUZYKI IMPROWIZOWANEJ - KONCERT GALOWY - 20 listopada godz. 18.30, Aula Państwowej Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach. Wystąpią: wykładowcy, uczestnicy warsztatów, zaproszeni artyści i orkiestra dęta Skala Pasji. Wstęp wolny.

KONCERT FARBEN LEHRE - 6 grudnia godz. 19.00, Klub Stara Kottłownia w Chrzanowie. Zespołu Farben Lehre, powraca do miasta po kilkuletniej przerwie. Jako support wystąpi zespół De Lindows. Zespół Farben Lehre, założony we wrześniu 1986 roku, ma na koncie 15 albumów studyjnych, 6 DVD oraz liczne kompilacje. Grupa z Płocka koncertuje zarówno w Polsce, jak i za granicą, a jej występy są znane z żywiołowości i pełnej energii atmosfery. W 2021 roku Farben Lehre obchodził swoje 35-lecie działalności, a w marcu 2023 roku wydał najnowszy album zatytułowany „Na zdrowie”.

ANDRE RIEU - retransmisja koncertu. 1 grudnia godz. 16.00; 14 grudnia godz. 16.00; 5 stycznia 2025 godz. 16.00. Sala Teatralna Libiąskiego Centrum Kultury. Bilet normalny 40 zł, ulgowy 35 zł. Czas trwania 3 godziny.

SPEKTAKLE

MONODRAM „ODWAŻYŁEM SIĘ ZDJĄĆ BUTY” - 5 grudnia godz. 11.00, Kino Sokół w Trzebinii. Obowiązują zapisy. Spektakl jest częścią projektu „II Powiatowy konkurs historyczno-literacki im. Andrzeja Kostki”.

BALLADYNA - 15 listopada o godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie oraz 22 listopada o godz. 10.00, Libiąskie Centrum Kultury. Na scenie wystąpi grupa teatralna I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Chrzanowie oraz Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chrzanowie. Tym razem aktorzy zaprezentują „Balladynę” Juliusza Słowackiego.

IMPREZY

EKIDEN PŁYWACKI - 16 listopada godz. 16.00, Kryta Pływalnia w Chrzanowie. Ogólnopolskie wydarzenie pływackie, którego celem jest promocja pływania jako zdrowej formy aktywności. Uczestnicy z kilkunastu miast

w Polsce, tworząc drużyny od 4 do 10 osób, pokonają dystans maratoński 42 km i 195 m bez rywalizacji na czas. Wydarzenie jest otwarte dla wszystkich, niezależnie od wieku i umiejętności. Zgłoszenia przyjmowane są w kasie pływalni lub mailowo. Wstęp wolny.

SPOTKANIA

ODKURZANIE POEZJI – Złamana gałązka bzu - 14 listopada godz. 17.00, Kawiarnia Nisza w Libiążu. Na spotkaniu będzie wspomniana twórczość Sławomira Worotyńskiego, polskiego poety. Oprawa muzyczna Małgorzata Piegzik. Wstęp wolny.

POZNAJEMY KRAJE ŚWIATA – Grenlandia. 15 listopada godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W trakcie prelekcji uczestnicy poznają Grenlandię – autonomiczne terytorium Danii o niskim poziomie przestępczości i fascynującej historii sięgającej odkrycia przez wikingów. Spotkanie poprowadzi Mariusz Paździora.

VIII FORUM REGIONALNE MIĘDZY MAŁOPOLSKĄ A GÓRNYM ŚLĄSKIEM: Po nitce do kłębka – wokół stroju w kulturze, tradycji i współczesności - 21 listopada godz. 10.00-16.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie oraz 22 listopada godz. 10.00, Muzeum Małopolski Zachodniej w Wyglizowie, Dwór z Drogini.

Program:

- 10.00-10.15 - powitanie
- 10.15-11.45 - wykład dr Magdaleny Idem – „Moda na przekór – odzieżowe inspiracje mieszkańców Chrzanowa i południowej Polski wobec przemian społeczno-obyczajowych w Polsce”
- 11.45-13.15 - wykład Anny Sadło-Ostafin – „Chrzanówki, haraski i trykoty, czyli słów kilka o twórcach i odbiorcach chrzanowskich tekstyliów”
- 13.15-14.15 - lunch
- 14.15-15.00 - wykład Agnieszki Oczkowskiej – „O dawnych ubiorach, ich przemianach, a także rekonstrukcjach na przykładzie strojów zespołów kultywujących tradycje regionalne w Chrzanowie i okolicach”
- 15.00-16.00 - występy Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Chrzanów

POETYCKIE DIALOGI – SPOTKANIE GRUP POETYCKICH - 22 listopada godz. 17.00, klub Stara Kottłownia w Chrzanowie. Wstęp wolny.

W programie występy literacko-muzyczne:

- Grupa literacko-muzyczna Gustawa MBP, UTW w Chrzanowie
 - Artystyczna Grupa Twórcza Źródłostów Chrzanów
 - Grupa Twórcza „Cumulus” MOKSiR w Chrzanowie
- Oprawa muzyczna: Państwowa Szkoła Muzyczna w Chrzanowie

MICHAŁ WITKOWSKI - 22 listopada godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie autorskie oraz promocja książki „Wiara. Autobiografia”. Michał Witkowski to ceniony polski pisarz, znany przede wszystkim z prowokacyjnego stylu i eksplorowania tematów związanych z tożsamością, marginalizacją oraz życiem społeczności LGBTQ+ w Polsce. Jego najbardziej znana powieść, *Lubiewo* (2005), stała się przełomowym dziełem literatury polskiej, ukazując bezpruderyjny obraz subkultury gejowskiej w czasach PRL-u. Książka zdobyła ogromne uznanie i była nominowana do prestiżowych nagród literackich, m.in. do Nagrody Literackiej Nike. Styl Witkowskiego jest pełen ironii, humoru i bezkompromisowości – często balansuje na granicy tego, co w literaturze popularnej uważane jest za kontrowersyjne. Witkowski jest także osobą znaną z nietypowego stylu bycia i występowania w mediach. Często pojawia się w barwnych, ekscentrycznych stylizacjach, które stanowią element jego wizerunku artystycznego i przyciągają budowaniu jego osobowości medialnej. W swoich publicznych wypowiedziach nie boi się kontrowersji i porusza trudnych tematów, co czyni go postacią charakterystyczną i rozpoznawalną na polskiej scenie literackiej. Oto niektóre z najważniejszych nagród i wyróżnień, które otrzymał: **Paszport Polityki (2005)** – za powieść *Lubiewo*, która przyniosła mu szerokie uznanie i uczyniła jednym z najważniejszych polskich pisarzy młodego pokolenia. Nagroda przyznawana jest twórcom za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki.

Nominacje do Nagrody Literackiej Nike: *Lubiewo* (2006) – powieść znalazła się w ścisłym finale Nagrody Nike, jednej z najważniejszych nagród literackich w Polsce. *Fynf und cfancys* (2016) – kolejna powieść, która przyniosła Witkowskiemu nominację do tej prestiżowej nagrody.

Nagroda Literacka Gdynia (2006) – nominacja za *Lubiewo* w kategorii proza.

Nominacja do Europejskiej Nagrody Literackiej (2007) – również za *Lubiewo*. Ta powieść przyczyniła się do międzynarodowej popularności autora.

Nagroda „Gwarancje Kultury” (2007) – nagroda przyznawana przez TVP Kultura za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury, również za powieść *Lubiewo*.

Nagroda Literacka Nike (2024): Wiara. Autobiografia, wygrała plebiscyt czytelników

KLUB PSYCHOROZWOJU: MIŁOŚĆ CI WSZYSTKO WYBACZY - 22 listopada godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie poprowadzą: Anastasiia Kovchenko – studentka psychologii, wiceprzewodnicząca koła eksperymentalnej psychologii i dr n. med. Jacek Matter – lekarz z praktyką kliniczną.

WYSTAWY

MUZEALNY WEHIKUŁ CZASU - Muzeum w Chrzanowie. W ramach projektu planowane są wykłady, spacer historyczne, wystawy, warsztaty dla dzieci i młodzieży, a także dla dorosłych. Wstęp na wszystkie wydarzenia oraz warsztaty jest bezpłatny. Obowiązują zapisy.

Program:

18 listopada (poniedziałek) godz. 11.00 Spacer połączony z grą miejską Śladami powstańców krakowskich w Chrzanowie. Zbiórka przed budynkiem głównym Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

26 listopada (wtorek) godz. 11.00 Spacer patriotyczny po cmentarzu parafialnym w Chrzanowie. Zbiórka pod bramą cmentarza przy ul. Marchettiiego

27 listopada (środa) godz. 16.30 Warsztaty genealogiczne dla dorosłych. prowadzi dyrektor Muzeum Kamil K. Bogusz. Budynek główny Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

2 grudnia (poniedziałek) godz. 16.30 Warsztaty genealogiczne dla dorosłych. prowadzi dyrektor Muzeum Kamil K. Bogusz. Budynek główny Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

3 grudnia (wtorek) godz. 16.30 „Arcybiskupi lwowscy Józef Bilczewski i Bolesław Twardowski wobec problemu obrony Ojczyzny oraz totalitaryzmów w 1. poł. XX w.” Wykład dr. hab. Grzegorza Chajko, adiunkta w Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Oddział Wystaw Czasowych Muzeum „Dom Urbańczyka”, Aleja Henryka 16.

Tematy warsztatów realizowanych w ramach projektu „Muzealny wehikuł czasu”

„Rycerze czy rabusie, czyli o kulturze w średniowieczu”

„Od terminatora do mistrza, czyli o rzemieślnikach w średniowieczu”

„Męska rzecz” – warsztaty do wystawy czasowej

WARSZTATY I ZAJĘCIA

CIAŁO I UMYŚL: AROMATERAPIA - 19 listopada i 12 grudnia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Uczestnicy warsztatów dowiedzą się, jakie olejki pomagają na różnorodne schorzenia. Prowadzenie: Teresa Garstka.

CIAŁO I UMYŚL: NAKARM SKÓRĘ NA ZIMĘ - 18 listopada godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prelegentka: Aneta Holipka.

GORDONKI - 15 listopada, 29 listopada, 13 grudnia, Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni. Informacje i zapisy Joanna Knapiak. Koszt 40 zł. Gordonki to zajęcia dla niemowląt i małych dzieci, prowadzone metodą Gordona. Zajęcia są przeznaczone dla dzieci od urodzenia do trzeciego roku życia. To nie tylko nauka, ale sposób na rozwój społeczny, emocjonalny i ruchowy. Dzieci uczą się współpracy, komunikacji, rozwijając koordynację ruchową, zdolności słuchowe i wyobraźnię. Badania wskazują, że dzieci uczestniczące w zajęciach umulakniających rozwijają umiejętności językowe, koncentrację i pamięć.

KLUB GIER PLANSZOWYCH - 16 listopada godz. 11.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wstęp wolny.

WARSZTATY LITERACKIE Z TOMASZEM JASTRUNEM - 21 listopada godz. 10.00 (I grupa) i 11.30 (II grupa), Dwór Zieleniewskich w Trzebinii.

Warsztaty dla młodzieży szkół ponadpodstawowych powiatu chrzanowskiego. Tomasz Jastrun – poeta, prozaik, dziennikarz (specjalizuje się w formach: wywiadu, relacji, reportażu), wykładowca w wyższych szkołach dziennikarstwa. Zajęcia będą miały charakter warsztatów literackich. Autor przekaże swoją wiedzę, jak budować tekst, jak go kształtować i zbierać materiał do niego. Obowiązują zapisy. Ilość miejsc ograniczona, liczy się kolejność zgłoszeń. Warsztaty mają pomóc młodzieży w przygotowaniu prac na II Powiatowy konkurs historyczno-literacki im. Andrzeja Kostki „Pamięć o Szoa (Holokaście)” organizowany przez Stowarzyszenie Kehila Trzebinia.

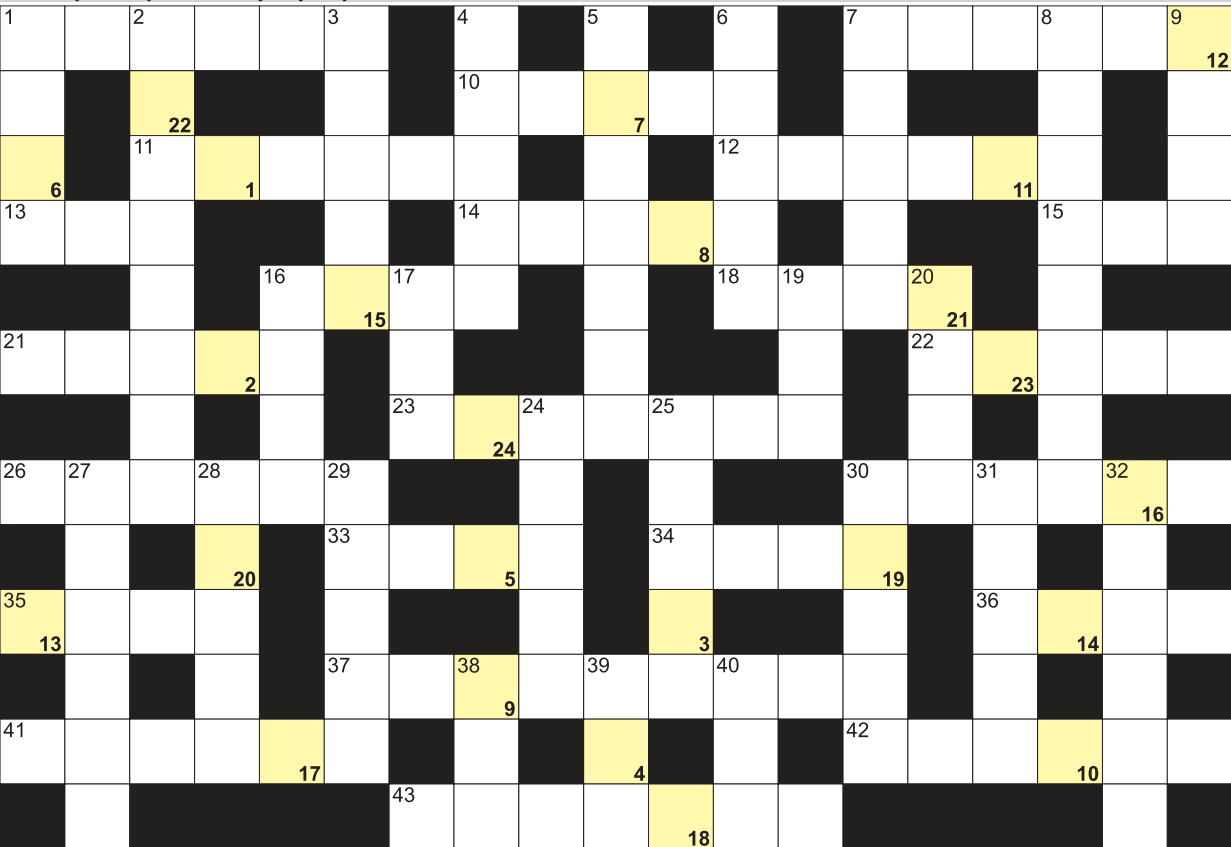
KONKURSY

VI MIĘDZYNARODOWY KONKURS PIANISTYCZNY W LIBIĄŻU - 18-19 stycznia 2025 r. Wydarzenie jest organizowane przez Libiąskie Centrum Kultury oraz Prywatną Szkołę Muzyczną I stopnia. Regulamin konkursu, karta zgłoszenia oraz oświadczenie o przetwarzaniu danych osobowych dostępne są na stronie organizatorów.

KONKURS PIOSENKI „Na ludową nutę” - Libiąskie Centrum Kultury. Zgłoszenia do 15 listopada. Szczegóły na www.lck.libiaz.pl

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 42 (2024)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) futerał na pistolet; 7) na głowie pływaczki; 10) mityczny mąż Persefony; 11) pojedyncza rzecz w sklepie; 12) stolica Erytrei; 13) płynny to propan butan; 14) Miejski z Burmistrzem; 15) pierwiastek Tm; 16) ze stolicą w Wientian; 18) "kamyk po gołeniu", minerał; 21) bębenkowa w uchu; 22) jest nim Pacyfik; 23) Vega, polski reżyser; 26) latająca krzyżówka; 30) przepływa przez Pcim; 33) rzeka w Bochni; 34) stolica Kataru; 35) przed nazwiskiem; 36) stolica Peru; 37) wyrabia pączki i chałki; 41) pomieszczenie pod dachem; 42) rzymska bogini zorzy porannej; 43) był nim Judasz. **PIONOWO:** 1) element kręgosłupa; 2) ciasto na tort; 3) kraj ze stolicą w Oranjestad; 4) kot trzcinowy krócej; 5) chirurgia lub interna w szpitalu; 6) załoga łodzi wioślarskiej; 7) Walia w oryginale; 8) dawniej wyrabiał zbroje i tarcze; 9) monarcha w koronie; 16) zbiorowiska drzew; 17) żona boga Saturna; 19) słona kropla z oka; 20) kończyzna ze stawem kolanowym; 24) Edward, były prezydent Malty; 25) pierwiastek H; 27) dział artyleryjskie; 28) szeregi drzew lub krzesel; 29) załamanie na giełdzie; 30) Dranz, autor "Kolonii karnej"; 31) CI dla chemika; 32) państwo z Moroni; 38) cyfry w adresie odbiorcy paczki; 39) Wachowicz, Miss Polonia 1992; 40) od zachodu do wschodu słońca.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

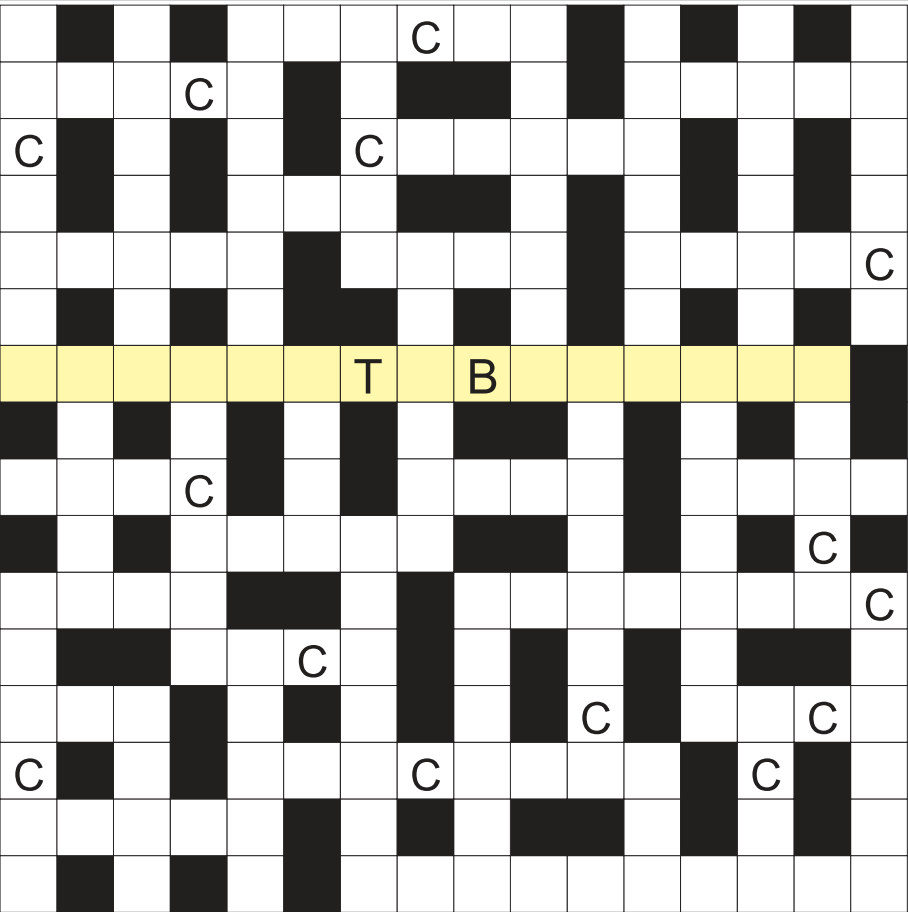
9	1			2		5		8
				5	1		3	2
	5		3		6	1		7
	4		1	7		9		
8	9	1				4	7	
7							5	
4	7	9	2	3	1			
		2		9				4
5		8	4					9

	3		4	9	6			
7	4				8	3	9	
				5	3		8	4
			1				6	
3	7	8	9	6				5
5		1		7		9		
9		4	5	3	1	6		
	5		6		9			
6	1			2			4	

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 nazw kwiatów. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: malwa, chaber, rezedra, godecja, irys, lobelia, bratek, aster, floks, kosmos, jukka, narcyz, cynia, gazania, dalia, piononia, liatra, tulipan, lilia, werbena.

JOLKA z HASŁEM Nr 42 (2024)

Hasło z kolorowych pól, czytane poziomo, utworzy rozwiązanie:



Na diagramie ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "C" i dwie litery pomocnicze. Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych poziomo.
Ciężarówka z Włoch; pierwiastek Zr; rozprawa sądowa inaczej; szpilka przy bucie; "Grek ...", z powieść Nikosa Kazandzakisa; dziewiąta litera alfabetu greckiego; płótno na ścianie; drogowe przy drodze; rodzinne miasto Giorgio Armaniego; cyklop ma jedno; tetanus, choroba zakaźna; Japończycy i Koreańczycy; stolica Wietnamu; wino na gorąco z goździkami; jego stolicą jest Manama; nauka o pierwiastkach; Świątek, polska tenisistka; tekst na murze lub ścianie; nożyce ogrodnika; O'Neill, żona Charliego Chaplina; sto lat; morele i brzoskwinie; wyscigi konne inaczej; w niej dojrzewa wino; rozpryskuje wodę w ogrodzie; ze stolicą w Rzymie; Sari, była gwiazda opery; małe konie wierzchowe; butelkonose to afaliny; poseł lub senator; niejeden walczył pod Grunwaldem; kaczka norowa krócej; proces niszczenia skał; narząd słuchu; Graham, autor "Spokojnego Amerykanina"; jego stolicą Kair; "x" w równaniu; niejeden zostaje na grzebieniu; oznajmia początek lekcji; taniec rodem z Wiednia; Charles, autor powieści "Klub Pickwicka"; samochód z Hiszpanii; krzyż egipski krócej.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

J	O	P	W	D	R	U	F	A	J
U	G	O	D	E	C	J	A	L	A
K	I	C	Z	C	R	F	O	L	K
A	O	E	C	H	A	B	E	R	F
W	D	S	O	J	E	W	E	L	A
A	C	F	M	L	U	L	O	N	G
T	Z	Y	I	O	I	K	R	J	A
U	B	A	N	A	S	L	K	P	Z
L	Y	D	T	I	L	F	I	A	A
I	T	R	A	M	A	W	S	A	N
P	I	N	A	L	O	S	Z	P	I
A	N	L	A	N	I	Z	T	T	A
N	W	E	I	R	W	A	N	E	G
A	P	A	Y	U	C	F	I	K	R
L	U	S	T	R	O	Y	J	A	E
I	B	R	A	T	E	K	Z	U	S

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580
- KIEROWCĘ kat. CE - przewóz drobiu żywego - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580
- KIEROWNIKA działu utrzymania czystości - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- KIEROWNIKA działu utrzymania czystości - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- KIEROWNIKA produkcji ds. dobrostanu - doświadczenie na podobnym stanowisku - Ubojnia KOKO w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

- MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580
- Mechanika / Konserwatora - Ubojnia KOKO w Dulowej. Tel. 32-613-82-17, email: biuro@ubojniakoko.pl
- Mechanika / Konserwatora - Ubojnia KOKO w Dulowej. Tel. 32-613-82-17, email: biuro@ubojniakoko.pl
- MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580
- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580
- PRACOWNIKA produkcji - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem. Tel. 663-310-949
- ŚLUSARZY, spawaczy, montażystów, praca na warsztacie w Trzebinii. Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę na czas nieokreślony, dobre warunki finansowe - 602-751-281
- ZATRUDNIĘ od zaraz pracownika fizycznego do pracy przy kostce brukowej., Tel. 605-639-960.
- ZATRUDNIĘ pracownika fizycznego do pracy przy kostce brukowej. Babice i okolice., Tel. 605-639-960.
- ZATRUDNIĘ pracownika fizycznego do układania kostki brukowej., Tel. 605-639-960, E-mail: filbruk.filipek@gmail.com.

- Lidera produkcji - rozbior- wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

- Lidera produkcji - rozbior- wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- BMW 3GT 320d xDrive 2.0 diesel 190KM/400Nm, polski salon, serwis w ASO. 2018/128000km, 88000 PLN, Tel. 889-945-890.

Kupię (m)

AUTOSKUP

tel. **516 159 309**

- 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309
- 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653
- 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; Tel. 600-465-773
- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skrodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

- AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

- SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

Części motoryzacyjne

- AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245
- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245
- OPONY z felgami 165x65x14, tarcze hamulcowe nowe - Hyundai Getz; 729 470 589

Usługi motoryzacyjne

- 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- Sprzedam / wynajmę obiekt na terenie przemysłowym. Działka 36a plus budynek 140m. Chrzanów, Kolonia Stella tel. 663 816 221

Kupię (n)

- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DO wynajęcia cukiernia wraz z wyposażeniem - 512 925 551
- DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916
- KAWALERKA do wynajęcia, Chrzanów osiedle Północ, kontakt po godz. 17, Tel. 607-388-299.

- LOKAL handlowo-usługowy 27m2 z toaletą - Chrzanów, Krakowska - 535-403-584

USŁUGI

Budowlane

- 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www: www.tom-reg.pl
- 609-812-230 Flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230
- 730-067-038 Malowanie, mycie elewacji, kostki i dachów. Tel. 515-646-722
- 730-067-038 Wycinka drzew - 515-646-722
- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrozdzenia A-Z Tel. 664-553-074
- BRUKARSTWO Tel. 501-066-248
- BRUKARSTWO Tel. 505-148-009.
- BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994
- BUDOWA domów od podstaw - 793 706 973
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936
- BUDOWA, remonty a-z, wykończenia, Tel. 533 515 690
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969
- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994
- DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949
- EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248
- FIRMA Remontowo Budowlana ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia. Tel. 664 781 745
- FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena, Tel. 737-672-404.
- FLIZOWANIE. łazienki, schody, kamień dekoracyjny, Tel. 696-200-160.
- KAMIENI, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248
- KOSTKA brukowa; usługi minikoparką; wyburzenia; transport do 3,5t Tel. 500-657-444
- MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. / fax 33-873-06-01, 602-882-325
- MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser. T. 575-872-318
- MALOWANIE, gładzie, tanio. Tel. 501-215-951
- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy). Tel. 518-706-099
- MALOWANIE - remonty - 517-357-255
- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248
- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane Tel. 604-478-121.
- PIASKOWANIE drewna - 517-357-255

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do darowizny.

Wykaz dotyczy udziału Skarbu Państwa wynoszącego 146165/168000 części we współwłasności nieruchomości położonej w Trzebinii, obręb Trzebinia, ozn. nr 1760/5 o pow. 0,0522 ha i 1760/6 o pow. 0,0067 ha, objętej KR1C/00038967/3.

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebinii ogłasza

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **lokalu użytkowego nr 9 (poddasze) o powierzchni 28,80m2 w budynku przy ul. Kościuszki 50 w Trzebinii** z przeznaczeniem na działalność biurowo-usługową.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.11.2024 r. o godz. 12.15 w administracji Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o., ul. Rynek 18 w Trzebinii, parter pok. nr 3.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebinii, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

ZARZĄD POWIATU CHRZANOWSKIEGO

Chrzanów, 14 listopad 2024 r.

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dn. 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz.1145) Zarząd Powiatu Chrzanowskiego informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Chrzanowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Chrzanowskiego (zakładka Zamówienia Publiczne i Ogłoszenia - Ogłoszenia Różne) od dnia 14 listopada 2024 r. do dnia 5 grudnia 2024 r. tj. na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej na okres 2 lat dla PhotoAid S.A. Białystok.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU POWIATU CHRZANOWSKIEGO
Bartłomiej Gębala

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu pisemnego nieograniczonego. Wykaz dotyczy nieruchomości nr 3029 o pow. 0,0108 ha oraz 3030/1 o pow. 0,1360 ha położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały, objętej księgą wieczystą nr KR1C/00102632/6.

SKUP POJAZDÓW

LEGALNE ZŁOMOWANIE

AUTO MAJER

tel. **600 465 773**

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. Wygodnie i szybko!

blik

1 Wejdź na przelom.pl

2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

• **PROJEKTY** budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadczenia energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **PRZEBUDOWA** domów, wyburzenia, remonty - 508-206-405

• **USŁUGI** brukarskie, ogrodzenia Tel. 533-528-091.

• **USŁUGI** minikoparką - wykopy, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **USŁUGI** Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• **USŁUGI** – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA** kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• **WYCINKA** drzew, drenaż - mini-koparka - 508-206-405

• Wycinka drzew. Tel. 502-277-286

• **WYKONYWANIE** przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• **WYLEWKI** maszynowe. Budowa domów. Tel. 792-441-475

• **WYLEWKI** maszynowe, cementowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidnie Tel. 534-535-078

• **ZŁOTA** rączka wykona wszelkie usługi wykończeniowe - 516-438-124

Elektrotechniczne

• **600-789-505** Instalacje elektryczne Tel. **600-789-505**

• **ELEKTRYCZNE** - 601-070-229

Instalacyjne

• **AELEKTRO-SERWIS** wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE** co wc przeróbki, Tel. 577-381-254.

• **INSTALACJE elektryczne** Tel. **600-789-505**

• **INSTALACJE** elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• **INSTALACJE** wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• **USŁUGI** wod-kan-gaz-co. Montaż kotłów i piecyków gazowych - 509-524-190

Serwisowe

• **KOMPUTERY** - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• **ŁODÓWKI** - naprawa. Tel. **501 722 754**

• **NAPRAWA** RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 691-511-914

• **SERWIS** - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Necar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

Okolicznościowe

• **KOMPLEKSOWA** obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering Tel. 601-861-673

• **Renowacja** płyt pomnikowych z lastryko (szlifowanie, naprawa ubytków) wylewki, płytki. tel. 735 481 604

Nauka

• **ANGIELSKI** - korepetycje, egzamin, matura, Tel. 667-970-253.

• **ANGIELSKI** - wszystkie poziomy - do matury włącznie - 796-210-800

Sprzątanie

• **PRALNIA** dywanów, pranie garderoby, obszycie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• **SPRZĄTANIE** mieszkań, domów, biur. Mycie okien, Tel. 792-527-486.

Tłumaczenia

• **TŁUMACZ** przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **JCB** – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• **KAMIENI**, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY** - wywóz gruzu Tel. **668-340-936**

• **MINIKOPARKA** usługi: drenaż, ekosamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• **MINIKOPARKA**, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **PRZEWÓZ** rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• **TRANSPORT** 1 T - 10 T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633

• **TRANSPORT** – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• **TRANSPORT** - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

Prawne

• **BEZPŁATNE** porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730-067-038 WYCINKA drzew, przycinanie krzewów, rębak; koszenie.** Tel. **515-646-722** **www: www.torogarden.pl**

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Max-gaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **ODŚNIEŻANIE** quadem, Tel. 505-148-009.

• **PRZERÓBK** pierzyn na kołdry, pranie pierza. Transport gratis - 880 561 707, 668 810 347

• **WYCINKA drzew, karczowanie, zrębkowanie. Minikoparka, wywrotka, wywóz gałęzi, Tel. 572-632-996.**

• **ZWYŻKA** 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• **DREWNO** opałowe, zrębki. Transport. Tel. **572-632-996.**

• **DYWANY**, chodniki, wykładziny dywanowe i PCV; obszycie - Trzebinia, Długa 61 od 11.00 do 16.00. Tel. 608 013 799

Różne

• **BARCELONA** - 2025; 2-8.03.2025, samolotem. Tel. 609-812-239

• **ZAWIOZĘ** na większe - mniejsze zakupy, do lekarza. T. 798 616 827

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• **Dr Artur Jędruch**, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• **Lek. Sebastian Mosiej** spec. chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

Dermatolog

• **Lek. med. Renata Budzicz** – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, **www: www.budzicz.pl**

Diabetolog

• **Lek. med. Leszek Romanowski** - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• **NOWOCZESNE** i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66, 733-433-494. **www: www.vitalis-cardio.pl;**

Endokrynolog

• **Bulińska-Głownia Małgorzata** - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748

• **Dr Jacek Szymkowiak** - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• **Endokrynolog Maciej Ziemiański:** biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty. Tel. 512-354-676

• **Endokrynolog Mariola Bojdoł.** USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• **Lek. med. Leszek Romanowski** - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• **Tomasz Kowalik** - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• **Antoni Halemba** – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja Tel. 601 400 670

• **Dr n. med. Maciej Bodzek**, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

Kardiolog

• **Dr n. med. Genowefa Kmieć** – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

Pellet BARLINEK & WĘGIEL

Kup węgiel na zimę i zadbaj o ciepło w swoim domu

SYLMET Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 11
Alwernia
tel. 500 097 107
www.sylmet.pl

CENA 22,50 zł 15 kg

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis! 24 lata tradycji

Pomiar Dojazd Montaż

FACHBUD

TELEFON **601 892 200 • 601 435 839**

Węgiel prosto z Kopalni

PROMOCJA!

- **Kostka** (Piast, 25MJ/kg)
- **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

+ TRANSPORT

Tel. 506 820 513

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ **węglowe**
♦ **gazowe**
♦ **elektryczne**

RATY!!!

Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

P.P.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19. Tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, www: elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sasiada) - środa 12-18. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10, tel. 32-623-95-55. Jaworzno, Sienkiewicza 6. Tel. 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja Tel. 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www: www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec – specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30. Tel. 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00 -18.00. Rejestracja Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videooprawy. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa, piątek w godz. 9-12. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• GABINET Psychologiczno - Terapeutyczny PRYZMAT Katarzyna Gafiecka. Konsultacje psychologiczne i wychowawcze. Terapia indywidualna, terapia par i rodzin., Tel. 608-097-819.

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Maja Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalnia 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protezyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie Tel. 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www: www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www: www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanie, terminowo
Elewacje
z docieplaniem
styropianowym
tynki mineralne
i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

**Świadczenia rehabilitacji
pacjentów
ze znacznym stopniem
niepełnosprawności
w ramach umowy z NFZ
realizowane są stacjonarnie
przez Zespół fizjoterapeutów
w Przychodni „VITALIS”**
Kopernika 25, 32-540 Trzebinia
Tel. 32 620-02-93, 733-433-494

artroskop
**ARTROSKOP
CENTRUM
MEDYCZNE
BOGDAN
WZIĘTEK**
BIAŁA SOBOTA
23.11.2024 r. 9⁰⁰ - 15⁰⁰
**ZAPRASZAMY NOWYCH PACJENTÓW
Z CHOROBYMI ZWYRODNIENIOWYMI
STAWÓW NA BEZPŁATNE:**
✓ Podanie dostawowe kwasu hialuronowego
✓ Własnego osocza bogatopłytkowego PRP
✓ Zabieg głębokiej stymulacji magnetycznej MagRex
**Do zabiegu kwalifikuje lekarz lub rehabilitant
na podstawie przyniesionych wyników badań:
RTG, MRI, USG, TK i dotychczasowej
historii medycznej**
REJESTRACJA TELEFONICZNA 32 223 61 77
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA
TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl

**W ZWIĄZKU Z OTWARTCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji
i Ochrony Zdrowia**
zaprasza swoich Pacjentów na
akcję **“PROFILAKTYKA BIAŁACKI”**
w ramach której wykonujemy
**BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAIEM
szczegół w Rejestracji przychodni:**
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Florigiana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

CD OZ
CD OZ
CD OZ

ZARZĄD POWIATU CHRZANOWSKIEGO
Działając na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami / Dz. U z 2024, poz. 1145 z późn. zm./
Zarząd Powiatu Chrzanowskiego podaje do publicznej wiadomości, że przeznacza do przekazania w formie darowizny z zasobu Powiatu Chrzanowskiego: **nieruchomość oznaczoną w jednostce ewidencji gruntów Chrzanów – obręb Kościelec jako działka nr 734/7 o pow. 0,0024 ha, stanowiącej zgodnie z KW KR1C/00104176/5 własność Powiatu Chrzanowskiego.**
Nieruchomość oznaczona w jednostce ewidencji gruntów Chrzanów – obręb Kościelec jako działka nr 734/7 o pow. 0,0024 ha, stanowiąca zgodnie z KW KR1C/00104176/5 własność Powiatu Chrzanowskiego zostaje przeznaczona do przekazania w formie darowizny na rzecz Województwa Małopolskiego w związku z potrzebą uregulowania jej stanu prawnego - nieruchomości oznaczona w ewidencji gruntów Chrzanów –obrub Kościelec jako działka nr 734/7 o pow. 0,0024 ha usytuowana jest pod ul Topolową w Chrzanowie - pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Szpitalną i skrzyżowaniem przy Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie, stanowiącym poprzednio ciąg drogi powiatowej DP 1027K, który to odcinek z dniem 01.01.2021 r. na mocy Uchwały nr XXII/140/2020 Rady Powiatu Chrzanowskiego z dnia 30.06.2020 r. pozbawiony został kategorii drogi publicznej powiatowej i uzyskał status drogi publicznej kategorii wojewódzkiej o nr 781 – będącej w zarządzie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.
Nieruchomość znajduje się na obszarze dla którego nie ma sporządzonego Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu t.j. od dnia 14.11.2024 r. do 27.12.2024 r.
Z dniem 30.12.2024 r. wygasają roszczenia do zbywanej nieruchomości.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Architektury i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, pok. 013, nr tel. 32 625 79 28.

Mieszkanki powiatu chrzanowskiego na podium Mistrzostw Świata

Zawodniczki Arena Sky Aerial School zdobyły złoty medal Mistrzostw Świata IPSF World Pole Aerial Championships 2024 w Szwecji oraz brązowy Mistrzostw Świata POSA - Pole Sports & Arts World Federation w Grecji.

Akrobatyka powietrzna to dyscyplina sportowa i rodzaj akrobatyki obejmujący takie ćwiczenia fizyczne jak pole dance, aerial hoop, aerial cube, aerial spiral, aerial pole, aerial silks, street workout, free jumping oraz slackline.

Na zawody do Szwecji oraz Grecji przylecieli najlepsi zawodnicy z całego świata. W zmaganiach wzięły też udział płużanka Julia Palczewska, Zuzanna Mendyk oraz Hanna Kulawik z Trzebini, a także Milena Tataruch z Zalas (gmina Krzeszowice).

Złoty medal zdobyły Julia Palczewska oraz Milena Tataruch w kategorii „Artistic Hoop Junior Duety” (federacja IPSF).

Na trzecim stopniu podium w kategorii „Artistic Hoop Junior B Profesjonalistki” stanęły Agnieszka Cebula oraz Zuzanna Mendyk (federacja POSA).

Dobre, szóste miejsce, zajęła Magdalena Nowakowska w kategorii „Fly Pole Sport Seniorki Profesjonalistki”.

Dziesiąta była Hanna Kulawik w kategorii „Artistic Hoop Junior B Profesjonalistki”.

- Jestem bardzo dumna, że dziewczynki prezentowały nasz klub, nasz kraj, w tak znakomity sposób. Wygrały już tym, że mogły wystartować. A to, że przywiozły medale, to jest w mojej ocenie nieprawdopodobny sukces. Zaowocowały ciężka praca i całe serducha włożone w ten wyjazd i przygotowania do niego pełne determinacji oraz poświęceń - mówi trenerka Anna Kałamacka.

Szkoła Akrobatyki Powietrznej Arena Sky Aerial



Od lewej: Julia Palczewska, Milena Tataruch, Magdalena Nowakowska. FOT. Archiwum fotograficzne Arena Sky Aerial School

School Anna Kałamacka w Jaworznie to miejsce, gdzie można spełnić swoje marzenia i cele akrobatyczne. Pasjonaci sportu i tańca odkrywają w niej swoje talenty i przekraczają własne granice.

W szkole prowadzone są zajęcia: Aerial Hoop, Aerial Mini, Aerial Silk, High Heels Kurs Tańca na Szpilkach oraz Stretching Gimnastyczny dla dzieci i dorosłych na różnym poziomie zaawansowania.

Michał Papiernik

Koszykarskie zespoły z Krakowa i Rzeszowa zagrały w Trzebini

W hali sali sportowej przy Zespole Szkół Techniczno-Usługowych odbył się I Turniej Młodych Talentów Imopeksis.

Metoda Imopeksis łączy tradycyjne treningi sportowe z nowoczesną psychologią, pedagogiką i trendami związanymi z neuromotoryką. Pomysł na takie zawody powstał z inicjatywy trenerów pracujących w tym systemie.

- Celem naszego turnieju było wywołanie jak największej uśmiechów na twarzach dzieci, ale również budowanie pewności siebie, kompetencji społecznych, relacji, które pozostaną na lata - mówi organizator

Łukasz Ciołczyk.

Blisko stu zawodników i zawodniczek, w tym dzieci z powiatu chrzanowskiego trenujące w Akademii Koszykówki Dream Makers Chrzanów rozgrywało mecze na umiejętnościach technicznych, za co każdy mógł uzyskać punkty indywidualne.

- W 2025 roku planujemy rozegrać cykl turniejów, zakończony dużym finałem w naszym powiecie - dodał Ł. Ciołczyk.

W zmaganiach wzięły udział trzy zespoły: Dream-Makers Kraków, Akademia Dream-Makers Chrzanów oraz Basketball Clinic Rzeszów.

Najlepsi dostali nagrody rzeczowe.

Michał Papiernik

Nadia Płonka zdobyła brąz w Portugalii

Zawodniczka UMKS-PMOS Chrzanów stanęła na trzecim stopniu podium w międzynarodowym turnieju FIG Loule Cup w skokach na trampolinie oraz podwójnej mini trampolinie.

W tym prestiżowym turnieju wzięło udział ponad 500 zawodników z czternastu krajów z całego świata.

Kadrę Polski reprezentowały trzy zawodniczki z klubu UMKS-PMOS Chrzanów: Lena Podczaszy, Nadia Płonka oraz Zofia Tracz. Najlepiej zaprezentowała się Nadia, która zdobyła brązowy krążek w skokach drużynowych na trampolinie. Była także siódma w ścisłym finale, w indywidualnych skokach na trampolinie.

Lena Podczaszy może po-

chwalić się awansem do finału skoków na podwójnej mini trampolinie. Zajęła ósme miejsce.

Dziewczęta drużynowo zajęły także siódme miejsce na podwójnej mini trampolinie.

- Wszystkie dziewczyny reprezentują wysoki poziom sportowy i każda może walczyć w przyszłości o medale Mistrzostw Europy i Świata. Prezentowały na tych zawodach swoje nowe programy, a w finałach indywidualnych jedno z najtrudniejszych skoków na zawodach. Brakło trochę doświadczenia i szczęścia w finałach, ale jestem z nich bardzo dumna, bo pokazały wolę walki - mówi trener Marek Starczyński

Zawodniczki do sukcesu poprowadzili trenerzy Marek Starczyński oraz Angelika Majcherek.

Michał Papiernik

Szachiści rywalizowali w Libiążu

Klub Szachowy GOS ENERGIA LIBIĄŻ wspólnie z Libiąskim Centrum Kultury po raz trzeci zorganizowali turniej szachowy z okazji rocznicy odzyskania niepodległości.

O GOS ENERGIA LIBIĄŻ:

Klub działa ponad trzy lata. Posiada dwie sekcje. Prowadzi zajęcia szachowe w szkołach podstawowych w Libiążu SP1, SP2 i SP4 oraz w SP Luszuwice.

- Współpracujemy również z klubem osiedlowym Promień w Libiążu - mówi Katarzyna Walenciak, kierownik sekcji szachowej.

Sekcja szachowa liczy około 50 zawodników. W zeszłym roku juniorzy klubu zadebiutowali w V lidze.

Zawodniczka klubu Irena Pajer zdobyła miesiąc temu dwa srebrne medale Mistrzostw Małopolski Juniorów w szachach szybkich i błyskawicznych. Może pochwalić się także złotym medalem Mistrzostw Europy Amatorów



GOS ENERGIA LIBIĄŻ

w szachach klasycznych 2024 w grupie juniorek.

Zawody rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie jedenastu rund (11 rund na 11 listopada). Szachistów obowiązywało tempo gry: 5 minut dla zawodnika + 3 sekundy za ruch. W zmaganiach wzięło udział 44 zawodników.

W klasyfikacji ogólnej najlepszy okazał się Mateusz Pływacz z TKKF Leskowiec - Wieża Wadowice. Drugi był Michał Kaszuba z UKS przy SP 8 Chrzanów. Trzeci był Sławomir Sroka (UKS przy SP 8 Chrzanów).

Najlepszą juniorką została

Paulina Pajer (GOS ENERGIA Libiąż).

Jan Malata z TKKF Leskowiec-Wieża Wadowice był najlepszy w kategorii juniorów do lat 14. Fabian Trzópek (KS Małopolskie Chess Tour) zwyciężył w kategorii juniorów do lat 10. Do lat 8 najlepszy był Miłosz Przepiórka (GOS ENERGIA Libiąż).

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a najlepsi w uchuery Decathlonu oraz pu-chary.

Sędzią zawodów oraz głównym koordynatorem była Katarzyna Walenciak.

Michał Papiernik

Czwarta kolejka ligi koszykówki MAMBA. Liderzy nie zawiedli

Prowadząca w tabeli Ermewa pokonała zespół No Name. Ragersi zwyciężając z drużyną Dream Makers zachowali drugie miejsce.

Wyniki 4. kolejki:
Old Killaz - Last Dance 30:72
Dream Makers - Ragers 38:80
No Name - Ermewa 51:82
Projekt Basket - Foreskins 59:68
Pauza: Ekonom Ballers

(mp)

Cykliści pojechali do Krakowa

Stowarzyszenie Chrzanowskich Cyklistów zorganizowało wycieczkę z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

W poniedziałkowy poranek uczestnicy wystartowali z placu 1000-lecia w Chrzanowie. Trasa do Krakowa liczyła około 100 km. Po drodze rowerzyści odwiedzili po-

mniki Józefa Piłsudskiego, Czwórki Legionowej, a także Kopiec Piłsudskiego na Sowińcu.

W drodze powrotnej czekał na nich posiłek regeneracyjny w Zajeździe Rowerowym Nawie w Bołocinie, ufundowany przez MOKSiR Chrzanów. Wycieczka była częścią Miejskich Obchodów Narodowego Święta Niepodległości.

(mp)

Fablok bez punktów

Piłkarze Osieka spędzą zimę na fotelu lidera wadowickiej „okręgówki”. Wiceliderem jest jedenastka Bobrka, tracąca cztery punkty.

Udaną rundę futboliści Bobrka zakończyli podziałem punktów w Suchej Beskidzkiej. Siódmą wygraną zaliczyli gracze Gromca i przesunęli się na 6. miejsce w tabeli. Jedenastka Fabloku przegrała w Krzeszowie i pozostaje w strefie spadkowej, a trener chrzanowian zrezygnował..

Wyniki 15. kolejki:
Nadwiślanin Gromiec – Olimpia Chocznia 2-1 (Mateusz Węgorek 15, Jakub Żegleń 83 – Jakub Rzepa 62), **Naroże Juszczyń – LKS Gorzów 6-0** (Rafał Drobny 20 i 85, Artur Grzechynka 26 i 44, samob. 81, Marcin Koper 90), **Babia Góra Sucha Beskidzka – LKS Bobrek 1-1** (Maciej Strószak 37 – Tomasz Kustra 51), **Zgoda Byczyna – BCS Zawoja 2-2** (Wiktor Rogala 90, Wiktor Weber 90+6 – Dariusz Szymoniak 19, Bartłomiej Picek 90+1), **Żuraw Krzeszów – Fablok Chrzanów 3-0** (Krzysztof Cwiertnia 72, Adam Palarczyk 42, Jakub Rusinek 54) (RAT)

Świt liderem

Występujący w olkuskiej klasie okręgowej piłkarze Świtu Krzeszowice odnieśli piąte ligowe zwycięstwo z rzędu, pokonując na wyjeździe Promień Przeginia.

Krzeszowicki zespół imponuje formą w ostatnich tygodniach, co potwierdził w wyjazdowym pojedynku z Promieniem. Świt wygrał aż 7-2. Hat-trickiem w spotkaniu popisał się Krzysztof Księżyc. Dwa trafienia dorzucił Piotr Brożek, a po jednym Grzegorz Kiełtyka i Dawid Kubacki.

(MK)

Trzebinianie nie podali rywalom tlenu

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia przerwali serię czterech meczów bez wygranej, pokonując u siebie Sokoła Słupnice. Teraz czeka ich wyjazdowa potyczka z rezerwami drugoligowej Wieczystej Kraków.

Na ten moment kibice MKS Trzebinia czekali od nieco ponad miesiąca. Trzebiński zespół przerwał serię czterech ligowych meczów bez zwycięstwa. W ostatnim w tym roku spotkaniu przed własną publicznością, „żółto-czarni” pokonali drużynę Sokoła Słupnice.

Za czerwoną kartkę pauzo-

wał w tym spotkaniu podstawowy bramkarz MKS Tomasz Wróbel. Między słupkami stanął Łukasz Gielarowski, dla którego był to pierwszy ligowy występ w tym sezonie. Jak mówi trener trzebinian Piotr Chlipała, o tym, że w bramce stanie Łukasz Gielarowski, a nie młody Igor Kurdziel zdecydowało doświadczenie tego pierwszego.

- To był dla nas trudny mecz. Przychodzi już zmęczenie tą długą rundą. Zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Na szczęście kadra jest na tyle szeroka, że mimo dużych absencji, zdobyliśmy ważne punkty. Dzięki temu zespołom plasującym się w tabeli za naszymi plecami nie daliśmy przysłowiowego tlenu. Troszkę czekaliśmy na to zwycięstwo. Ten oddech

był nam potrzebny. Pozwolił nam podejść spokojniej do dwóch ostatnich tegorocznych meczów i powalczyć w nich o sześć punktów – mówi Piotr Chlipała.

Trzebinianie mają w tym roku do rozegrania jeszcze dwa spotkania ligowe. Oba na wyjeździe. Najpierw podopieczni Piotra Chlipały zmierzą się z rezerwami drugoligowej Wieczystej Kraków (niedziela, 17 listopada godz. 16), a następnie z Pcimianką Pcim (23 listopada)

- Być może w drużynie rywali zagra ktoś z pierwszego zespołu Wieczystej. Na pewno wtedy przeciwnik będzie mocniejszy, ale nie ma mowy już o takiej przepaści, jak było w spotkaniu przeciwko Cracovii II. Bardziej koncentru-

ję się na tym, w jakim składzie my zagramy, bo kilku zawodników dochodzi do siebie po urazach. Zmierzymy się na sztucznej murawie, więc też nie będzie to dla nas zaskoczeniem. Wieczysta II jest jak najbardziej w naszym zasięgu. Ważna będzie dyspozycja dnia. Jedziemy do Krakowa z optymizmem – podkreśla Piotr Chlipała.

MKS Trzebinia – Sokół Słupnice 2-1 (Oskar Chechelski 10, Kacper Kikla 52 - Dominik Pach 44)

MKS: Gielarowski – Zembol, Jampich, Zybiński (75. Dobrowolski), Piekarczyk, Karcz (76. Macek), K. Kalinowski, Sucharski, Kikla (79. Sieprawski), Szemiota (63. Zakrzewski), Chechelski (63. Arfa)

Michał Koryczan

Rezerwy Trzebini zdetronizowane

Gracze Trzebini tylko zremisowali w Płazie i na półmetku sezonu stracili przodownictwo chrzanowskiej B-klasy na rzecz Okleśnej.

Piłkarze Okleśnej wyraźnie wygrali w Bołecinie. Natomiast rezerwy Trzebini tylko zremisowały w Pazie. W zasadzie to trzebinianie uratowali punkt w ostatnich minutach, bo przegrywali 0-2. Gracze Balina, którzy niedawno wysoko pokonali trzebinian, tym razem rozgromili Fablok na stadionie miejskim w Chrzanowie. Nic dziwnego, że trener Paweł Smółka był zadowolony z postawy swojej drużyny, będącej mieszkanką doświadczonych i młodych graczy. Balianie awansowali na czwarte miejsce w tabeli. Mogą zakończyć rundę na trzecim, bo w sobotę czeka ich jeszcze zaległe starcie z Lgotą, która wyraźnie przegrała w Rozkochowie. Aż pięć bramek strzelił rywalom z Ostrężnicy strzebił Bartosz Matyja z MKS Libiąż.

Wyniki 13. kolejki: MKS Fablok Chrzanów II – ZGOK AP 21 Orzeł Balin 0-5 (Jakub Maciejowski 8 i 63, Maciej Budka 17, Szymon Makowski 29, Amadeusz Pietkiewicz 65), **Promyk Bołecin – Nadwiślan-ka Okleśna 0-4** (Piotr Burzyński 10, Karol Kwiatkowski 33, Wojciech Warzecha 72, Oskar Bączek 89), **Wisetka Rozko-**



Piłkarz Fabloku przyjmuje piłkę. Więcej zdjęć i wideo z meczu chrzanowian z Balinem można obejrzeć na www.przelom.pl

chów – Korona Lgota 6-2 (Mateusz Sadowski 19, 43, 52, Łukasz Nakielny 41, Danis Petrow 26 i 54 – Bartosz Jeleń 58, Wasyl Dmitriw 61), **MKS Libiąż – Jutrzenka Ostrężnica 6-0** (Bar-

tosz Matyja 37, 44, 48, 62 i 88, Jakub Gulik 89), **Tempo Płaza – MKS Trzebinia II 2-2** (Paweł Łukasik 25 i 69 – Szymon Miśkowiec 82 i 86)

(MOR)

Czy ktoś dogoni Żarki?

Lider chrzanowskiej A-klasy LKS Żarki spędzi przerwę zimową z co najmniej dziesięciopunktową przewagą nad resztą stawki.

Żarki potwierdził znakomitą dyspozycję w rundzie jesiennej i na jej zakończenie pokonały w meczu na szczycie Arkę Babice. Lider ma już 12 punktów przewagi nad Alwernią i Babicami.

Kto spędzi zimę na pozycji wicelidera dowiemy się w najbliższy weekend. Szansą na to ma Ciężkowianka, która w zaległym meczu zmierzy się na wyjeździe z ostatnim w tabeli Ruchem (sobota, 16 listopada,

godz. 16). Jeśli wygra, zmniejszy stratę do Żarek do 10 punktów.

Trudno zakładać, że tak się nie stanie. Młoszowa przegrała w wszystkie jesienne mecze. W ostatniej kolejce uległa 0-12 Wolance. Skutecznością w tym spotkaniu błysnął Mateusz Wilk, zdobywca aż 8 bramek.

W drugim zaległym spotkaniu Mętków podejmie Regulice (sobota, 16 listopada, godz. 13.30). Miejscowi mają więc szansę, aby poprawić swoją pozycję w tabeli.

Wyniki 13. kolejki: LKS Żarki – Arka Babice 5-0 (Krzysztof Nowotarski 5, Bartłomiej Kurzak 22, Hubert Kurzak 42, Dawid Sabuda 52, 79), **Polonia Luszowice – Ciężkowianka Jaworzno 4-3** (Kamil Lizończyk 15, Oskar Palka 40, Woj-

ciech Jedynak 41, Miłosz Opiński 63 – Michał Kucharski 2, Mateusz Chrzęścik 21, Mateusz Kominiak 81), **Wolanka Wola Filipowska – Ruch Młoszowa 12-0** (Jan Stolecki 8, 11, Mateusz Wilk 18, 19, 24, 64, 67, 79, 80, 85, Szymon Lorek 42, Kamil Czerhoniak 81), **Zryw Brodla – Tęcza Tenczynek 0-1** (Oskar Kania 16), **MKS Alwernia – Korona Mętków 5-1** (Artur Knapik 34, Mateusz Jajko 44, Bartosz Ziemia 62, Mateusz Kupczyk 66, Mateusz Tomasz 90 – Mateusz Mysiura 58), **SPRiN Regulice – Zagórzanka Zagórze 0-5** (Patrik Szczepina 44, 76, 81, Łukasz Lewarski 57, Michał Szpak 67), **Błyszczak Myślachowice – UKS Górnik Siersza 3-0** walkower

(MK)

TABELA

IV liga małopolska

1. Gorlice	17	38	30-19
2. Cracovia II	17	34	48-20
3. Ryczów	17	34	31-20
4. Kalwarianka	17	32	34-23
5. Jawiszowice	17	30	39-24
6. Andrychów	17	26	27-22
7. Trzebinia	17	25	30-31
8. Muszyna	17	25	24-25
9. Myślenice	17	23	26-26
10. Watra	17	23	22-25
11. Nieciecza II	17	23	38-32
12. Wieczysta II	17	22	28-27
13. Bochnia	17	20	21-26
14. Maniowy	17	20	18-29
15. Biecz	17	20	24-36
16. Pcim	17	20	24-33
17. Limanovia	18	17	20-31
18. Słupnice	17	13	26-43
19. Wolania	17	11	22-40

Klasa okręgowa – Wadowice

1. Brzezina	15	38	42-8
2. Bobrek	15	34	38-18
3. Krzeszów	15	33	40-23
4. Rajsko	15	33	33-16
5. Chocznia	15	24	31-23
6. Byczyna	15	23	20-18
7. Gromiec	15	23	22-18
8. Babia Góra	15	22	33-24
9. Gorzów	15	18	25-32
10. Zawoja	15	17	25-38
11. Juszczyń	15	17	26-28
12. Targanice	15	16	18-41
13. Witkowice	15	13	22-38
14. Chrzanów	15	11	22-32
15. Roczyny	15	10	17-41
16. Inwałd	15	10	17-33

Klasa okręgowa – Olkusz

1. Krzeszowice	12	29	40-12
2. Bydlin	12	28	37-13
3. Michałowice	13	22	25-18
4. Pilica	13	21	23-19
5. Proszowianka	12	20	19-21
6. Zielonki	13	19	32-22
7. Klucze	12	18	16-16
8. Miechów	12	17	22-25
9. Bukowno	13	17	22-24
10. Spójnia	12	17	22-19
11. Niedźwiedź	13	11	18-27
12. Olkusz	13	9	16-28
13. Skala	12	7	7-34
14. Przeginia	12	7	15-36

Klasa A – Chrzanów

1. Żarki	13	37	48-11
2. Alwernia	13	25	41-24
3. Babice	13	25	36-23
4. Myślachowice	13	24	47-27
5. Ciężkowianka	12	24	37-20
6. Luszowice	13	23	47-25
7. Mętków	12	22	29-21
8. Tenczynek	13	22	23-15
9. Wolanka	13	16	39-29
10. Zagórze	13	15	33-34
11. Regulice	12	10	22-41
12. Brodla	13	9	19-58
13. Siersza	13	8	23-41
14. Młoszowa	12	0	6-81

Klasa B – Chrzanów

1. Okleśna	11	27	29-6
2. Trzebinia II	11	26	48-17
3. Libiąż	11	21	44-26
4. Płaza	11	21	25-17
5. Balin	10	21	26-14
6. Ostrężnica	11	18	24-23
7. Rozkochoń	11	16	36-23
8. Bołecin	11	13	18-30
9. Lgota	10	10	20-30
10. Jankowice	11	8	8-36
11. Byczyna II	11	4	15-35
12. Chrzanów II	11	2	15-51

(MK)



Marzena Kubica nie jest już zastępcą przewodniczącego Rady Miejskiej w Alweri. Powód? - Zadawałam zbyt wiele pytań! - tłumaczy. Krótko mówiąc, interesowała się wydawaniem gminnej kasy, jak plotkarze cudzym życiem. Ale tak naprawdę po prostu nie spełniała wygórowanych standardów rządzącej klasy - Żołnierzu! Bądź wierny i bierny.

Podatki w naszych gminach pszybują. Jedne ledwie oderwają się od ziemi, inne fruną pod niebiosą. Najwyżej w Trzebini, bo tam się ich przez ostatnie dwa lata nie podnosiło. Nie żeby wówczas inflacja gminę omijała, ale szły wybory, więc burmistrz nie chciał drażnić elektoratu i powtarzał nonszalancko, że gminę stać na mrożenie podatków. Dzisiaj nie jest już tak kolorowo. Gmina najwyraźniej wpadła w dołek, ale tyłek będzie bolał mieszkańców, bo daniny wystrzeliły prawie o 18 proc. w górę.

Sławojki przy Balatonie i Chechle dotychczas były darmowe. Teraz za wizytę trzeba będzie zapłacić. Objętość i rodzaj pozostawionego ładunku na cenę nie wpłynie. Jedna wizyta, jedna złotówka. Darmowe, choć z pewnym dreszczykiem emocji (w końcu na nielegalu), nadal będą wizyty za potrzebą w akwenu. Niewykluczone, że ich przybędzie.

Niepełnosprawny do pociągu w Libiążu nie wsiądzie. Brama umożliwiająca dotarcie na peron jest zamknięta na cztery spusty. Tak jest od lat. PKP wprawdzie zapewnia, że ją otworzy w razie potrzeby, ale formalności trwają dłużej niż podróż z Libiąża do Portugalii, więc łatwiej wyruszyć w podróż z innej stacji.

Chrzanów doczekał się swojego Adama Słodowego lub, jak kto woli, Boba Budowniczego. To Robert Maciaszek. Mieszka zaprawę, układa płytki, walczy ze szlifierką kątową, sadi drzewo... A wszystkim chwali się na TikToku i zachęca - zrób to sam. Koniec z upominaniem się o chodnik, załatwienie dziury w drodze czy skoszenie ronda. Do it Yourself - mówi burmistrz.

przełomowe
KADRY



Wzburzony Bałtyk w Kołobrzegu



Bogusław Urbiński

Spienione fale na Morzu Bałtyckim pięknie prezentują się na zdjęciu Bogusława Urbińskiego z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Publikowana fotografia może wywoływać emocje podobne do lektury któregoś z wierszy młodopolskich ekspresjonistów, np. Jana Kasprzowicza czy Tadeusza Micińskiego. Z jednej strony zachwyt, z drugiej - lęk przed tym, co nadciąga. Bezludna przestrzeń! Otwiera się

pole do szerokiej interpretacji. To siła takich właśnie kadrów.

Bogusław Urbiński mieszka w Młoszowej. Mówi trochę żartobliwie, że obecnie jest studentem ZUS.

- Dość często podróżuję z żoną i wtedy robię najwięcej zdjęć. Najczęściej smartfonem lub starym aparatem NIKON Coolpix P4. Interesują mnie krajobrazy i przyroda. Szukam niepowtarzalnych okazji. To zdjęcie powstało w Kołobrzegu - opisuje Bogusław Urbiński.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 12 listopada 2014 roku, w numerze 45. (1167)

■ Od 1 grudnia posiadacze Kart Dużej Rodziny w soboty, niedziele i święta skorzystają z autobusów miejskich (ZKKM) za darmo - tak zdecydowały władze Związku Komunalnego Komunikacji Międzygminna w Chrzanowie. Karty przysługują rodzinom, w których jest przynajmniej troje dzieci. Z danych posiadanych przez ZKKM wynika, że w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu jest ich ok. 600. Związek zapowiada, że być może w przyszłości przywilej ten zostanie rozszerzony na cały tydzień.

Do dziś ZKKM nie odważył się jednak na ten krok.

■ Spółka Pastwiskowa w Żarkach świętuje 50-lecie istnienia. Gdy powstawała, we wsi było 450 krów i 120 koni. Pastwiska nie stały więc puste - wspominał sołtys Tadeusz Bogacz. Spółka gospodarowała na 26 hektarach. Z czasem zwierząt ubywało i ziemi potrzebowała coraz mniej. Grunty przekształcała więc w działki budowlane i sprzedawała, a pieniądze szły na potrzeby sołectwa. Przez długi czas spółka pastwiskowa w Żarkach była jednym z głównych sponsorów lokalnych inicjatyw.

Od kilku lat jest uśpiona ze względu na różne ogólnopolskie, prawne zawiłości. Ciągle jednak istnieje.

■ Pod hasłem: „Czas na zmiany! Czas na młodych” idą ramie w ramie do wyborów samorządowych - nawet na jednym ogłoszeniu - kandydaci PiS z gminy Krzeszowice: Wojciech Pałka i Łukasz Smółka. Pierwszy ubiega się o mandat radnego powiatu krakowskiego i burmistrza Krzeszowic, drugi startuje do małopolskiego sejmiku wojewódzkiego.

Obaj odnieśli sukces i to na lata. Co prawda Wojciechowi Pałce nie udało się zostać burmistrzem, ale był za to wicestarostą i starostą krakowskim, a Łukasz Smółka tak jak chciał, był radnym wojewódzkim, a obecnie jest marszałkiem województwa. Notabene wspólny marsz obydwu panów z 2014 roku dalej trwa, bo w sierpniu tego roku marszałek powierzył Wojciechowi Pałce obowiązek sekretarza województwa.

TAK BYŁO...

Cieszymy się z demokracji i wolności

Przed wybuchem drugiej wojny światowej wśród Polaków panował wielki entuzjazm, co pokazuje archiwalna fotografia i historyczny opis tamtych wydarzeń.

Oto wpis z Kroniki I Żeńskiej Drużyny Harcerskiej im. M. Kopnickiej w Chrzanowie istniejącej od 1.09.1937 r. do 31.07.1939 r. (ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie).

„Rano o godz. 9-tej wszystkie organizacje zebrały się na miejscowym rynku (naturalnie nasza drużyna też) i stamtąd udali się wszyscy na mszę polową, która odbyła się na błoniach koło Trzebini. Podczas mszy ksiądz poświęcił karabiny maszynowe i inne rzeczy, które podarowały tutejsze organizacje. (...) Po mszy organizacje (między innymi) udaliśmy się - to znaczący - udali się na defiladę, którą przyjmował starosta p. Basara, pan poseł Gdula i inne osobistości Chrzanowa. Po defiladzie naturalnie wszyscy się rozeszli, lecz z jakąś dumą w sercu”.

Rzeczywistość okazała się jednak brutalna. Przyszła mordercza okupacja i lata niewoli. Nasze wojsko, choć dzielne, nie potrafiło skutecznie przeciwstawić się niemieckiemu okupantowi we wrześniu 1939 roku.

(ŁD)



Przed wybuchem II wojny światowej

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

Reklama i promocja

697 358 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.